Nr. 249. Niedziela, 30 Października 1904. **Rok 94.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5. po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1. stycznia do końca czerwca lub od 1. lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal., kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. i w biurze Ludwika Plohna ulica Karola Ludwika l. 9;** we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej wydać następujące Najwyższe pisma odręczne:

Kochany dr. Koerber! W załatwieniu Pańskich wniosków zezwalam Memu Ministrowi skarbu dr. Eugeniuszowi Böhm-Bawerkowi i Memu Ministrowi rolnictwa dr. Karolowi bar. Giovanellemu, wskutek ich prośby — na ustąpienie w łasce z urzędu. Równocześnie mianuję dyrektora urzędu pocztowych Kas oszczędności, szefa sekcyjnego dr. Mansueta Kosla Moim Ministrem skarbu, profesora Uniwersytetu, radcę Dworu, dr. Antoniego Randę, Moim Ministrem, a hr. Ferdynanda Buquoy Moim Ministrem rolnictwa.

Gödöllö, dnia 26 października. 1904.

Franciszek Józef w. r.

Koerber w. r.

Kochany doktorze Böhm! Na skutek ponownie wniesionej prośby zwalniam Pana z obowiązków Mego Ministra skarbu i wyrażam Panu za jego długoletnią skuteczną i znakomitą działalność poświęconą nauce i — wśród szczególnie trudnych stosunków — służbie publicznej, Moje najgorętsze podziękowanie.

Przyjmując Pańskie przeniesienie w czasowy stan spoczynku, zachowuję dla Pana Moją łaskę i życzliwość.

Gödöllö, dnia 26 października 1904.

Franciszek Józef w. r.

Koerber w. r.

Kochany doktorze, baronie Giovanelli! Godząc się w obec Pańskiej prośby na zwolnienie Pana z urzędu Mego Ministra rolnictwa, wyrażam Panu za usługi wyświadczone Mi w trudnych stosunkach z pełnem poświęcenia oddaniem się Moje zupełne uznanie i Moje podziękowanie.

Gödöllö, dnia 26 października 1904.

Franciszek Józef w. r.

Koerber w. r.

Kochany dr. Kosel! Mianuję Pana Moim Ministrem skarbu.

Gödöllö, dnia 26 października 1904.

Franciszek Józef w. r.

Koerber w. r.

Kochany dr. Randa! Mianuję Pana Moim Ministrem.

Gödöllö, dnia 26 października 1904.

Franciszek Józef w. r.

Koerber w. r.

Kochany hr. Buquoy! Mianuję Pana Moim Ministrem rolnictwa.

Gödöllö, dnia 26 października 1904.

Franciszek Józef w. r.

Koerber w. r.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 29 października b. r. do l. 153.154 o wykazie panujących w Galicyi zwierzęcych chorób zaraźliwych, zestawionym na podstawie sprawozdań starostw, przedłożonych od 17 do 28 października b. r., — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 29 października.

(Tygodniowy przegląd).

Dokonana rekonstrukcya Gabinetu austryackiego jest zjawiskiem może jedynem w swoim rodzaju. Zazwyczaj rekonstrukcye pociągają za sobą przewrot, przechylają języczek u wagi w jedną lub drugą stronę — tu zaś umocniła się tylko równowaga, której tak bardzo potrzeba państwu z każdego względu. Ze strony dobrze poinformowanej należycie już wyjaśniono powołanie nowych osób w skład gabinetu jako odświeżenie, w niczem nie zmieniające dotychczasowego kierunku polityki dr. Koerbera. P. Prezydent Ministrów potwierdził tę interpretacyę w rozmowie ze współpracownikiem budapeszteńskiego *Az Ujsag*. Z właściwą mu rozwagą i przezornością oświadczył dr. Koerber interwiewującemu P. Prezydenta Ministrów dziennikarzowi, że horoskopów stawiać nie myśli.

Jakie w obec rekonstrukcyi zajmą stanowisko Czesi i Niemcy, nie chce przesądzać. Ale jeśli Czesi n. p. dopatrywali się wroga w dzisiejszym Rządzie, to najlepszy obecnie mają dowód, iż było to czczem urojeniem. Jakoż sama logika nakazywałaby spodziewać się, iż obecnie stosunek ich w obec Rządu złagodnieje nieco, a już tem samem umożliwiłoby się wpuszczenie w ruch maszyny parlamentarnej, czego Rząd najgoręcej pragnie. Bo tylko zła wola podejrzywać go mogła o skłonność do absolutyzmu. Nikt chyba mniej, niźli Rząd nie był winien temu, iż stosunki parlamentarne opanowała anarchia.

Autentyczność streszczonego przez nas interviewu nie została wprawdzie stwierdzoną, — ale ten szczery, roztropny i męski ton, którym tchną słowa przypisane przez współpracownika *Ujsagu* dr. Koerberowi, zgadzają się najzupełniej z dotychczasową taktyką i całym sposobem myślenia P. Prezydenta Ministrów.

Opinia publiczna Europy pozostawała przez dni kilka prawie wyłącznie pod wrażeniem zajścia w Hull. Niefortunny postępek rossyjskiej floty wywołał powszechne oburzenie, Anglię zaś bezpośrednio w nim interesowaną do tego stopnia rozjątrzył, iż była chwila — onegdaj — gdy wojna, jak to się powiada, wisiała na włosku. Że nie przyszło do niej, to każdy trzeźwo myślący musiał przewidzieć. Czas dziś najmniej dla Rossyi sposobny, by z potężną rywalką porwać się miała za bary. — Tedy nie pozostało jej nic innego, jak cofnąć się i połknąć gorzką pigułkę, którą przyrządził jej Rożdżestwieński swoim niewłaściwie zastosowanym impetem. Flota bałtycka musi poddać się śledztwu, a część jej — ta właśnie, która dokonała napadu — aż do rozstrzygnięcia sprawy nie popłynie dalej. Tak więc nawet Japończycy nie potrafiliby dotkliwiej popsuć szyków bałtyckiej flocie, jak to uczynił własny jej admirał.

Rząd niemiecki nieustannie pasuje się z konfliktami wewnętrznymi. Z trudem udało mu się zażegnać burzę, którą wywołała sprawa lipeńska; Obecnie zatarg drobnego księstewka z Rzeszą ma się już ku końcowi, ale jedynie dzięki ustępstwom rządu Rzeszy, który postanowił błąd swój jak najrychlej naprawić. Referentem sprawy lipeńskiej w Radzie związkowej mianowany został pełnomocnik saski, hr. Hohenthal.

Fakt ten uchodzi za symptomat dla Biesterfeldów, a więc dla panującego już *de facto* regenta, ks. Leopolda, korzystny, ponieważ hr. Hohenthal jest przychylny jego sprawie.

Zanosi się w Niemczech również na częściową rekonstrukcyę gabinetu. Ustąpić ma mianowicie minister kolei p. Budde, aby — jak twierdzą — objąć nierównie spokojniejsze stanowisko dyrektora warstatów Kruppa. P. Budde ustąpiłby mianowicie, gdyby upadła ustawa kanałowa, a losy jej dotąd wcale nie są pewne.

Wiadomości z Afryki brzmią dla Niemców ciągle jeszcze niepomyślnie. Urzędowo donoszą znowu o morderstwach, popełnianych przez murzynów. Na domiar coraz większe przedstawia trudności werbowanie ochotników, którzy wyruszyć chcieliby do Afryki dla wzmocnienia tamtejszych oddziałów wojska niemieckiego. Mimo wysokiego żołdu, ochotników zgłasza się bardzo mało, a zmusić nikogo nie można, gdyż konstytucya Rzeszy nie przewidziała służby wojskowej w koloniach.

Niełatwe będzie położenie rządu niemieckiego, gdy przyjdzie zażądać od reprezentacyi narodu zapłacenia rachunku za stłumienie powstania Hererów, Witbojów i innych szczepów murzyńskich w Afryce po-

---

Edward Pawłowicz.

W sprawie narodowych pamiątek.

Stało się — co było do przewidzenia. Zbliżająca się uroczystość we Lwowie — zakreślając szerokie koło zainteresowania śród polskiej społeczności, — niemogła siłą swej doniosłości niepotrącić spraw jej pokrewnych w najdalszych dzielnicach kraju, — a które zainicyowane śród różnych okoliczności i czasów, — czekają dotąd załatwienia.

W przekonaniu, że chwila obecna nadaje się ku temu, ufni w zdrowy a życzliwy sąd ogółu, — postanowiliśmy, znając zbliska całą ich wagę, jedną z nich dzisiaj przed oczy ludzi dobrej woli przedstawić.

* * *

Niedawnemi czasy, w celu utrwalenia pamiątek lat młodzieńczych Mickiewicza, w jego rodzinnem Zaosiu, — wśród wielu projektów, co się rozpływały bez śladu w atmosferze niewykonalnych pomysłów, — a które miały na celu: — odbudowanie spalonego domu i podtrzymania świronka (lamusa), który był zwykłem jego podczas feryi letnich w latach „sielskich — anielskich“ mieszkaniem, podaliśmy projekt następny:

1°) Zaniechać myśli odbudowania domu, — a ograniczyć się na podtrzymaniu świronka.

2°) Znieść chałupę stojącą na miejscu dawnego domu, — a na tem miejscu usypać kopiec: — na nim umieścić kamień ze stosownym napisem, (gdyby to było możebnem) i ponad tem, dla ochrony miejsca, postawić krzyż. Wszystko to zaś otoczyć kratą i krzewami.

Skromna to, co prawda, byłaby rzecz i drobna wobec dzieł sztuki, jakiemi się w tym celu szczycą inne dzielnice kraju, — ale co najważniejsza, byłaby to rzecz trwała, w obecnej zaś dobie byłby to pomnik jedyny, jaki można byłoby Mickiewiczowi postawić na Litwie!

3°) Właścicielowi zaś fermy, — (jeżeliby jej nabycie było niemożebnem) w zamian za chałupę, postawić nieopodal niewielki dom, z oddzielną w nim izbą dla turystów, zobowiązawszy go za pewne wynagrodzenie, do czuwania nad tą pamiątką we własnym i ogólnym interesie.

Podając tę myśl i chcąc ją oprzeć na realnym gruncie, oświadczyliśmy zarazem, że znany kogoś, kto na początek ofiaruje tysiąc rubli srebrem komitetowi utworzonemu z obywateli nowogródzkich dla jej wykonania — i złoży mu je w chwili rozpoczęcia robót.

* * *

Projekt ten, jakkolwiek znalazł uznanie, wszakże co do wykonania — pozostał w zawieszeniu! — a co gorsze, wszelką w tym kierunku akcyę, spotkało jak zwykle u nas, — znane aż nadto nieszczęsne: „jakoś to będzie....“ które, nie bez powodzenia zdaje się uspokajać dotąd drażliwsze sumienia współziomków wieszcza; — gdy tymczasem to, co ulega zniszczeniu, — rozpada się i wali.

Czyliżby więc wśród tak poważnego obecnie nastroju, — nie było słusznem i właściwem, aby ogół społeczności pomyślał o tem — i poparł skutecznie to, co na poparcie zadługo już czeka?

* *

Gdy zaś mowa o nowogródzkiej ziemi — możnaż pominąć sprawę nowogródzkiej fary?

Woła ona i wołać nie przestanie o pomstę do nieba na tych wszystkich — w czyich ręku pośrednio lub bezpośrednio były jej losy!

* * *

Niewielu zapewne wie o tem, że z zabytków przeszłości, jakie Nowogródek posiadał do niedawna, zaledwo, skutkiem wielorakich przyczyn, mała z nich tylko pozostała cząstka. Do najcelniejszych oczywiście zaliczyć należy szanowne i malownicze szczątki zamku, — początkiem swym sięgające w zamierzchłe dziejów czasy. Poza tem zaś pierwsze miejsce bezsprzecznie wśród świątyń rzymsko-katolickich, przynależy starożytnej farze fundowanej, jak podanie twierdzi, przez Witołda. Z nią się bowiem wiąże cały szereg wspomnień, z dalszej lub bliższej przeszłości. W niej to przez długie lata odbywały się zwyczajem przyjętym, sejmiki, — i wszelkiej nazwy walne zgromadzenia. Ona to była świadkiem nieraz zbawiennych uchwał — jak niemniej i burzliwych walk przodujących w ziemi nowogródzkiej rodów. Tam wreszcie, gdy szkoły dominikańskie zamknięto, młodzież szkoły zwolnionej słuchała Mszy św.

Gdy wszakże z czasem, a było to w połowie przeszłego stulecia, nabożeństwo parafialne przeniesiono do podominikańskiego kościoła, jako położonego w środku miasta, — obsługę fary ograniczono do pewnych tylko dni w tygodniu, — co ułatwiała obecność ówczesna dwóch wikarych, utrzymywanych przez proboszcza ks. Ejmonta. Następnie, gdy po roku 1864, zabrakło Litwie księży, — farę, jako stojącą na uboczu, zamknięto, ze szkodą całej dolnej części miasta i sąsiednich wsi, i oddano do rozporządzenia miejscowym proboszczom. Jak się zaś z tego ci duszpasterze wywiązali i jak się ta świątynia tak nam pamiętna, przedstawia obecnie, — i jaką w tym względzie była czujność tych, co o tem wiedzieć byli powinni, niech nam odpowiedzą ludzie, których pietyzm dla resztek nam drogich, sprowadził w jej progi, a znana prawość nie pozwala posądzać o przesadę. Oto co mówi szanowny i zasłużony mąż, były rektor chilijskiego Uniwersytetu ś. p. Ignacy Domejko, który wróciwszy z Ameryki po sześćdziesięcioletniej niebytności, wrażenia swe doznane w farze w *Kłosach Illustrowanych* 1873 r. tak opowiadział:

„Po wyjściu z kościoła i klasztoru podominikańskiego, gdzie mi się przypomniały modlące się dziecinne postacie A. Mickiewicza i J. Czeczota, co się tam w cnoty na drogę życia zaopatrywali, udałem się do fary pamiętnej dawnych wypadków, — owych sejmików, na których, jak wiadomo, Niesiołowscy, Radziwiłłowie, Rejtany, Białopiotrowicze rej wodzili.

(Dokończenie nastąpi).

łudniowo-zachodniej. Rachunek będzie niewątpliwie słony, a w sprawach pieniężnych Niemcy nie znają uprzejmości.

Nadzieje odzywające się tu i ówdzie, że w stanowczej chwili obudzi się duch katolicki w większości reprezentacyi narodu francuskiego, spełzły na niczem. Podczas ostatnich obrad nad interpelacyą w sprawie rozdziału państwa od Kościoła nietylko większość deputowanych oświadczyła się za antikościelną polityką obecnego rządu, ale większość ta była liczniejsza, niż kiedykolwiek przedtem. Za zniesieniem konkordatu oświadczyła się bowiem część umiarkowanych, zwalczających dotychczas politykę p. Combesa republikanów z b. prezesem izby deputowanych, Deschanelem na czele.

Niespodziewany ten zwrot w postawie wymienionego polityka, kandydującego do urzędu prezesa gabinetu, czy nawet do godności prezydenta Rzeczypospolitej, wywołał powszechne zdumienie, zjednał p. Deschanetowi uznanie radykalnych i socyalistycznych wrogów Kościoła, a niechęć ogromnej większości dotychczasowych jego towarzyszów broni. W każdym jednak razie wzmocnił moralnie i materyalnie pozycyę obecnego gabinetu, przynosząc mu pomoc nieprzewidywaną.

Z francuskiej Izby deputowanych.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby dep. Rousset zarzucał ministrowi wojny, że popiera oficerów, którzy depczą ustawy, a patryotów gubi. Na poparcie swoich wywodów opowiada mowca o byłym komendancie wojskowej szkoły w St. Maixent, który wśród uczniów zorganizował formalny system szpiegowski, a wygłaszał w szkole mowy antymilitarne. Ten człowiek zamianowany został komendantem wojskowym pałacu Bourbonów. W końcu protestuje mowca przeciw zaprowadzonemu w armii systemowi denuncyowania.

Minister wojny André odpowiada, że przytoczone przez Rousseta wypadki zostały błędnie przedstawione i prostuje je. (Oklaski z lewicy). Odpiera dalej zarzut jakoby szykanował przy awansie oficerów za ich zapatrywania religijne. Jedyną zasadą, mającą w armii walor jest szanowanie ustaw, szanowanie rzeczypospolitej i posłuszeństwo w obec rządu. (Oklaski).

Dep. Villeneuve (nacyonalista), wywodzi, że dezorganizacyę w armii spowodował minister wojny i loże wolnomularskie, które dostarczają dat, wpływających na awans oficerów. W tej mierze zorganizowano w ministerstwie wojny osobną służbę. Mowca odczytuje w tej sprawie list kapitana Molina.

Minister wojny André oświadcza, że w ogóle o podobnym liście nic nie wie i żąda oddania mu tego listu.

Prezydent ministrów Combes przerywa dalsze wywody dep. Villeneuvea, wołając, że opozycya byłaby mniej namiętna, gdyby po za Andrém nie stał gabinet, który zwalcza kongregacye.

Villeneuve wymienia szereg oficerów, którzy przedkładają raporty wielkiej loży wolnomularskiej.

Ostatecznie uchwaliła Izba przyjęty przez ministra wojny Andrégo porządek dzienny 294 głosami przeciw 263.

Konflikt rossyjsko-angielski.

Rokowania.

We wczorajszej konferencyi rossyjskiego ambasadora hr. Benkendorfa z ministrem spraw zagranicznych Landsdownem brał także udział francuski ambasador. Hr. Benkendorf odbył po naradzie gabinetowej, ponowną półgodzinną konferencyę z Landsdownem.

Biuro Reutera podaje następujące sprawozdanie z przebiegu rokowań angielsko-rossyjskich.

Po otrzymaniu angielskiej noty rząd rossyjski wystosował pilne telegramy do rozmaitych portów, gdzie mogły zawinąć okręty admirała Rożdżestwieńskiego, — aby zażądać wyczerpujących wyjaśnień. We wtorek car telegraficznie wyraził ubolewanie i współczucie dla ofiar, a równocześnie rossyjski urząd zagraniczny na kilkrotne urgensy angielskie odpowiedział, że dalsze kroki są niemożliwe, dopóki nie nadejdzie urzędowe wyjaśnienie od admirała, przyczem rząd rossyjski również wyraził ubolewanie z powodu całego zajścia. W ostro sformułowanej nocie angielskiej dano wyraźnie do zrozumienia, że jeżeli co do żądania ukarania oficerów nie będzie dane zadosyćuczynienie, rossyjska flota nie będzie mogła dalej dojechać, jak do Tangeru.

Rząd rossyjski odpowiedział, że nie może karać oficerów bez poprzedniego ich przesłuchania, ponieważ to naruszałoby prawa cara. Rząd angielski nie mógł otrzymać od rybaków potwierdzenia wiadomości, podanej przez rossyjskiego admirała, jakoby wśród łodzi rybackich były dwa torpedowce.

Sprawa utknęła, ponieważ rząd rossyjski oświadczył, że zanim sprawa cała nie będzie zasadniczo wyjaśniona, może opierać się jedynie na sprawozdaniu rossyjskiego admirała.

Gabinet angielski zastanawiał się wczoraj nad tem, jakby znaleźć drogę wyjścia z tego zatargu.

Jest prawdopodobnem, że skorzysta się z dobrych stosunków francuskiego ambasadora do rządu rossyjskiego i angielskiego, aby poprzeć sprawę bezstronnego zbadania faktu. Gdyby podobne zbadanie przyszło do skutku, to flota bałtycka nie pojechałaby dalej, zanim śledztwo nie będzie ukończone, zanim nie będą załatwione wnioski komisyi śledczej.

Enuncyacya Cassiniego.

Biuro Reutera donosi: Rossyjski ambasador w Waszyngtonie Cassini powiedział, że wedle jego osobistego zapatrywania żądanie Anglii, ażeby ukarano oficerów floty rossyjskiej za strzelanie do łodzi rybackich, jest, łagodnie powiedziawszy, bez precedensu. Rossya nie może pozwolić na takie mieszanie się do jej spraw wewnętrznych. Mimo jednak sytuacyi bardzo naprężonej, ambasador spodziewa się, że dyplomacyi uda się tę sprawę rozwikłać w drodze pokojowej.

Śledztwo międzynarodowe.

Ostry ton powyższej enuncyacyi nie przeszkodził jednak Rossyi, przypartej do muru, ugiąć się i wyjścia z kłopotliwego położenia szukać w śledztwie międzynarodowem, któremu ma być poddaną do rozpatrzenia cała sprawa.

Jestto niejako *lysis* całego zatargu, podajemy więc poniżej depesze odnoszące się do tej fazy w porządku, w jakim nadeszły.

Southampton. Premier Balfour wygłosił tu wczoraj mowę, w której oświadczył, że w sprawie zajścia na morzu Północnem koło Hull, przeprowadzone będzie międzynarodowe śledztwo.

Londyn. Jak dowiaduje się *Biuro Reutera*, rządy angielski i rossyjski objawiły w zasadzie gotowość przyjęcia propozycyi, według której sporne punkty w sprawie całego zajścia przekazane będą komisyi śledczej, a okręty rossyjskie na ten czas zostaną w Vigo. Co do szczegółów, nie ma wiadomości. Panuje przekonanie, że artykuły IX, X i XXXII konwencyi hagskiej stanowić będą podstawę dalszych pertraktacyj.

Londyn. *Biuro Reutera* dowiaduje się, że projekt przekazania całej afery komisyi śledczej nie wyszedł od rządu angielskiego.

Petersburg. W sprawie zajścia pod Hull przeprowadzone będzie śledztwo, przyczem interesowani oficerowie rossyjscy pociągnięci będą do śledztwa.

Waszyngton. *Biuro Reutera* donosi: Według depeszy z Petersburga, car zgodził się na oddanie sprawy zajścia koło Hull pod rozstrzygnięcie międzynarodowego trybunału wojennego.

Petersburg. Potwierdza się wiadomość, że sprawa zajścia koło Hull rozstrzygniętą zostanie przez międzynarodowy trybunał wojenny. Interesowani w tem zajściu oficerowie rossyjscy wysadzeni zostaną na ląd.

Głosy prasy angielskiej o śledztwie.

Daily Telegraph pisze: Dla cara niemoże być poniżeniem, jeżeli okaże zgodę z jednomyślną opinią Europy. Car, naprawiając błędy, popełnione przez flotę nie naraża w niczem na szwank, ani powagi swojej, ani Rossyi. To samo pismo pisze niebezpieczeństwo jest w tem, iż rząd rossyjski łudzi się co do stanowczości Anglii. Usposobienie kraju nigdy jeszcze niebyło tak stanowczem i poważnem.

Jeszcze ostrzej przemawia *Daily Graphic*, który pisze, że cierpliwość narodu jest wyczerpana, co samo już jest strasznem ultimatum. Rząd musi się z tem liczyć.

Morning Post stwierdza, że flota bałtycka znajduje się w stanie oskarżenia, a dopóki potrwa śledztwo, musi być zatrzymaną. Najlepiej by było, aby aż do zakończenia śledztwa zawrócono ją, do jednego z portów rossyjskich. Rząd rossyjski powinien oświadczyć gotowość ukarania winnych, jeżeli będzie udowodnionem, że na miejscu katastrofy nie było żadnego torpedowca. Rząd japoński możnaby zapytać o wyjaśnienia. Pismo to wyraża przekonanie, że stanowisko rządu angielskiego okaże się najzupełniej słusznem.

Zarządzenia Anglii.

Pierwsza dywizyja floty domowej udała się do podstawy swoich operacyi. Wszyscy oficerowie floty otrzymali dnia 27 b. m. powołanie do służby.

Standard donosi z Cardiff, że panuje tam niezmierne ożywienie: Nadeszły wielkie zamówienia węgla dla admiralicyi, szczególnie dla Gibraltaru. Zakupiono nawet naładowane okręty. Dwa okręty, przeznaczone do Londynu zatrzymano i zawrócono do Cardiffu.

Depesza *Biura Reutera* podaje: Odroczono do dalszego rozkazu mobilizacyę angielskiej eskadry, która miała być dnia 29 b. m. ukończona.

Ze stojących pod Gibraltarem okrętów angielskich, 4 krążowniki odpłynęły na zachód, krążownik „Hernos“ zaś do Vigo. — Reszta eskadry pozostała tam jeszcze.

Ruchy floty bałtyckiej.

Donoszą z Vigo dnia 27 w nocy: Część floty rossyjskiej popłynęła dalej. — Rożdżestwieński zawiadomił władze, że z resztą floty zamierza się udać do Tangeru.

Kapitan okrętu „Sonntag“, Hehnel, donosi do Gesteminde, że gdy płynął koło przylądka Sriff-Fisch-Gründen, nagle w kierunku północnym ukazał się wielki parowiec, który z nastaniem ciemności zbliżył się do eskadry. O godzinie 8 minut 20 wieczorem skierowano na nas światło reflektora i ostrzeliwano nas granatami. W minucie padło około 80 strzałów. „Po godzinie 11 — kończy się sprawozdanie — kanonada ustała, reflektory jednak funkcyonowały do 2 w nocy, kiedyto prawdopodobnie rossyjskie okręty wojenne ostrzeliwały, jak się zdaje, okręt, który poprzednio do nas strzelał“.

Dziennik *Standard* donosi z Tokio, że część prasy japońskiej krytykuje postępowanie rządu duńskiego, który pozwolił okrętom rossyjskim czerpać węgiel w portach duńskich. Dziennik *Azaki* powiada, że rząd japoński powinien sobie dobrze zapamiętać to złamanie neutralności.

W obec tego zarzutu pisma w Kopenhadze oświadczają, że okręty rossyjskie nieotrzymały na wodach duńskich węgla.

WOJNA
rossyjsko-japońska.

Generał-porucznik Sacharow telegrafuje do sztabu generalnego pod datą 28 b. m. o dokonaniu szeregu rekonesansów i

---

31)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

DUSZA W ROZKWICIE.

(Z francuskiego).

XIII.

(Ciąg dalszy).

I zwracając się znowu do Michała, hrabia mówił dalej:

— Mój panie, wiedziałem, że moja córka ma słabość do pana i wyznaję, że nie patrzyłem na to złem okiem. Jesteś mi pan rzeczywiście sympatyczny, masz minę dobrego chłopca i doprawdy myślałem, że zostaniesz pan moim zięciem niedługo. Ale sytuacya zmieniła się od trzech miesięcy. Powiedziano mi najprzód, że wuj pański interesował się panem, a dowiedziałem się niedawno, że trzeba się wyrzec tej nadziei. Mogłem dać moją córkę spadkobiercy pana de Saverne, lecz byłbym szalony oddając ją człowiekowi bez majątku, który wkrótce może się znaleźć nawet bez zajęcia — bo nie powinienem ukrywać przed panem, że wuj pana okaże się bez miłosierdzia, jeżeli mu pokrzyżujesz zamiary; poczynił mi zwierzenia w tym względzie i wierzaj mi pan, niebezpiecznie byłoby go drażnić. Wiesz pan zapewne, że on tak samo jest zakochany w mojej córce i że jego uczucia są tak samo uczciwe, jak pańskie. Całe szczęście, które pan obiecuje Ninie, on także jej przyrzeka, a ja ze swojej strony dodam, że on posiada więcej środków niż pan, aby je urzeczywistnić. Przebacz mi moją szczerość, kochany panie! Czuję przykrość, jaką panu wyrządzam, ale przecie nie mogłeś się pan spodziewać po ojcu, aby narażał całą przyszłość swojej córki. Życie ma swoje wymagania. Gdybym był bogaty, mógłbym sobie pozwolić na zięcia bez majątku, ale niesty, ja także muszę się liczyć, przewidywać i otwierać oczy tym, którzy są zaślepieni; a wy oboje jesteście ślepi w tej chwili! Za dziesięć lat podziękujecie mi oboje, jeżeli jeszcze żyć będę, podziękujecie, że byłem nieubłagany i zrozumiecie, że uczyniłem was szczęśliwymi, choć tak wygląda, jakbym się mu opierał.

Michał pochylał głowę, Nina szlochała z twarzą ukrytą w dłonie. Hrabia zbliżył się do niej i głosem słodkim, otaczając jej szyję ramieniem, powiedział:

— Uspokuj się, córeczko! przecież sama wiesz dobrze, iż ten związek jest niemożliwy!

Nie! ona tego nie wiedziała! Zapomniała o długach, nie myślała już o trzykroć sto tysiącach potrzebnych, aby zachować las i zamek, aby uratować honor Montberthierów. Wiedziała tylko jedno: że kochała pana Michała i że gdyby z nim połączyć, gotowa była na wszystko, nawet na największe szaleństwa.

— Nie chcesz? — rzekła do ojca podnosząc czoło — a więc, pobierzemy się pomimo wszystkiego!

— Córeczko! — napominał hrabia.

— Pobierzemy się pomimo wszystkiego! Możesz sobie, papo, przyjmować pana de Saverne, przygotowywać się do wesela, ogłaszać zapowiedzi, ja odpowiem nie w merostwie, gdy mnie zapytają, czy chcę zostać jego żoną! będę odpowiadać nie wszędzie i zawsze! A jeżeli chcesz skandalu, papo, będziesz go miał!... Och! przebacz! nie powinnabym tak mówić do ciebie, wiem o tem, ale tak kocham pana Michała! tak jestem pewna, że będę z nim szczęśliwa, a nieszczęśliwa bez niego! Chcesz mnie więc zabić, papo? Chcesz mnie zabić, jedyną twoją córkę, która tak ciebie kochała! Och! miejże trochę litości, jeżeli już o przywiązaniu mowy niema!

— To ty nie masz litości! — zawołał hrabia z gniewem. — Mówisz, że ciebie zabijam, jeżeli ci nie pozwolę poślubić pana Valin? A co byś ze mną zrobiła, gdybyś wyszła za niego? Czy pomyślałaś o tem? Egoistko! Słuchaj, ty nie masz serca, a co więcej, nie posiadasz godności osobistej! Nie tylko miłość jest na tym świecie, jest także obowiązek, honor, jest chociażby duma. Nie sądziłem, że moja córka ma tak nikczemną krew w żyłach!

Hrabia de Montberthier trząsł się cały. Zwrócił się do Michała i dodał:

— Proszę pana, żebyś zechciał odejść. I tak już za wiele usłyszałeś. Z tego wszystkiego zapamiętaj pan tylko dwie rzeczy: że mam dla pana największy szacunek i że jeżeli panu odmawiam ręki córki, to tylko obecne okoliczności zmuszają mnie do tego. Idź pan do pana de Saverne, staraj się z nim pogodzić. Właściwie, pomiędzy wami dwoma zaszło nieporozumienie. Ja jestem tylko świadkiem. Człowiekowi, który mi się wyda zdolnym do wniesienia w dom mój największej szczęścia i zaszczytu, podam bezstronnie dłoń moją. Tym człowiekiem nie jesteś pan w tej chwili; nie czyń mnie za to odpowiedzialnym. Ale jeśli przypadkiem sytuacya zmieni się na korzyść pana, będę z tego bardzo zadowolony i możesz pan na mnie liczyć.

— Dziękuję panu! — rzekł Michał podnosząc głowę. — Rozumiem i przyjmuję wyrok pana. W naszych czasach, niedostatek jest wadą, jak każda inna. Ale ponieważ jedynym środkiem otrzymania ręki panny Niny jest być bogatym, postaram się mieć majątek. Nie chciałem już o nic prosić mego wuja, uznając, że niegodnie było by z mojej strony błagać o litość rywala: pójdę jednak do niego — rzucę się do stóp pana de Saverne i aby go zmiękczyć, uczynię wszystko, co może zrobić człowiek, gdy jest zakochany! Może mi się uda! — może on wyrzeknie się swoich zamiarów i da mi naprzeciw potrzebne pieniądze, abym się stał zięciem pana de Montberthier!... Do widzenia wkrótce, panno Nino! Cokolwiek by zaszło, bądź pewna, że nigdy ciebie nie zapomnę!

Młoda dziewczyna tonęła we łzach.

— Kiedy pan wróci? — spytała.

— Skoro tylko skutek jaki osiągnę. Zamierzam widzieć się z moim wujem dziś wieczorem: może jutro rano, a najpóźniej wieczorem, dam pani znać jakiego przyjęcia doznałem.

— Szczęść Boże! — życzył hrabia podając mu rękę. — Najlepsze moje życzenia są po stronie pana.

Wydawał się zupełnie szczery mówiąc te słowa, z czego Michał był uszczęśliwiony.

(Ciąg dalszy nastąpi).

o małych potyczkach. W nocy na **26** b. m. — donosi dalej — nasi strzelcy ochotniczy usłyszeli alarm w obozie japońskim na zachód od Szuikhai, a w wąwozie koło tej miejscowości ujrzeli balon, który, po kilku salwach, danych przez naszych żołnierzy, spadł. Dnia **27** b. m. baterye nieprzyjacielskie od 7 rano przez cały dzień ostrzeliwały wzgórze ze świątynią, obsadzone przez naszych. O godz. 4 po południu Japończycy zaatakowali ten pagórek. Kompanie nasze stawiały silny opór, a następnie cofnęły się na główne pozycye. Po odwrocie naszych kompanii, nasza artylerya rozpoczęła ogień na Japończyków.

Birżewyja Wiedomosti donoszą z Mukdenu pod datą 28 b. m., że przez cały dzień poprzedni słyszano ogień dział japońskich. Japończycy obserwują pozycye rossyjskie z daleko wysuniętych stanowisk. Rossyjskie wojska są gotowe do walki. Krążą pogłoski, że Japończycy zakupili u Chińczyków wielkie zapasy jęczmienia, za który nie zapłacili. Chińczycy obecnie ofiarują ten jęczmień bardzo tanio Rossyanom.

Biuro Reutera twierdzi, że Japończycy zajęli wczoraj ostatni pagórek na południe od rzeki Szak, który obsadzony był przez Rossyan, przyczem zdobyli dwa działa maszynowe. Japończycy mieli 20 zabitych i 80 ranionych. Rossyanie pozostawali 30 zabitych na pobojowisku.

KRONIKA

Lwów, 29 października.

— **Kalendarz.** Niedziela (30) Klaudyusza. — Przemysława. — Osyi.

Wschód słońca o godzinie 6·47 rano, zachód o godzinie 4·42.

Poniedziałek (31) Wolfganga † — Godzimira. — Łuki ewang. ap.

Wschód słońca o godzinie 6·49, zachód o godzinie 4·40.

— **Rektorem** Uniwersytetu lwowskiego został dziś wybrany prof. dr. Józef Puzyna, profesor matematyki na wydziale filozoficznym. Do wyboru przystąpił senat dopiero, kiedy usilne jego zabiegi, aby prof. dr. Kalinę skłonić do cofnięcia rezygnacyi, wniesionej z powodu choroby, okazały się bezowocnemi.

— **Władysław Mickiewicz.** Na zaproszenie radcy Gubrynowicza, wziął p. Władysław Mickiewicz udział we wczorajszym obchodzie Mickiewiczowskim w szkole żeńskiej im. Adama Mickiewicza i w sąsiedniej szkole męskiej im. A. Mickiewicza, poczem udał się stąd do gmachu sejmowego. Po zwiedzeniu tego gmachu zwiedził p. Władysław Mickiewicz miejskie Muzeum przemysłowe i wystawę Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych.

Dziś przed południem był p. Wł. Mickiewicz na posiedzeniu sejmowem. Charakterystyczna postać syna wieszcza, o siwej brodzie i długich siwych włosach, zwracała na siebie powszechną uwagę Izby. W loży balkonowej wraz z p. Władysławem Mickiewiczem znajdowali się wiceprezydent Michalski i p. Głąbiński.

O godzinie 2 po południu przybył p. W. Mickiewicz na obiad do prof. dr. Małeckiego, po obiedzie zaś zwiedzać ma miasto, a wieczorem będzie na przedstawieniu w teatrze. Po przedstawieniu odbędzie się w sali hotelu George'a przyjęcie, urządzone przez grono obywateli. Jutro po południu będzie p. Mickiewicz na obiedzie u prezydenta miasta dr. Małachowskiego.

— **W archikatedrze ormiańskiej** z okazyi obchodu Mickiewiczowskiego odprawi jutro o godzinie 9 rano uroczyste nabożeństwo Najprz. ks. Arcybiskup Teodorowicz.

— **Odsłonięcie pomnika Mickiewicza.** Porządek pochodu w dniu odsłonięcia pomnika jest następujący:

1. Konny oddział „Sokoła". 2. Kraj. Związek ochotn. straży pożarnych. 3. Pluton straży ogniowej. 4 Redakcya „Małego Swiatka" — dzieci polskie. 5. Prywatne zakłady naukowo-wychowawcze pań: Niedziałkowskiej, Strzałkowskiej, Zagórskiej, liceum im. Boberskiej, Olgi Filippi. 6. Szkoły wydziałowe żeńskie. 7. Seminaryum nauczycielskie żeńskie. 8. Szkoły średnie lwowskie: gimnazya, szkoły realne. 9. Delegacye szkół średnich zamiejscowych: krakowska, tarnowska, jarosławska, stryjska, rzeszowska, samborska, przemyska. 10. Seminaryum naucz. męskie. 11. Słuchacze Akademii handlowej. 12. Tow. akad lwowskie ze wspólnym wieńcem i reprezentacyą wszystkich Towarzystw na czele: Bratnia pomoc słuch. Wszechnicy, Politechniki, Akademii weterynaryi, leśników, słuch. Akademii rolniczej w Dublanach, Czytelnia akademicka, „Życie". „Spójnia", „Związek", Biblioteka słuch. prawa i słuch. medycyny, Związek słuch. architektury, Technicka pomoc przemysłowa, Chór akademicki. 13. Sodalicya akad. we Lwowie. 13 a) Tow. koleżeńskie w Czernichowie. 13 b) Tow. polsk. młodz. „Znicz" w Przemyślu. 14. Tow. polsk. młodzieży „Znicz" w Samborze. 15 Zamiejscowe delegacye młodzieży akad. 15 a) Tow. Bratnia pomoc Akademii sztuk pięknych w Krakowie. 16. Stow. kobiet polskich we Lwowie. 17. Ognisko kobiet we Lwowie. 18. Tow. prywatnych nauczycielek i urzędniczek. 19. Delegacye zamiejscowych stow. kobiet polskich. 20. „Eleuterya" lwowska i delegacye zamiejscowe. 21. Czytelnia katolicka. 22. Sodalicya Maryańska panów we Lwowie. 23. Tow. ludoznawcze. 24. Kraj. Tow naftowe. 25. Lwowskie Tow. pedagogiczne. 26. Tow. nauczycieli szkół ludowych. 27. Tow. przyrodników im. Kopernika. 28. Tow. filologiczne. 29. Tow. literackie im. Mickiewicza. 30. Związek naukowo-literacki. 31. Związek artystów i architektów. 32. Koło literacko-artystyczne. 33. Towarz. dziennikarzy polskich. 34. Redakcye pism. 35. Tow. dla popierania nauki polskiej. 36. Zakład narodowy im. Ossolińskich. 36 a) Tow. budowniczych. 37. Izba inżynierska lwowska. 38. Tow. politechniczne we Lwowie. 39. Oddział Tow. politechn. w Rzeszowie. 39 a) Izba notaryalna. 40. Izba lekarska wschodnio-galicyjska. 41. Gal. Tow. aptekarskie. 42. Akademia rolnicza w Dublanach, grono profesorów. 43. Akademia handlowa we Lwowie, grono profesorów. 44. Delegacye zamiejscowych Tow. literackich. 45. Nowogrodzianie i Litwini. 45 a) Królewiacy z gub. Siedleckiej. 46. Deputacye Rad powiatowych: lwowskiej. krakowskiej, tarnopolskiej, tarnobrzeskiej, wielickiej, stanisławowskiej, gródeckiej, podhajeckiej, doliniańskiej, kossowskiej, jaworowskiej, kałuskiej. bocheńskiej i t. d. 47. Deputacye miast: Krakowa Złoczowa, Żółkwi, Rzeszowa, Gródka, Sanoka, Drohobycza, Jaworowa, Stryja, Bochni, Sokala, Stanisławowa i t. d. 48. Teatr miejski we Lwowie. 49. Delegacye teatrów zamiejscowych. 50. Kasyno miejskie we Lwowie. 51. Kasyno urzędnicze we Lwowie. 52. „Czeska Beseda" we Lwowie. 53. Tow. Polaków w Budapeszcie. 54. „Ognisko" polskie w Wiedniu. 55. Tow. polskie w Czerniowcach. 56. Tow. Szkoły ludowe, zarząd główny z wszystkiemi Kołami. 57. Koło Szkoły ludowej im. Kościuszki z 20 czytelniami. 58. Tow. oświaty ludowej w Stanisławowie. 59. Liga pomocy przemysłowej. 59 a) Tow. im. Kościuszki w Przemyślu. 60. Lwowscy pomocnicy księgarscy. 61. Tow. im. Kilińskiego. 62. Tow. „Wspólność". 63. Lwowskie Tow. „Nadzieja". 64. Służba zakładów elektrycznych miejskich i inne. 65. Tow. muzyki kolej. z orkiestrą. 66 a) Czytelnia kolejowa. 66 b) Tow. „Skała" we Lwowie. 67. Tow. „Gwiazda" we Lwowie. 68. „Gwiazdy" prowincyonalne. 69. Tow. zawodowe ogrodników. 70. Zarząd synagogi postępowej. 71. Młodzież kupiecka (izraelicka). 72. Stow. rękodz. izrael. „Jad Charuzim". 73. Związek chrześ.-narod. 74. Korporacye rękodzielnicze lwowskie i zamiejscowe. 75. Stow. kupców i młodzieży handlowej. 76. Tow. uczestników powstania 1863 r. 77. Tow. strzeleckie we Lwowie. 78. Delegacye „Kółek rolniczych" i ochotniczych straży ogniowych „Kółek roln.". 79. Włościanie ziemi lwowskiej. 80. Włościanie innych powiatów: Ziemia tarnopolska, samborska, pokucka, żółkiewska. 81. Stow. „Jedność". 82. Straż ochotn. ogniowa w Jezupolu. 83. Delegacye straży ogniowej ochotn. w Zniesieniu. 84. Uniwersytet ludowy im. Mickiewicza. 85. Młodzież socyalistyczna. 86 a) Robotnicy zorganizowani. 86 b) Pluton Straży ogniowej ochotniczej. 87. „Sokół" lwowski i delegacye gniazd zamiejscowych.

Uwaga dla uczestników pochodu. Miejsca zboru dla poszczególnych korporacyi, instytucyi i stowarzyszeń (oznaczone tablicami). Nr. 1. obok cukierni Bieniedzkiego, 2. obok Grand hotelu, 3. obok Kasy oszczędności 4, 5, 6, 7. Wały Hetmańskie obok pomnika Sobieskiego; plac św. Ducha, 8, 9. Wały Hetmańskie od wylotu placu św. Ducha po nowy teatr, 10. ul. Karola Ludwika (pod domami l. 17—19), 11. ul. Karola Ludwika (dom l. 21), 12. ul. Karola Ludwika od domu l. 23 do wylotu ul. św. Stanisława, 13. 14 15. Karola Ludwika (dom l. 33), 16, 17, 18, 19 plac przed nowym teatrem, 20—24. między nowym teatrem a Filharmonią. 45—46. ul. Hetmańska, wzdłuż dyrekcyi skarbu, 47—54, ul. Skarbkowska, wzdłuż Filharmonii, 55, 56, 57. ul. Skarbkowska, obok cerkwi, 58—68. ul. Skarbkowska od wylotu ul. Krakowskiej do ul. Grodzickich, 69-71. ul. Skarbkowska od wylotu ul. Grodzickich po szkołę Staszica, 72, 73. od szkoły Staszica ku ul. Kurkowej, 74—77. ul. Kurkowa u wylotu ul. Unii Lubelskiej, 78—80. ul. Kurkowa powyżej ul. Unii Lubelskiej 81, 82, 83 ul. Kurkowa obok Strzelnicy, 84, 85, 86 a) ul. Podwale.

— **Zaproszenia** na uroczystość odsłonięcia pomnika rozsyła biuro prezydyalne Rady miejskiej, kto dotąd zaproszenia nie otrzymał, zechce się tam zgłosić.

— **Na czas uroczystości Mickiewiczowskich** we Lwowie zniża księgarnia H. Altenberga ceny wydawnictw Mickiewiczowskich własnego nakładu, a nadto przeznacza 10% z uzyskanej ze sprzedaży kwoty do rozporządzenia komitetu budowy kolumny. Zniżka ta obowiązuje księgarnię do dnia 30 listopada b. r.

— **Lwowska Izba handlowa** i przemysłowa złożyła na listę Adama Krechowieckiego (ponownie) 100 koron zamiast wieńca z okazyi odsłonięcia pomnika Mickiewicza.

— **Na pomnik A. Mickiewicza** we Lwowie. Dr. K. B. złożył na listę Adama Krechowieckiego swoje honoraryum literackie w kwocie 36 K. 40 h.

— **Wspaniały wieniec,** jaki Towarzystwo „Szkoły ludowej" złoży u stóp pomnika Mickiewicza we Lwowie w czasie uroczystości odsłonięcia, złożony z liści laurowych i palm, otacza piękny monogram T. S. L. z żywych kwiatów, od których spływa 170 szarf, jakie niesione będą przez delegacye poszczególnych Kół T. S. L. Wieniec jest dziełem zakładu p. Michalskiej, która z trudnego zadania szczęśliwie się wywiązała. Delegacyę Zarządu głównego T. S. L. stanowić będą pp.: prezes dr. Bandrowski, prof. Januszewski i Zaleski. — Krakowskie Koła T. S. L. wysyłają również delegatów.

Miasto Kraków reprezentować będą na odsłonięciu pomnika Mickiewicza: prezydent dr. Leo i radni Bandrowski, Federowicz i Rotter.

— **„Centralny Związek** galicyjskiego przemysłu fabrycznego" uprasza członków swoich, by zechcieli wziąć jak najliczniejszy udział korporatywny w pochodzie z okazyi odsłonięcia pomnika Adama Mickiewicza w niedzielę 30 bm. o godzinie 10 rano i zebrali się w tym celu między nowym teatrem a Filharmonią (w miejscu między Towarzystwem ludoznawczem a krajowem Tow. naftowem).

— **Dyrekcya „Skały" lwowskiej** zaprasza wszystkich członków Stowarzyszenia do gremialnego wzięcia udziału w uroczystości odsłonięcia pomnika Wieszcza Adama Mickiewicza, w tym celu członkowie zgromadzą się w niedzielę, 30 b. m. o godzinie 9 rano w sali Stowarzyszenia, skąd gremialnie ze sztandarem i wieńcem, kutym ze stali i napisem, Adamowi Mickiewiczowi Towarzystwo „Skała" udadzą się na uroczystość.

— **Prześliczne medale Mickiewiczowskie** z roku 1898. Komitet budowy otrzymał w podarku sto medali Mickiewiczowskich, wybitych w roku jubileuszowym, a sprze-

KRONIKA BUDOWY KOLUMNY
ADAMA MICKIEWICZA
WE LWOWIE.

Jesteśmy w przededniu wielkiej narodowej uroczystości.

Przed sześciu niespełna laty rzucono myśl wzniesienia w stolicy kraju pomnika, godnego największego Wieszcza. W czyjem sercu zadrgała po raz pierwszy ta struna, by następnie dźwięcznem echem odbić się w tysiącach serc, co czuć i kochać umieją? Bóg raczy wiedzieć. Nie omylimy się, twierdząc, że ogół mieszkańców Lwowa pragnął dożyć tej chwili, która jutro przypada nam w udziale; że w wielu kółkach i kółeczkach, korporacyach i stowarzyszeniach poruszano niejednokrotnie ten temat, brakło tylko odważnego, któryby zainicyował rozpoczęcie przez wszystkich tak bardzo upragnionej akcyi.

A lęk był uzasadniony. Wszak pomnik krakowski kosztował tyle mozołów, trudów i pracy; a wywołał tak bardzo wiele krytyk, że nikt nie miał odwagi rozpoczynać czegoś podobnego i u nas.

To też zaraz na pierwszem posiedzeniu Komitetu, zwołanem w dniu 14 listopada 1897 odzywały się głosy przedstawiające trudność wykonania na razie pięknej myśli i nawołujące do odłożenia całej akcyi na później: „pieniędzy nie zbierzemy, miasto skompromitujemy!" wołano z gorącem przekonaniem.

Znalazło się jednak grono ludzi, nie pozbawionych zapału i głębokiej wiary w powodzenie sprawy, którzy pociągnęli za sobą resztę kolegów i uchwalili przystąpić do budowy pomnika Mickiewicza we Lwowie.

Na drugiem już posiedzeniu Komitetu przewodniczył zebranym — po usunięciu się p. Władysława Łozińskiego — profesor dr. Ludwik Ćwikliński. Sekretarzem obrano p. Tadeusza Piniego.

Myśl wzniesienia kolumny rzucił na posiedzeniu dnia 11 lutego 1898 p. Adam Krechowiecki. Nie u wszystkich spotkała się ona od razu z równie sympatycznem przyjęciem, z różnych stron podnoszono rozmaite przeciw tej myśli zarzuty, wywołując bardzo zajmującą, a nieraz bardzo ognistą dyskusyę. Za zgodą projektodawcy, któremu szło przedewszystkiem o godne uczczenie Wieszcza, a zatem i o wszechstronne zbadanie i oświetlenie kwestyi, czterokrotnie reasumowano powziętą już co do kolumny uchwałę i wznawiano dyskusyę. — W ciągu tych rozpraw wnioskodawca kolumny bronił z zapałem swej myśli i w końcu uzyskał ogromną większość. A gdy uproszona komisya znawców przychyliła się również do projektu p. Krechowieckiego, uchwalono 27 lutego 1898, iż pomnik Mickiewicza ma być kolumną i postanowiono następnie ogłosić konkurs na projekt pomnika z motywem kolumny w połączeniu z rzeźbą.

Projektów gipsowych i rysunkowych nadesłano z kraju i z zagranicy dwadzieścia, które to projekty wystawione były w pałacu sztuki na górze Stryjskiej. Uproszeni sędziowie artyści-rzeźbiarze: Godebski, Weloński, Lewandowski i Wojtowicz, malarze Makarewicz i Styka, dalej architekci Gorgolewski, Hochberger, Zacharyewicz oraz członkowie Komitetu: dr. Ćwikliński, Krechowiecki i dr. R. Pilat przyznali w dniu 10 grudnia 1898 pierwszą nagrodę projektowi p. Antoniego Popiela, drugą Jana Zawiejskiego, trzecią Wacława Szymanowskiego.

W kilka tygodni później następuje zmiana całego prezydyum komitetu: prezesem zostaje prof. Bronisław Radziszewski, wiceprezesami prof. Roman Pilat i Adam Krechowiecki, sekretarzem Michał Rolle. Cała akcya potoczyła się odtąd w żywszem tempie, doprowadzając w lat pięć do pomyślnego rezultatu.

Sprawa wyboru miejsca pod pomnik ciągnęła się zbyt długo: opinia w łonie Komitetu i Rady miejskiej była bardzo podzieloną, uchwały trzykrotnej ulegały zmianie. Wały hetmańskie, gdzie miał stanąć pomnik, okazały się nieodpowiednie z powodu ukrytego tu pod warstwą ziemi koryta Pełtwi; miejsce w ogrodzie Jezuickim, przed gmachem sejmowym, miało już inne przeznaczenie. A gdy okazała się potrzeba zamknięcia starej studni na placu Maryackim, przeto w końcu zdecydowano urządzić ozdobny wodotrysk u wylotu wałów i tam przeniesiono za zgodą Najprzewielebniejszego, powszechną czcią otaczanego ks. Arcybiskupa Bilczewskiego, posąg Matki Boskiej, a część placu Maryackiego, gdzie była stara studnia, oddano w posiadanie Komitetowi.

Wykonanie pomnika powierzono p. Antoniemu Popielowi, którego talent i prawdziwie obywatelska ofiarność spotkały się z tak wielkiem uznaniem na ostatniem posiedzeniu komitetu. Z rzadko spotykaną gotowością i skromnością czynił on zadosyć wszelkim prośbom i wskazówkom, choć przyczyniały mu one niejednokrotnie wiele pracy, zwiększając w dodatku koszta artysty przez wykonywanie kilku projektów z uwzględnieniem pewnych zmian. Dzięki tym wyjątkowym zaletom twórcy pomnika, obeszło się bez najmniejszych nieporozumień, a sprawa cała szybko zmierzała ku upragnionemu celowi.

Do wykonania granitowych części pomnika zgłosiło się kilka firm krajowych i zagranicznych. Ofiary pp. Salisa i Duszyńskiego z Wołynia, którzy gotowi byli dać ze swoich łomów cały surowy materyał jedynie za zwrotem kosztów wydobycia kamienia, nie mógł Komitet uwzględnić, a gdy przyjęcie oferty Pirovana z Medyolanu wywołało w pewnej części prasy i wśród kamieniarzy krajowych żale na pomijanie firm krajowych, zdecydował się Komitet ogłosić nowy konkurs, rezultatem którego było powierzenie robót kamieniarskich firmie lwowskiej p. Schimserowej, za cenę 82.850 K. Kontraktem została ona zobowiązaną do sprowadzenia surowego materyału od Pirovana i powierzenia obrobienia tegoż robotnikom miejscowym, którzy z zapałem jęli się pracy, wykonując wszystko z ogromną starannością i czystością.

Pozostawały jeszcze odlewy bronzowe postaci Wieszcza, Geniusza, Znicza i tarczy herbowej. W kraju nie posiadamy niestety dotąd zakładu, któryby dawał wszelkie gwarancye, że podoła tak olbrzymiemu dziełu; w obec czego powierzył Komitet odlewy wiedeńskiej fabryce Teodora Srpeka i uczynił wybór bardzo trafny, właściciel bowiem zakładu, sam artysta i artystów zatrudniający przy pracy, wywiązał się z włożonego nań zadania świetnie, wykonując wszystko po mistrzowsku w najdrobniejszych nawet szczegółach, za zapłatą 29.000 koron.

Załatwiwszy wszystkie te sprawy przedwstępne niejako, przystąpiono przed rokiem do przygotowania fundamentów. Zadanie nie było łatwem: olbrzymia kolumna, mierząca od podstawy do płomienia Znicza ponad 21 metrów wysokości, to ciężar, który wymagał fundamentów niezwykle głębokich i silnych, trzeba więc było zasięgnąć informacyi u sfer fachowych i wybrać, bez względu na możliwe koszta, projekt najodpowiedniejszy. Wybór padł na nowo-wprowadzany w użycie system żelazno-betonowych pilotów Hennebicquea. Roboty oddano pp. architektom Finkelsteinowi, Alfredowi Zacharjewiczowi i Józefowi Sosnowskiemu, a przebieg ich wzbudził ogromne zainteresowanie w sferach technicznych lwowskich.

Skoro fundament został odpowiednio przygotowany, powierzono ustawienie pomnika pp. Zacharjewiczowi i Sosnowskiemu za cenę 9500 koron.

(Dokończenie nastąpi).

Michał Rolle.

dawanych dotąd po cenie 10 koron. Medale te, prawdziwe dzieło sztuki, wybite w bronzie, sprzedaje komitet po zniżonej cenie 6 koron w handlach p. Ciechulskiego i Sayfarta i Dydyńskiego przy ulicy Teatralnej, Tadeusza Górskiego przy placu Maryackim, Gabryela, Dzikowskiego i Bromilskiego przy ulicy Karola Ludwika.

— **Odezwa pań krakowskich.** Z powodu uroczystości odsłonięcia pomnika Adama Mickiewicza we Lwowie, zarząd krakowskiego Koła pań Towarzystwa Szkoły ludowej wydał odezwę do wszystkich, którzy nie mogą wybrać się do Lwowa na tę narodową uroczystość, aby dla upamiętnienia tej drogiej sercu polskiemu chwili, pospieszyli z groszem ofiarnym na rzecz „Szkoły ludowej" im. A. Mickiewicza na kresach. Odezwa kończy się słowami: Dzień 30 października w całym kraju powinien być poświęcony Mickiewiczowi. Dzień ten niech włoży obowiązek obywatelskiej ofiary na tych, którzy zdala stoją w tej chwili od kolumny odsłoniętej, ale bliscy ze sercem i myślą tym milionom, które oświaty potrzebują i przez nią mają stać się siłą przyszłości narodu. Więc po groszu na szkołę Adama Mickiewicza!..

— **Osobny pociąg** z Krakowa na odsłonięcie pomnika Mickiewicza we Lwowie wyruszy w sobotę wieczorem z głównego dworca, jeżeli zgłosi się odpowiednia liczba osób, pragnących wziąć udział w uroczystości. Uczestnikom przysługuje 50 procent opustu z ceny jazdy. Zgłoszenia tak osób prywatnych, jak i członków wszelkich delegacyj młodzieży szkolnej, uniwersyteckiej, korporacyj, przyjmuje kancelarya zarządu głównego Towarzystwa „Szkoły ludowej".

— **„Promyk"**, pismo dla dzieci i młodzieży wydał numer mickiewiczowski, ozdobiony licznemi ilustracyami.

— **Uczta na cześć Antoniego Popiela**, którą urządza w poniedziałek Koło literacko-artystyczne, zapowiada się świetnie. Przypominamy, że liczba osób jest ograniczoną, należy więc nie zwlekać ze zgłoszeniem swego współudziału w sekretaryacie „Koła", w godzinach wieczornych.

— **Łowy w Konopischt**, w rewirach Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda odbyły się w r. b. w czasie od 24 do 26 b. m. i przyniosły doskonały wynik.

— **Poufne** narady posłów ruskich sejmowych i parlamentarnych z Galicyi i Bukowiny, odbędą się w Czerniowcach dnia 30 b. m.

— **Z c. i k. armii.** „Dziennik rozporządzeń wojskowych" ogłasza: Franciszek Kupczek, przełożony magazynu artyleryi w Przemyślu, przeniesiony w stan spoczynku i przy tej sposobności polecono mu wyrazić Najwyższe zadowolenie. Przeniesieni: ze sztabu inżynieryi do 77 p. p. podpułkownik Franciszek Hoppner, do 45 p. p. podpułkownik Wincenty Wachuda, a do 93 p. p. major Emil Gołogórski. Komendantem 1 brygady artyleryi zamianowany pułkownik Ludwik Fiderkiewicz, komendantem 29 p. art. dyw. podpułkownik Franciszek Pill. Srebrny krzyż zasługi z koroną otrzymał starszy profos sztabowy Chrystyan Schofer z aresztu garnizonowego w Przemyślu. Rezerwowym kadetem zastępcą oficera zamianowany rezerwowy kadet Władysław Krogulski, nadkompletowy w 11 p. art. korp., przydzielony do obrony krajowej.

Przeniesieni zostali kapitanowie I klasy: Mateusz Wolf z 55 do 18 p. p., Karol Ullmann z 57 do 35 p. p., Rudolf Seichert z 88 do 13 p. p., Paweł Kovacevic z 89 do 16 p. p., Robert Haage z 1 do 2 p. art. fort. i Karol Röhr z 3 do 6 p. art. fort; dalej kapitanowie II klasy: Gustaw Klein z 3 do 5 p art. fort., Jan Rambousek z 3 bat. art. fort. do 3 p. art. fort; porucznicy: Mieczysław Negrusz z 18 do 41 p. p., Józef Adamicka z 24 do 91 p. p., Laurenty Uhl z 41 do 92 p. p., Wiktor Weinharra z 41 do 45 p. p., Franciszek Horak z 58 do 1 p. p., Rudolf Buchmeier z 89 do 42 p. p., Jan Zdiarsky z 90 do 75 p. p., Józef Stekl z 6 do 30 bat. strzelców, Karol Mayerweck z 32 do 22 bat. strzelców, Milan Braukovic z 12 do 30 bat. strzelców, Franciszek Pexido z 1 do 6 p. art. fort., Jan Hering z 3 p. art. fort do 1 bat. art. fort.; podporucznicy: Józef Wallner z 79 do 77 p. p., Marek Helff-Hibler z 1 do 3 bat. art. for., Oskar Rausch z 1 do 3 p. art. fort, Karol Rubin z 2 p. art. fort. do 5 bat art. fort., Edward Kadlec z 1 p. art. fort. do 3 bat. art. fort. i Karol Müller z 3 p. art. fort. do 3 bat. art. fortecznej.

— **Odczyt** hr. Wojciecha Dzieduszyckiego odbędzie się nieodwołalnie dnia 1 listopada o godzinie 5 po południu w sali ratuszowej. Że liczba foteli jest dosyć ograniczona, radzimy wszystkim wielbicielom talentu krasomowczego hr. Wojciecha Dzieduszyckiego o wczesne zaopatrzenie się w bilety, które można dostać w księgarni Altenberga i w handlu papieru Bromilskiego. W dzień odczytu bilety będą sprzedawane przy kasie u wejścia do sali ratuszowej od godziny 4. Czysty dochód z odczytu przeznaczony na założenie drugiej taniej kuchni ludowej.

— **Poświęcenie pomnika** na grobie ś. p. ks. Arcybiskupa Issakowicza na cmentarzu Łyczakowskim, zapowiedziane na wczoraj po południu, zostało w ostatniej chwili odroczone z powodu, że nieobecny we Lwowie ks. Arcybiskup Teodorowicz wyraził w drodze telegraficznej życzenie, że chce osobiście dokonać aktu poświęcenia. Termin poświęcenia zostanie ustalony po powrocie ks. Teodorowicza.

— **Nowy urząd pocztowy.** Z dniem 1 listopada b. r. wejdzie w życie w Kołomyi (przy ul. Sobieskiego) nieararyalny urząd pocztowy z ograniczoną służbą dzienną i nazwą „Kołomyja 2".

— **Egzaminy** piśmienne pod nadzorem kandydatów zawodu nauczycielskiego w gimnazyach i w szkołach realnych, tudzież kandydatek tegoż zawodu w liceach żeńskich odbędą się we Lwowie w dniach 18 i 19 listopada r. b., poczem nastąpią egzaminy ustne.

Kandydaci i kandydatki, którzy zamierzają przystąpić do egzaminu w tym terminie, winni o tem zawiadomić dyrekcyę c. k. komisyj egzaminacyjnych, co najpóźniej do dnia 5 listopada r. b.

— **Zamiast wieńca** na trumnę ś. p. dr. Czesława Uhmy, złożyło kilku kolegów zmarłego kwotę 52 K. na fundusz wdów i sierót w Tow. lekarzy galicyjskich.

— **Dzień zaduszny.** Związek katolickich Towarzystw i zakładów dobroczynnych rozwinął od lat kilku akcyę przeciw zbytkownemu ubieraniu grobów. Myśl ta odniosła swój skutek, a od chwili, w której czarny, skromnie oświetlony krzyż pojawił się na mogiłach lwowskich mieszkańcy naszego katolickiego grodu przyjęli ten zwyczaj ozdabiania nim grobów swoich najdroższych, spełniając przytem uczynek miłosierny a zbytkowne wieńce i lampiony odrzucili, jako obyczaj obcy, a tak nieodpowiedni duchowi naszej religii.

Krzyż na grobie, cóż nadto poważniejszego! Narzędzie śmierci Zbawcy świata, na miejscu wiecznego spoczynku zmarłych — jakaż głęboka myśl!

Ani bogate marmury i rzeźby, ani wieńce i kwiaty nie zdobią wymowniej milczących mogił, jak rozwarte ramiona prostego krzyża, z którego płynie głos Pański: „Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią".

Teraz już możemy się pochlubić swoim rodzinnym obyczajem zdobienia grobów w dniu zadusznym, który nam Polakom katolikom najbardziej przystoi t. j. czarny, skromnie oświetlony krzyż! Krzyż ten będąc godłem i wezwaniem Miłosierdzia Bożego dla dusz zmarłych, niechże będzie zarazem pośrednikiem miłosierdzia naszego dla ubogich braci naszych.

Wobec wielkich potrzeb i coraz wzmagającej się nędzy najmniejszy datek za krzyż z 4 lampkami ustanowiono na 4 koron nie kładąc tamy hojności miłosierdzia w naddatkach. Dla mniej zamożnych mieszkańców miasta naszego wprowadziliśmy w tym roku także małe krzyże z jedną lampką po 2 korony.

Na cmentarzu Łyczakowskim i Janowskim będzie można otrzymać krzyże i składać datki w dniach 1 i 2 listopada przy bramie w osobnym namiocie Związku.

Za dusze zmarłych, na których intencyę ofiarowano datki na krzyże, odprawi się „Żałobne nabożeństwo" w Archikatedrze obrz. łać. dnia 4 listopada 1904 o godz. 10 przed południem, na które wszystkich ofiarodawców i Szanowną P. T. Publiczność uprzejmie zaprasza Związek kat. Tow. i zakł. dobroczynnych we Lwowie.

△ **Znikła bez śladu.** P. Franciszka Czołowska, żona drukarza, zawiadomiła policyę, że przed trzema jeszcze tygodniami wydaliła się z jej domu 12-letnia służąca Marya Zygmuntówna, rodem z Płotyczy, powiatu tarnopolskiego, i od tego czasu znikła bez śladu.

△ **Nasza służba.** Pod zarzutem kradzieży banknotu 100-koronowego na szkodę Wilhelma Bechtlofa, właściciela kawiarni Centralnej; aresztowała policya jego służącą Basię Hawrylukównę. Skradziony banknot znaleziono w rzeczach złodziejki.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Zofia z Waligórskich Nowińska, w 59 roku życia; — Józef Nowakowski, zegarmistrz, weteran z r. 1848/9, w 83 roku życia; — Katarzyna Kroczak, w 63 roku życia.

W Jarosławiu, Teofila Ossolińska, wdowa dzierżawcy dóbr Cząstkowice, teściowa burmistrza miasta dr. Dietziusa, w 60 roku życia.

W Krakowie, dr. Józef Grzybczyk, emer. radca sądowy; — Władysław Kirchner, b urzędnik podatkowy, właściciel kawiarni.

W Żółkwi, ks. Adam Batycki, wikary tamtejszej rz. kat. parafii, w 27 roku życia.

W Czortkowie, Matylda z Fischerów Grzybowska, żona adwokata krajowego, w 39 roku życia.

W Piotrkowie, Józef Reymont, ojciec znanego powieściopisarza p. Władysława Reymonta.

— **Owacya.** Z Pragi telegrafują nam: Studenci III i IV roku wydziału prawniczego czeskiego Uniwersytetu urządzili wczoraj ustępującemu profesorowi dr. Randzie serdeczną owacyę. Następnie w sali profesorskiej oczekiwał przybycia prof. Randy rektor z dziekanami i profesorami. Rektor wyraził ubolewanie, że muszą pożegnać profesora, podniósł zasługi Randy i prosił go, aby nadal pamiętał o interesach krajn i Uniwersytetu. Dr. Randa pożegnał zebranych w serdecznych słowach.

— **Dr. Otto Bażant** wicesekretarz ministeryalny, który, jak wiadomo, ranny w katastrofie kolejowej pod Ferrarą, w tamtejszym szpitalu leczył się przez czas dłuższy, opuścił już szpital jako zupełnie uleczony i wyjechał do Grazu.

— **Demonstracya.** W Bernie morawskiem wczoraj w południe kilkuset robotników urządziło demonstracyę na rzecz zaprowadzenia powszechnego głosowania do Sejmu. Kilku przywódców wygłosiło mowy, poczem odśpiewano pieśń robotniczą i wznoszono okrzyki na cześć powszechnego głosowania. Ulice do Sejmu były zamknięte przez policyę.

— **Odnowiony pomnik Mickiewicza.** Miasto Poznań posiada, jak wiadomo, najstarszy w Polsce pomnik Adama Mickiewicza, dłuta Oleszczyńskiego, wystawiony w r. 1856. Ponieważ już wówczas rząd pruski zabronił wystawienia tego pomnika na jednym z placów publicznych, umieszczono go w przylegającym do ulicy św. Marcina ogródku kościelnym. Z biegiem lat wpływy atmosferyczne znacznie uszkodziły wykonany z piaskowca posąg wieszcza. Aby więc zachować pomnik, postanowiono zastąpić posąg kamienny bronzowym. Dokonano tego bez rozgłosu i onegdaj odsłonięto odnowiony pomnik. Przysunięto go teraz bliżej do ulicy i otoczono granitową balustradą ze schodkami, przy których umieszczono dwie alegoryczne figury, dłuta Władysława Marcinkowskiego: Lewa z nich przedstawia Litwinkę ze zniczem, prawa Wielkopolankę z kwiatami w ręku. Balustradę wykonano podług rysunku budowniczego p. Rogera Sławskiego.

— **Wiec kobiet polskich w Poznaniu** odbędzie się w niedzielę dnia 30 bm. o godzinie 3 po południu w sali Lamberta.

— **Zaburzenia robotnicze w Warszawie.** Wczorajszy *Warsz. Dziennik* donosi: W niedzielę dnia 23 b. m. o godzinie 5 po południu tłum zebrany poza linią graniczną miasta przy cmentarzu Wolskim, ruszył do miasta, rozrzucając po drodze proklamacye. W pobliżu rogatki Wolskiej tłum został zatrzymany przez przybyły oddział policyi, który obrzucono kamieniami, wskutek czego oddział zmuszony był użyć broni palnej, poczem tłum się rozszedł. Paru przywódców schwytano. Podczas starcia z tłumem zostali ranni kamieniami: komisarz cyrkułu Fuchs, oraz pomocnik komisarza, kapitan Alfierow. Zabity został kamieniem starszy rewirowy, Lewandowski.

Kronika zagraniczna.

§ Świętokradztwo. Z Bełza donoszą: W nocy z 26 na 27 b. m. dostali się złodzieje do tamtejszej cerkwi, zkąd zabrali pieniądze z trzech puszek, złotą puszkę na komunikanty i srebrne podstawy od dwóch krzyżów.

§ Pożar. W Jarosławiu na przedmieściu Miesztalc zgorzały onegdaj cztery domy i kilka budynków gospodarczych. Powodem pożaru była nieostrożność dzieci, które pod stogiem chciały upiec sobie kartofle.

Kronika prowincyonalna.

* Ks. Karol Bourbon małżonek zmarłej ks. Asturyi, tak głęboko odczuł zgon jej nagły, iż zamyśla wstąpić do klasztoru.

* Giosue Carducci, słynny poeta włoski, ustąpił z powodu sędziwego wieku z katedry literatury w Bolonii. Rząd wyznaczył mu honorową pensyę w wysokości 12.000 lirów.

* Zagorzały na śmierć dwie PP. Franciszkanki w Tworkowie pod Raciborzem, w zamku hr. Saurma, gdzie im ofiarowano nocleg w przejeździe. Obie pochodzą z Austryi.

* Łabędź Montmartre'u, jeden z najpopularniejszych piosenkarzy Francyi, Paul Demet, zmarł onegdaj w Paryżu, licząc lat 40. Najbardziej rozpowszechniona piosenka jego „*Sois bonne, ma chère inconnue*", rozeszła się w 2 milionach egzemplarzy.

* Pomnik Stanleya odsłonięto przed paru dniami na grobie znakomitego podróżnika w Pirbright. Na życzenie wdowy po nim, pomnik ma za cały napis nazwisko „Sir Henry Morton".

* Svendsen generalny dyrektor poczt duńskich zmarł w Kopenhadze.

* Hassan basza. W Konstantynopolu zmarł obecnie dozorca zmarłego sułtana Mahmuda, jak wiadomo, przez znaczną część życia strzeżonego, jak w więzieniu — Hassan basza. Doszedł on do najwyższych godności, choć rozpoczął służbę od szeregowca.

* Serum przeciw tyfusowi przedstawił kongresowi medycznemu w Paryżu dr. Chantemesse. Wedle doświadczeń przedsięwziętych przez tego badacza, serum w czas zastrzyknięte, działa bardzo energicznie i daje doskonałe wyniki. Zmniejsza ono odsetek śmiertelności chorych na tyfus z 18 na 4.

* Automobile do służby pożarnej wprowadza zarząd miejski Petersburga. W tym celu zamówiono już 14 samochodów.

* Na utrzymanie czystości w mieście wyda Berlin w roku przyszłym, wedle zestawionego już preliminarza, 5 milionów marek.

* Wielki pożar. Z Nowego Jorku telegrafują: W południowej części Brooklynu wybuchł wczoraj pożar, który zniszczył znaczną część magazynów, także wiele okrętów zostało uszkodzonych.

* Katastrofa w kopalni. Z Gliwic telegrafują nam: W nocy z czwartku na piątek zawaliło się rusztowanie w szybie górniczym, przyczem 6 robotników zostało ciężko ranionych.

* Obrona w tak głośnym procesie Bonmartini-Murri, której bardzo zależy na przewlekaniu sprawy, dopięła swego: rozprawę zaledwie rozpoczętą odroczono na czas nieograniczony. Odbędzie się ona nie prędzej, jak w marcu roku przyszłego.

W przeddzień.

(is) Posępne dzisiaj niebo: chmurnie i dżdżysto, jakby na przekór uczuciom i pragnieniom naszym. Ale ta szara powłoka na błękicie nie zdoła przyćmić blasków, a chłód ostudzić ognia, którym gorzeją serca.

Stolica naszego kraju czuje się dziś naprawdę stolicą — nie w tem znaczeniu, jakie przysługuje wielkim metropoliom świata, jeno przeto, iż uroczystość uczyniła ją ogniskiem, dokoła którego skupia się naród ze wszystkiem, co ma najdroższe i największe.

Oderwała nas od małostkowości życia codziennego idea, w granicie wykuta, w spiżu odlana. Najszczytniejsze objawienie poezyi polskiej ucieleśni się niejako znowu i zamieszka pomiędzy nami. Widoczne dzisiaj z pod nakrycia wzniesieniem piór swych skrzydła Geniusza rozpostrą się jutro całkowicie nad miastem i postać, od tylu lat już w proch rozpadająca się, a jednak żywa pełnem życiem w sercach narodu, zjawi się, znowu dostępna oczom, tak jej widoku spragnionym.

W górze za mgieł i chmur oponą zdają się grać harfy niewidzialne; harfy wszystkich tych duchów dobrych, którym oddaliśmy się w pieczę; harfy uradowane, iż nie poszło na marne nic z tego, co niby z kruży zaklętej, balsamem i namaszczeniem wylało się z serca Wieszcza; harfy grające tryumfalnie ponad całym smętkiem zacierającego już ku nam listopada, ponad opustoszałością drzew i mierzwą ich podeptanych liści, ponad zakradaniem się szronów i szerokim rozlewem błota...

Grają te niewidzialne harfy gdzieś wysoko dokoła kolumny, co jutro będzie odsłonięta, jako widomy znak wieszczej, niewiędnącej i nieskalanej poezyi i jako widomy znak niespożytych haseł, związanych z postacią Mickiewicza.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru donoszą: „Jaś i Małgosia", prześliczna bajka operowa, daną będzie jutro po południu — a wieczorem odbędzie się uroczyste przedstawienie jako w dniu odsłonięcia kolumny Adama Mickiewicza. Wznowiony zostanie dwuaktowy dramat historyczny Adama Mickiewicza: „Konfederaci Barscy", oraz znakomite dzieło muzyczne Stanisława Moniuszki. „Widma", słowa Adama Mickiewicza. — W poniedziałek „Lilith" z panią Bednarzewską w roli tytułowej. W wtorek popoł. „Druciarz", wieczorem po raz 23 „Eros i Psyche".

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś w sobotę o godzinie pół do 4 po południu: „Wesele", dramat w 3 aktach. Stan. Wyspiańskiego.

Dzisiaj o godzinie pół do 8 wieczorem Na kolumnę Adama Mickiewicza „Koncert galicyjskiego Towarzystwa muzycznego" z łaskawym współudziałem pań: Ireny Bohuss-Hellerowej, Maryi Jaszek Sołtysowej, M. Mokrzyckiej, J. Żukowskiej; pp. Chmielińskiego, Henryka Jareckiego, Malawskiego, Mossoczego, Okońskiego, Zaremby, Wolfstahla, Sladka, Chórów Towarzystwa muzycznego i orkiestry teatralnej pod kierunkiem dyr. M. Sołtysa.

W niedzielę o godzinie pół do 4 po południu „Jaś i Małgosia", bajka operowa w 3 aktach a 5 odsłonach Humperdincka.

W niedzielę wieczorem wyjątkowo o godzinie 7 Uroczyste przedstawienie jako w dniu odsłonięcia kolumny Adama Mickiewicza. (Wznowienie). „Konfederaci Barscy", dramat historyczny w 2 aktach przez Adama Mickiewicza. — Nastąpi (po raz pierwszy, wznowienie) „Widma", dzieło muzyczne St, Moniuszki. Słowa A. Mickiewicza.

W poniedziałek po raz 5 „Lilith", bajka w 3 aktach przez Juliusza Germana. Nowa wystawa.

We wtorek o godzinie pół do 4 po południu „Druciarz", operetka w 3 akt. Lehara.

We wtorek o godz. pół do 8 wieczorem po raz 23-ci „Eros i Psyche", fantazya dramatyczna w 7 odsłonach J. Żuławskiego.

Z „Filharmonii" lwowskiej. W dzisiejszym koncercie Gemmy Bellincioni, wielka śpiewaczka, prócz podanych już wczoraj na tem

miejscu numerów, odśpiewa następujące jeszcze pieśni: 1. Richard Barthelemy „Les regrets“; 2. Reinaldo Hahn „L'enamourée“; 3. E. Jacques-Dalcroze „Simple Valse“.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Kampania cukrowa 1903/4 w Austro-Węgrzech przedstawia się, jak następuje: W 215 fabrykach przerobiono 77 5 milionów centnarów buraków, zebranych z 309.000 hektarów roli. Wyprodukowany cukier wynosił 11,588.000 cetn. metr. Z tego przypada 5,625.000 cetn. metr. czyli 48·5 procen na Czechy; 3,366.000 czyli 29·1 proc. na Czechy, Szląsk, Dolną Austryą i Galicyą, a 2,597.000 cetn. metr. czyli 22·4 procent na Węgry i Bośnię. Z tej produkcyi opodatkowano 5,075.000 cetn. metr.— Eksport rafinady cukru z Austro-Węgier zmniejszył się o 6,484.000 cent. metr.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przybywa w dniu dzisiejszym do Wiednia.

Dnia 27 b. m. udzielał Najj. Pan na Zamku budzińskim ogólnych audyencyj i przyjął na posłuchaniu między innymi prezydenta Sejmu węgierskiego Dezyderego Perczela.

Generalnym konsulem francuskim w Budapeszcie, w miejsce ustępującego p. Riffaulta zamianowany został gen. konsul w Warszawie de la Martinière.

Półurzędowy organ berliński *Vossische Ztg.* zwraca uwagę na fakt powołania na dwór carski niemieckiego *attaché* wojskowego w Petersburgu hr. Lamsdorffa, który przydzielony został do służby przy carze Mikołaju. Dawny ten zwyczaj, praktykowany zarówno w Petersburgu, jak i w Berlinie zniesiono, za czasów, nieprzyjaźnie dla Niemiec usposobionego cara Aleksandra III. Przywrócenie zaniechanego zwyczaju po tylu latach przerwy świadczy więc o usiłowaniu naprawienia oziębionych stosunków, jakie panowały dotąd pomiędzy Niemcami a Rossyą.

Sejm saski zwołany zostanie na 22 listopada. Ma on przedewszystkiem zająć się sprawą apanaży królewskich. Skarbowi państwa ubywa apanaż, pobierany dotychczas przez następcę Tronu w kwocie 300 tysięcy marek, wskutek czego Sejm powiększy pensyę wypłacaną córce zmarłego króla księżniczce Matyldzie o 20.000 marek. Księżniczka otrzyma również swój własny dwór.

Z Konstantynopola donoszą, że sułtan przyjął nowo zamianowanego ambasadora tureckiego w Wiedniu Mahmuda Nedima na dłuższej audyencyi. Sułtan udzielił ambasadorowi dokładnych wskazówek, odnoszących się do polityki tureckiej w obec Wiednia i wypytywał się go bardzo szczegółowo o stosunki austryacko-tureckie.

Komisarz Krety ks. Jerzy grecki miał się wyrazić w rozmowie z pewnym dziennikarzem duńskim, że wśród ludności Krety panuje to niezłomne przekonanie, iż Kreta powinna i musi należeć do macierzy swojej, Grecyi. Takie połączenie tych dwóch państw jest — zdaniem księcia jedynem sprawiedliwem i właściwem wyjściem z obecnego stanu rzeczy.

Depesze doniosły o zamianowaniu dep. Kageropulo greckim ministrem skarbu. Powody tej nominacyi tak przedstawia *Pol. Corresp:* Izba posłów uchwaliła w lecie b. r. utworzenie loteryi państwowej, z której czysty zysk ma być przeznaczony na powiększenie funduszu na flotę. W tym celu wydawać miał rząd rokrocznie milion losów, za trzy miliony drachm. „Ateński bank przemysłowy“ przejął 100.000 losów, które miał rozsprzedać do końca bieżącego roku. Bank puścił jednak w obieg promesy tych losów po jednej drachmie, co wywołało żywe niezadowolenie wśród partyi liberalnej. Ministra finansów Simopolusa oskarżano wprost o zawarcie niekorzystnego dla państwa układu z bankiem. Opozycya zapowiadała zaciętą walkę z rządem, co skłoniło ostatecznie Simpolusa do odjęcia bankowi prawa sprzedaży promes i losów. Na żądanie banku unieważniono w końcu cały układ, którego ofiarą padł Simopulos.

W pismach rossyjskich pojawiły się wieści o rozruchach chłopskich na Kaukazie w okręgu guryeńskim. Wzburzenie umysłów panuje tam już od trzech lat. Wywołały niepokój zrazu przyczyny natury ekonomicznej. Chłopi kaukascy żądali obniżenia podatku gruntowego. Wskutek odmowy rządu niezadowolenie ludności przybrało charakter polityczny. W kilku miejscowościach wybuchły nawet krwawe rozruchy.

Sejm.

(20 posiedzenie II. sesyi VIII. peryodu).

Lwów, dnia 29 października.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu otworzył JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni o godzinie 10 minut 20 przed południem.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego odczytano cały szereg petycyj oraz wniesione interpelacye: p. Szweda i tow. w sprawie udzielania pomocy ubogim rodzinom rezerwistów na czas powołania ich do ćwiczeń; pos. Krempy i tow. w sprawie dodania jednego pociągu osobowego na szlaku kolei Dembica-Przeworsk; p. ks. Bohaczewskiego i tow. w sprawie przeszkód stawianych przez starostwo buczackie robotnikom, udającym się do Prus; p. Ostapczuka i tow. w sprawie wyborów gminnych w Gniliczkach, powiatu zbarazkiego.

Z porządku dziennego przystąpił Sejm do dalszej dyskusyi ogólnej nad projektem ustawy w sprawie tworzenia włości rentowych.

P. dr. Oleśnicki, zabrawszy głos, oświadczył na samym wstępie, że występuje przeciw projektowi ustawy o włościach rentowych z dwóch względów; czysto narodowych i osobistych. Ustawa projektowana może bowiem naruszyć interesa narodu ruskiego, powtóre występuje dlatego, że gdy w deklaracyi swej, złożonej na pierwszem posiedzeniu Sejmu oświadczył się przeciw włościom rentowym, zarzucono mu wtedy, że czyni on to dla celów agitacyjnych. Następnie przechodząc poszczególne paragrafy projektowanej ustawy, wykazuje mowca, że w ustawie nigdzie nie może dopatrzeć się tendencyi przyjścia z pomocą włościaństwu, przeciwnie ustawa ta ma na celu pomódz drobnej szlachcie. Ustawa projektowana nie doprowadzi również, zdaniem mowcy, do celu, do wytworzenia średniej własności, gdyż § 12 tej ustawy przypuszcza współwłasność a w dalszej konsekwencyi możliwość procesów i rozdział tej współwłasności.

W dalszym ciągu zarzucił mowca niekompetencyę Sejmu co do uchwalania tej ustawy, która narusza prawa, nabyte na podstawie ogólnej ustawy cywilnej, poczem krytykował te paragrafy projektowanej ustawy, która zawiera postanowienia o komisyi rentowej i podniósł, że prawa i obowiązki, nakreślone tej komisyi są zbyt elastyczne i szerokie. Projektowana ustawa ma na względzie cele kolonizacyjne. dowodem tego postanowienia samej ustawy i opinia, jaką wydało ministerstwo w swoich *Allgemeine Bemerkungen* do pierwszego projektu ustawy, przedłożonego w swoim czasie temu Ministerstwu.

Przemówienie swe zakończył mowca zapewnieniem, że przeciw projektowanej ustawie o celach politycznych i szkodliwych dla włościaństwa, będą Rusini jak najenergiczniej występować.

P. Skołyszewski żalił się na to że w projektowanej ustawie nic nie można zmienić, gdyż Rząd odrzuciłby całą ustawę poczem skreślił przykre położenie większej i średniej własności w naszym kraju. Powodem tego przykrego położenia jest — zdaniem mowcy — po części szkoła, która zamiast przysposabiać młodych ludzi do pracy na roli, kieruje ich tylko do karyery biurokratycznej. Ziemiaństwo nasze przedstawiałoby inny obraz. gdybyśmy mieli ludzi czynu i obowiązku. Omawiając następnie samą treść projektowanej ustawy, twierdził mowca, że ma ona na celu utrzymać zachwianą harmonię między własnością wielką i małą, stwarzając typ drobnej własności średniej lub też większej własności włościańskiej i umożliwiając właścicielom tych gruntów przetrzymać ciężki czas, w którymby bez pomocy utrzymać się nie mogli.

Mowca podniósł dalej. że akcya obecna ma na celu wzmocnienie żywiołu polskiego i dlatego stronnictwo mowcy przyjmuje ją bez względu na to, że pochodzi ona od magnatów, przyjmuje ją dlatego, gdyż jest szczerze polską. W dalszym ciągu swego przemówienia wykazywał p. Skołyszewski szkodliwość zbytniego rozdrabniania gruntu, która wytwarza proletaryat rolny, proletaryat znajdujący się w warunkach bytu daleko truduiejszych, niż proletaryat bezrolny, który może znaleźć zarobek gdziebndziej.

W końcu zaznaczył jeszcze p. Skołyszewski, że w ustawy o włościach rentowych korzystać będzie tak włościanin polski, jak ruski, a ten ostatni tem więcej, jako będący na miejscu. Przemówienie zakończył apelem do komisyi rentowej, aby przepisy ustawy wykonywała zgodnie z potrzebami włościaństwa.

Przed przystąpieniem do odroczenia posiedzenia na godzinę, zabrał głos JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni i przemówił mniej więcej w te słowa:

Jutro święto narodowe: Odsłonięcie pomnika Adama Mickiewicza. Mamy więc sposobność oddać cześć pamięci wieszcza, mamy także sposobność wznieść myśli nasze na wyżynę jego ducha i zagrzać serca nasze pod wpływem tego ducha miłości, którego niósł w nasz naród Adam Mickiewicz. Wśród szarugi życia codziennego, podniosą się serca nasze i ożywią tym pomnikiem, który nietylko jest pomnikiem Adama Mickiewicza ale także pomnikiem naszej narodowej chwały. W takiej chwili nie braknie zapewne i braknąć nie może Sejmu krajowego. Sądzę, że przypomnienie to wystarczy, abyśmy się wszyscy jutro pod pomnikiem znaleźli

Na tem o godzinie 1 minut 30 odroczył JE. P. Marszałek krajowy dalszy ciąg posiedzenia do godziny 2 minut 30 po południu.

* * *

Wczoraj po południu obradowały komisye, prawnicza, szkolna, przemysłowa i budżetowa.

Komisya prawnicza obradowała na podstawie referatu p. bar. Brunickiego o zmianie ustawy konkurencyjnej w tym kierunku, aby organistom, względnie dyakom przyznane było minimum płacy.

W komisyi szkolnej załatwiono na podstawie referatu p. Tomaszewskiego cały szereg petycyj nauczycieli ludowych oraz wdów i sierót po nich, o dodatkowe policzenie lat służby, podwyższenie emerytury lub dary z łaski.

Komisya przemysłowa obradowała wczoraj na podstawie referatu p. Fedorowicza nad wnioskiem p. dr. Głąbińskiego w sprawie uregulowania dostaw publicznych.

W komisyi budżetowej przeprowadzono kilkugodzinną dyskusyę nad sposobem pokrycia niedoboru budżetu krajowego na r. 1905. Po dłuższej na ten temat dyskusyi uchwalono niedobór ten pokryć dodatkami do podatków.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 29 października. W Sejmie dolno-austryackim referował dziś poseł Gessmann sprawę zaprowadzenia krajowego podatku od piwa, w wysokości 1 K. 70 hal. za hektolitr.

Leoben, 29 października. Dziś przed południem rozpoczął się tu proces przeciw pani Herzog, wdowie po tutejszym staroście, oskarżonej o bigamię i fałszywe meldowanie się. Oskarżona oświadczyła, że do winy się nie poczuwa.

Petersburg, 29 października. *Rossyjska Agencya telegraficzna* oświadcza, że rozpowszechnione za granicą wiadomości o antisemickich rozruchach w Wilnie są nieuzasadnione. W gubernii wileńskiej panuje zupełny spokój, a powołanie rezerwistów odbywa się w zupełnym porządku.

Załatwienie konfliktu rossyjsko-angielskiego.

Southampton, 29 października. W sprawie uregulowania zajścia w Hull w drodze sądu rozjemczego oświadczył prezydent ministrów Balfour w swej mowie, że obie strony poddadzą się wyrokowi osobnego sądu rozjemczego, który ma być utworzony według postanowień konferencyi haskiej. Rząd rossyjski przyrzekł wdrożyć śledztwo i zarządził zatrzymanie w Vigo tej części bałtyckiej eskadry, która jest odpowiedzialną za zajścia w Hull. Tak samo nie odjadą do Azyi wschodniej oficerowie, na których spada odpowiedzialność. winni będą osądzeni i dostatecznie ukarani. Równocześnie wydała Rossya wskazówki, aby na przyszłość zapobiedz podobnym wypadkom.

Southampton, 29 października. W dalszym ciągu swej mowy, tak wywodził prezydent angielskich ministrów Balfour:

„Zdarzenia ostatnich dni wywołały zaniepokojenie nie tylko wśród ludów angielskich w całym świecie, lecz i w cywilizowanej Europie. O ile można dzisiaj przewidzieć, ubolewania godne tragiczne zajście nie skończy się jedną z wielkich walk narodowych, które są wprawdzie od czasu do czasu konieczne, lecz zawsze pozostawiają smutne następstwa i powstrzymują ogólny postęp cywilizacyi i ludzkości. Wojna między wielkimi mocarstwami kryje w sobie zawsze niebezpieczeństwa dla państw neutralnych. Lecz któżby jeszcze do ostatniego poniedziałku był uwierzył, że jest możliwe, iż okręt, którego załoga zajmuje się spokojną i zarobkową pracą — będzie przez inny, wojenny okręt ostrzeliwany i zniszczony.

„O wypadku w Hull — mówił Balfour — podano dwa rozmaite przedstawienia, które do tego doprowadziły, że sprawa będzie przedłożona bezstronnemu międzynarodowemu sądowi.

„Nie ulega wcale wątpliwości, który z tych dwu opisów jest prawdziwy.

„Anglia spełnia swe obowiązki, jako państwo neutralne z jak największą skrupulatnością i szydzi z twierdzenia, jakoby flotyla rybacka mogła wykonać atak torpedowy na flotę wojenną. Rossyjska flota zresztą oddaliła się od swego przepisanego kursu o 30 mil. Byłoby zatem wprost absurdem przypuszczać, że komendant rzekomych torpedowców wyszukał sobie stanowisko właśnie w pośrodku rybackiej flotyli, aby zaatakować Rossyan, którzy zabłądzili.

„Nie! tam nie było żadnego okrętu japońskiego, najbliższy okręt japoński znajduje się w oddaleniu 10.000 mil. Opowiadanie zatem rossyjskiego admirała jest tylko wynikiem bujnej fantazyi.

„Śledztwo, na które car Mikołaj się zgodził, wydobędzie prawdę na jaw. Rossyjska dyplomacya pracuje nieco powoli, sądzę jednakże, że można dziś już powiedzieć, iż trudności są pokonane i że uniknie się wojny bez naruszenia naszego honoru na szwank. Nie można było ani na chwilę przypuścić, żeby admirał obcej marynarki, który odbywa bardzo daleką drogę z Petersburga do Władywostoku, mógł dalej jechać, nie będąc pociągniętym do odpowiedzialności. Cieszę się, że także rząd rossyjski stanął na tem stanowisku, które zajmuje cały świat cywilizowany i że rząd rossyjski przyrzekł również poczynić zarządzenia, by podobne zajście nie powtórzyło się więcej. Zarówno rząd jak i car wyraził natychmiast telegraficznie swe ubolewanie. Rossya przyrzekła zapłacić odszkodowanie i zarządziła wstrzymanie w Vigo tych okrętów, które brały udział w napadzie. Pozostaną tam także oficerowie, odpowiedzialni za zajście.

Oba rządy zgodziły się wybrać międzynarodową komisyę. Wszyscy, których ten trybunał uzna za winnych, będą zasądzeni i ukarani. Tak musiało się stać, gdyż każda inna flota, któraby w ten sposób pojmowała swe prawa, jak to czyni admirał Rożdżestwieński, również musiałaby być ścigana i zniszczona.

Vigo, 29 października. Wszystkie krążowniki rossyjskie otrzymały ostatniej nocy węgiel. Torpedowce bałtyckiej eskadry wykonały ubiegłej nocy na morzu koło przylądka Finisterre ćwiczenia w strzelaniu.

Londyn, 29 października. Rybacy z Hull stanowczo zaprzeczają, jakoby podczas znanego zajścia znajdowały się wśród rybackiej flotylli jakie torpedowce.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 29 października 1904. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godz. 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kred. 674 75, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 785·—, Akcye Anglobanku 283 25, Akcye Unionbanku 543 25, Akcye Länderbanku 454·—, Akcye Bankvereinu 548 75, Akc. Bodencredit 970·—, Akcye galicyj. Banku hipotecznego 547·50, Akcye kolei państwowych 660 50, Akcye kolei Południowej 89 25, Akcye kolei Elbethal 424·—, Akcye kolei Północnej 5610·—, Akcye kolei czerniowieckiej 589·—, Akcye Alpiny 489·50, Akcye Rima Muranyi 532·50, Akcye praskiego Towarzystwa żelazn. 2450·—, Akcye Fabryki broni 534·—, Akcye Tureckie tytoniowe 339·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 1112·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 98·15, Renta majowa 99 95. Austryacka Renta koronowa 99·90, Węgierska Renta koronowa 97·95. 5% l. Listy Tow. kredytowego ziem. 99·40, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 99·—, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 101·40, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 112·—, 4 prc. Listy Banku krajowego 99·35, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 101·90, 5 prc. komunalne oblig. Banku kraj. 103·35, 4-prc. Gal. Obligacye propinacyjne 99·80, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z 1893 r. 99·50, 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 97·50. Losy tureckie 132 25, Marki 117 60, Ruble 254·—.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

Radca cesarski
Dr. Franciszek Janda
powrócił i ordynuje przy ul. Zielonej 6, I. p.

Przyjechali do Lwowa.
Dnia 29. października 1904.
HOTEL GEORGEA.

PP. Eks. L. Vetter v. Lilie z Wiednia, hr. E. Krasicki z Warszawy, hr. S. Koziebrodzki z Przeworska, hr. J. Potocki z Rymanowa, hr. K. Czosnowski z Podola, A. Misiągiewicz z Czyżowiec.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 29. października 1904.

	płacą walutą koron K.	h.	żądają walutą koron K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	543	—	553	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	—	—	260	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacyi	—	—	—	—
Kol. gal. Kar. Lndw. po 200 zł. mk. (420 kor.)	—	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	575	—	585	—
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. w. a. (400 kor.)	—	—	—	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	350	—	370	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	410	—
II. Listy zastawne za 100 kor. (bez kuponu bieżącego)				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	111	25	—	—
" " " 4½% " los w 50 l.	101	30	102	—
" " " 4½ " 60 l. po 200 k.	98	80	99	50
" kraj. 4½% " los w 51 l.	101	50	102	20
" " 4% " los w 57 l.	99	20	99	90
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	99	80	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat	99	80	—	—
4% los. w 56 lat	99	10	99	80
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	99	50	100	20
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	80	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	102	60	—	—
" " " 4½% (3 em.)	101	30	102	—
" " " 4% (4 em.)	98	90	99	60
Kol. lokalne dtto 4% po 200 kor.	98	80	99	50
Pożyczki kr. 6% w. a. z r. 1873	—	—	—	—
" " 4% po 200 kor. z roku 1893	99	30	100	—
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	97	—	97	70
" " " 4½% " 200 "	101	10	101	80
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	85	—	91	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	26	11	40
20 frankówka	19	—	19	25
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	—	253	—
100 rubli rosyjskich papierowych	253	—	255	—
100 marek niemieckich	117	30	117	90

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 28 października 1904.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	99·95	100·15
styczeń-lipiec	99 90	100 10
Koronowa waluta.		
Jednolity dług państwa w srebrze		
luty-sierpień	100·35	100 55
kwiecień-październik	100·35	100·55
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
" " 1860 po 500 zł. wa. 4 pr.	154·40	155·40
" " 1860 po 100 zł. 4 pr.	185·—	187·—
" " 1864 po 100 zł.	265·—	269·—
" " 1864 po 50 zł.	265·—	269·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	292 35	294 35
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	119·85	120 05
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	99·90	100·10
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99·70	100 70
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	118·60	119 60
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	508·—	509·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	127 60	128·60
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	99·65	100 65
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99·70	100 70
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—·—	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 4 pr.	99·85	100 85
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	99·85	100 85
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	99·25	100·25
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99·75	100 75
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99·50	100·50
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	118·—	—·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej)		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
" " " w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	98·05	98 25
Węg. obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	162·60	164 60
" poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	210·—	212·50
" " " za 50 zł. (100 kor.)	210·—	212 50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	98 50	—·—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	97 95	98 95
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	277 —	282 —
Poż. regul. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106·60	107 60
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	99 20	100 20
Koronowa waluta.		
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	103·30	104·30
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—·—	—·—
" " " " 1893 za 200 k. 4 pr.	99·—	100·—
" obl. prop. " 1889 za 100 zł. 4 pr.	99·30	100·30
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	97·—	98·—
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	94·—	98·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	—·—	—·—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	99 60	100·50
" " obl. prem. z r. 1880 3 pr.	307·—	317·—
" " " " " 1889 3 pr.	299·—	309 50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	104·65	105·65
" " " " los 4 pr.	98·95	99·50
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	111·—	112·—
" " " " los 50 l. 4½ pr.	101·40	102 40
" " " " " 60 l. za 200 kor. 4 pr.	98 90	99 40
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	99·—	99·85
" " " " 4 pr. los. 41 lat	100 —	—·—
" " " " 4 pr. stare	99·75	100 50
" " " " 4 pr. za 200 kor.	—·—	—·—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	101·40	102·40
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	102 70	103·70
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	101·50	102 —
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	98 75	99·75
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100 25	100 50
" " " 50 lat los. 4 pr.	100·40	101 35
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	108·10	109·10
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	116·50	—·—
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100·75	101·75
" " " " " " 1887 4 pr.	101·15	102 15
" " " " " " 1888 4 pr.	101·15	102 15
" " " " " " 1891 4 pr.	101·65	102·65
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	92 60	93 60
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	99·60	100·60
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr.	110·25	111·25
" " " " 1878 za 200 zł. 5 pr.	110·25	111·35
" " " " 1887 za 200 zł. 4 pr.	99 20	100·20
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	20·75	21 75
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	481·—	491·—
Clary 40 zł. m. k.	155·—	167·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	80·50	81·—
Losy miasta Krakowa 30 zł.	85·—	89 —
Pożyczka miasta Lubiany 25 zł.	68 50	71·—
Palfy 40 zł. m. k.	164 —	173·50
Koronowa waluta.		
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	54·—	56.—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	28·80	29·80
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	65·—	70·—
Salma 40 zł. mk.	223·—	233·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	77·—	81·—
St. Genois 40 zł. mk.	—·—	—·—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—·—	—·—
" " Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—·—	—·—
" " Tryestu 50 zł. 4 pr.	230·—	300·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	284·—	285 —
Peszt. banku handl. 500 zł.	2857·—	2867 —
Zakł. kred. dla handlu i przem.	—·—	—·—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	783·25	784·25
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	534 —	536 —
Galic. banku hip. 200 zł.	548 —	550·—
" " dla handl. i przem. 200 zł.	270·—	290 —
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	452 25	453·25
" Austro-węg. 1400 k.	1631·—	1641·—
" Związk. (Unionbank) 200 zł.	543·—	544 —
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	249·—	249 50
Zivnosteńska banka 100 zł.	249·—	250·—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	434·—	439 —
" " " akcye zakład. 200 zł.	415·—	425 —
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5600 —	5640 —
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—·—	—·—
Kol. Lwów-Bełżec (akc. pierw.) 200 zł.	—·—	—·—
" Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	581·—	583 50
" wschod.-galic.-lokaln 200 zł.	392·—	400·—
" państwowych 200 zł.	—·—	—·—
" południowej 200 zł.	—·—	—·—
" węg. galic. l. 200 zł.	406 —	409 —
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	871·—	874 —
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	657·—	661 —
Galic. karpackie naft tow. 500 kor.	1114 —	1120 —
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	487 25	488 25
Pragskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	2434 —	2454 —
Schodnicy 500 kor.	696·—	706 —
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—·—	—·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	313·—	316 —
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117·57½	117 77½
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239 15	239·35
Paryż za 100 franków	95·22½	95 35
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—·—	—·—
Niemieckie banki	117 60	117 85
Włoskie banki	95 20	95 35
Francuskie banki	95 02½	95·22½
Szwajcarskie banki	95·02½	95·22½
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11·36	11 40
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·06	19·08
20-markówka	23 49	23·56
Rosyjski półimperyał	—·—	—·—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117 57½	117·77½
Włoskie banknoty za 100 lir	95·20	95 40
Rabis	2·53½	2·54¼

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 878/4 (8) (8918 3—3)

Dnia 14. grudnia 1904 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Potoku złotym licytacya połowy realności objętej lwh. 675 ks. gr. Potok złoty.

Nieruchomość powyższa oceniona jest na 800 kor.

Najniższa cena wynosi 400 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Potok złoty, dnia 14. października 1904.

L. cz. E. 493/4 (3) (8882 3—3)

Na żądanie c. k. Dyrekcyi galicyjskiego funduszu propinacyjnego we Lwowie zastąpionej przez adwokata Dra Ignacego Czemeryńskiego we Lwowie odbędzie się dnia 14. grudnia 1904 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. IV. licytacya realności lwh. 57 i 218 ks. gr. gminy Mokrzany małe objętych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione a to realność lwh. 57 ks. gr. gm. Mokrzany małe na 610 kor. 05 hal. zaś realność lwh. 218 tejże samej ks. gruntowej na 320 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi co do realności lwh. 57 ks. gr. gminy Mokrzany małe 4 6 70 hal. zaś co do realności lwh. 2 8 tejże księgi gruntowej 213 kor 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sądowa Wisznia, 4. października 1904.

---

do L 29.797 04. (8924 3—3)

Obwieszczenie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Tarnopolu, rozpisuje 2 publiczną licytacyę w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w Skałackim okręgu dzierżawnym na czas trzech lat 1905, 1906 i 1907 bezwarunkowo albo na jeden rok 1905 z milczącem odnowieniem dzierżawy na następne lata 1906 i 1907 albo tylko na rok 1905

W okręgu tym pobiera się podatek konsumcyjny od mięsa według taryfy dołączonej do ustawy z 16. czerwca 1877 dzup. Nr. 60 a mianowicie: we wszystkich miejscowościach tego okręgu według klasy III.

Cenę wywołania stanowi roczny czynsz dzierżawny w kwocie 12.925 kor.

Licytacya ustna odbędzie się w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnopolu w dniu 17. listopada 1904 o 9 godzinie przed południem.

Oferty pisemne w należycie zaadresowanych kopertach z uwidocznieniem na nich przedmiotu dzierżawy należy wnosić najdalej do godziny 1 po południu dnia poprzedzającego ustną licytacyę t. j. dnia 16. listopada 1904 do rąk Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnopolu.

Wadyum w wysokości 10% ceny wywołania należy przy ofertach pisemnych dołączyć do oferty zaś przy licytacyi ustnej złożyć do rąk komisyi licytacyjnej.

Kwity kasowe opiewające na kaucyę dzierżawy niewygasłej nie będą jako wadyum przyjmowane.

Warunki licytacyjne, jakoteż wykaz miejscowości należących do skałackiego okręgu dzierżawnego można przeglądać w c. k Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnopolu tudzież w c. k. Nadzorze straży skarbowej w Grzymałowie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Tarnopol, dnia 19. października 1904.

L. 9572. (8674 2—4)

Obwieszczenie.

Gmina miasta Podgórza wydzierżawi w drodze licytacyi ofertowej prawo poboru 50-procentowego dodatku gminnego do podatku konsumcyjnego od mięsa w Podgórzu na lat 3, począwszy od 1. stycznia 1905.

Oferty można wnosić do Magistratu do 15. listopada 1904, do godziny 12-tej w południe.

Warunki licytacyjne do przeglądnięcia w Sekretaryacye Magistratu.

Magistrat król. woln. m. Podgórza.

Podgórze, d. 12. października 1904.

do L. 32813/04. (8923 3—3)

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Krakowie rozpisuje 2-gą publiczną licytacyę w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa w okręgach poborowych niżej wyszczególnionych, a to albo bezwarunkowo na trzy lata 1905, 1906 i 1907, albo też na rok 1905 bezwarunkowo z milczącem przedłużeniem na dalsze dwa lata 1906 i 1907.

Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum w wysokości 10% ceny wywołania mogą być wnoszone jedynie do rąk Dyrektora krakowskiego okręgu skarbowego i to tylko do godziny 9 przed południem dnia 7. listopada 1904.

Warunki licytacyjne, jakoteż wykaz miejscowości należących do niżej poszczególnionych okręgów poborowych można przeglądnąć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Krakowie, tudzież w Nadzorach c. k. straży skarbowej w Bochni, Chrzanowie, Krakowie (miasto), Krakowie (okręg.), Krzeszowicach, Trzebini i Wieliczce.

Kwity depozytowe, opiewające na złożone wadya lub kaucye, jakoteż książeczki wkładkowe kas oszczędności, jako wadya licytacyjne nie będą przyjmowane.

Liczb. bieżąca	Nazwa okręgu poborowego	Przedmiot dzierżawy	Cena wywołania wynosi		Wadyum licytacyjne wynosi		Czas trwania dzierżawy	Ustna licytacya odbędzie się
			K	h	K	h		
1	Dobczyce	prawo poboru podatku spożywczego od mięsa	4648	50	465	—	Bezwarunkowo trzy lata 1905, 1906 i 1907 lub też jeden rok 1905 z milczącem przedłużeniem na dalsze dwa lata 1906 i 1907	W dnia 7. listopada 1904 o godzinie 9 rano w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Krakowie, II. piętro, drzwi Nr. 7.
2	Gdów		2468	—	247	—		
3	Siepraw		2102	88	211	—		
4	Skawina		4700	—	470	—		

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Kraków, dnia 22. haździernika 1904.

(8886 3—3)

SĄDOWA HALA AUKCYJNA WE LWOWIE

ul. Jagiellońska l. 15.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu od 3 do 6, w soboty popoł. od 3 do 8

L i c y t a c y e:

Poniedziałek 31. października 1904 od 10 do 12 godz.: maszyny introligatorskie, 70 par starych trzewików, towary norymbergskie oraz większa ilość rur i płyt steingutowych.

Środa 2. listodada 1904 od 10 do 12 godz.: meble, sprzęty domowe, fortepian.

Czwartek 3. listopada 1904 od 10 do 12 godz.: meble, sprzęty domowe i fortepian.

Piątek 4. listopada 1904 od 10 do 12 godz.: meble, kosztowności, dywany.

Sobota 5. listopada 1904 od 4 do 8 godz. tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 23. października 1904.

Praes 10,653/4 (8928 2—3)

O b w i e s z c z e n i e.

Celem oddania w przedsiębiorstwo dostawy sprzętów kancelaryjnych, wchodzących w zakres robót stolarskich dla sądu powiatowego w Radłowie rozpisuje się publiczną licytacyę w drodze ofert, które mają być wniesione do Prezydyum sądu krajowego wyższego w Krakowie w terminie do 30. listopada 1904.

Cena kosztorysu wynosi 2763 kor.

Szczegółowe wykazy sprzętów kancelaryjnych, wzory tychże i bliższe warunki dostawy mogą być przejrzane w Dyrekcyi kancelaryi sądu krajowego wyższego w Krakowie i w sądzie powiatowym w Radłowie.

Prezydyum sądu krajowego wyższego.

Kraków, dnia 22. października 1904.

L. 128379. (8946 2—3)

O b w i e s z c z e n i e.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na drogach strategicznych w sanockim okręgu budowniczym w latach 1904, 1905 i 1906 odbędzie się 3. listopada 1904 w c. k. Starostwie w Sanoku licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mających w roku 1904 wynoszą: razem 23532·13 kor.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać sekcyę drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcyę drogową osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcyj drogowych wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekcyi drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych sekcyi drogowych.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 10. października 1904.

L. cz. E. 1355/4 (5) (8938 2—3)

Zobowiązany Józef Seminowicz, Maryampol.

Na żądanie Samuela Ressa krawca w Maryampolu, odbędzie się dnia 23. listopada 1904 o godz. $10^1/_2$ przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya a) całej realności lwh. 737, b) połowy realności lwh. 735 c) połowy realności lwh. 1548 ks. gr. gm. Maryampol wraz z przynależnościami, składającemi się z 2 siekier, 2 sierpów, 1 motyki, 1 grabi, 1 wideł.

Nieruchomości. wystawione na licytacyę, są ocenione a to a) co do lwh. 737 zpn. na 810 kor., b) co do 1/2 lwh. 735 na 95 kor., c) co do 1/2 lwh. 1548 na 120 kor., przynależności zaś na 4 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) kwotę 543 kor., ad b) kwotę 63 kor. 33 hal., ad c) kwotę 80 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Halicz, dnia 11. października 1904

L. cz. E. 1214/4 (7) (8902 2—3)

Dnia 2. grudnia 1904 godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym biuro Nr. 9, licytacya a) realności gm. Brody wyk. hip 673, b) połowy realności wyk. hip. 1, c) realności wyk. hip. 303 i d) realności wyk. hip. 414 gm. Stare Brody.

Realności te (parc. bud. i domy) ocenione a ad a) na 27 474 kor. 60 hal, ad b) 420 kor. 47 hal., ad c) 663 kor. 80 hal, ad d) 11.476 kor., przynależności zaś na 19.178 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 13.787 kor. 30 hal., ad b) 280 kor. 32 hal., ad c) 442 kor. 53 hal., ad d) 204 kor. 36 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, biuro Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brody, dnia 7. października 1904.

Nr. 6662. (8671 2—2)

A V I S O.

Die Intendanz des 10. Korps kauft am 8. November 1904 nach kaufmännischer Usance Roggen, Hafer, eventuell Futtergerste für die Militär-Verpflegs (filial) magazine in Przemyśl, Gródek, Jaroslau, Łańcut Rzeszów, Dębica, Stryj und Sambor.

Die näheren Bedingungen können aus dem in der Nr. 240 vom 20. Oktober 1904 dieses Blates verlautbarten Aviso Nr. 6662 der Intendanz des 10. Korps entnommen, oder bei den oben genannten Magazinen dann bei der genannten Intendanz eingesehen werden.

Przemyśl, am 17. Oktober 1904.

Nr. 665. (8697 2—2)

A u s z u g

aus der Kundmachung Nr. 665 vom 12. Oktober 1904 wegen Sicherstellung der Abnahme von Hadern aus Bettensorten und Säcken im Bereiche des 11. Korps für das Jahr 1905.

Die Verhandlung wird am 4. November 1904 um 10 Uhr Vormittags in Amts lokale des k. und k. Militärbettenmagazins in Lemberg abgehalten, bei welcher schriftliche und mündliche Anbote angenommen werden.

Schriftliche Offerte sind mit einer Krone Stempelmarke zu versehen, die mündlichen Offerenten müssen 2 Stempelmarken per je einer Krone beibringen.

Den Offerten ist das festgesetzte Vadium beizuschliessen.

Die näheren Bedingungen können beim k. und k. Miltärbettenmagazin in Lemberg eingesehen werden und sind auch in der Kundmachung Nr. 665 vom 12. Oktober l. J., welche in diesem Blatte Nr. 244 vom 25. October l. J. enthalten ist, zu ersehen.

K. u. k. Militärbettenmagazin in Lemberg.

Lemberg, am 18. Oktober 1904.

Nr. 6612. (8672 2—2)

A v i s o.

Auf die in Nr. 243 vom 23. October 1904 vollinhaltlich verlautbarten Kundmachung der k. und k. Intendanz des 10 Korps Nr. 6612 vom 15. Oktober 1904 betreffend die Sicherstellung der Arendierung von Brot und Hafer im Bereiche des 10. Korps wird mit dem Bemerken hingewiesen, das die hierauf Bezughabenden gedruckten Arendierungsbedingnishefte zum Preise von 56 h., die Kundmachungen jedoch unentgeltlich bei den Militärverpflegsmagazinen in Przemyśl, Jaroslau, Rzeszów und Gródek bezogen werden können.

K. u. k. Militär-Verpflegs-Magazin.

Przemyśl, am 15. Oktober 1904.

L. 6952 (8785 1—2)

DONIESIENIE.

Aby zabezpieczyć dostawę chleba i owsa dla c. i k. skarbu wojskowego na czas od 1. stycznia do 30. września 19 5 przeto odbędą się w c. i k. magazynach żywności w Krakowie, w Ołomuńcu i w Tarnowie w dniach poniżej wymienionych o godz. 8 przed południem rozprawy ofertowe a mianowicie:

dnia 2. listopada 1904 w c. i k. magazynie żywności w Krakowie dla stacyi w Niepołomicach i w Wadowicach;

dnia 4. listopada 1904 w c. i k. magazynach żywności w Tarnowie dla stacyi w Nowym Są zu;

dnia 10. listopada 1904 w c. i k. magazynie żywności w Ołomuńcu dla stacyi w w Cieszynie, w Karniowie, w Bielsku, i Mor. Szumberku;

dnia 16. listopada 1904 w tym samym magazynie żywności dla stacyi w Mor. Hranicach, w Przerowie, w Prościejowie i w Brzeźcu.

Bliższe warunki ogłoszone są w urzędowej Gazecie Lwowskiej, w Czasie i w Nowej Reformie z dnia 26. października 1904.

Te same warunki mogą być jeszcze przejrzane w magazynach żywności w Krakowie, w Ołomuńcu i w Tarnopolu w filialnych magazynach żywności w Bochni i Opawie, w towarzystwach rolniczych i w izbach handlowych i przemysłowych leżących w obrębie 1 Korpusu.

Z c. i k. intendantury 1. korpusu.

Kraków, dnia 20. października 1904.

L. cz. E. 1926/4 (11) (8961 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Filii c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego w Tarnopolu, przez adw. pana dra Bindera zastąpionej, przeciw pp. Chanie Köstenblatt i Esterze Małce Gottfried w Tarnopolu oraz przeciw nieobjętym masom spadkowym błp. Mojżesza Leiba Scherera, błp. Reisli czyli Róży Hammer, błp. Dawida Herscha Köstenblatta błp. Sary Estery Scherer tudzież niewiadomej z miejsca pobytu Sarze Scherer żonie Berla przez kuratora p. adw. dra Steinhardta w Tarnopolu zastąpionym o zniesienie współwłasności odbędzie się dnia 25. listopada 1904 godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22 w Tarnopolu, licytacya realności objętej whl. 732 gm. kat. Tarnopol, przy ulicy Bogatej położonej, składającej się wedle protokołu opisania i ocenienia z 20. lipca 1904 E 1926/4 (7) z trzech parcel budowlanych pod lkat. 159 i 160 wraz z trzeciej liczbowo nieoznaczonej, na których znajduje się dom pod lp. 169, a będąca we współwłasności:

1. Filii c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego w Tarnopolu w 1/4 części.

2. Nieobjętej masy spadkowej błp. Reizli Hammer w 1/4 części.

3. Niewiadomej z miejsca pobytu Sary Scherer żony Berla w 10/280 częściach z 1/6 części.

4. Nieobjętej masy spadkowej błp. Mojżesza Leiba Scherera w 1/6 części oraz w 47/280 częściach z 1/6 części i w 1/2 ze 176/280 części z 1/6 części.

5 Nieobjętej masy spadkowej błp. Sary Estery Scherer w 1/2 ze 176/280 części z 1/6 części.

6. Nieobjętej masy spadkowej błp. Dawida Köstenblatta w 1/2 z 5/36 części z 6/36 części.

7. Chany Köstenblatt w 1/2 z 5/36 części z 6/36 części i w 1/36 części z 6/36 części oraz

8. Estery Małki Gottfried w 47/280 częściach z 1/6 części.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na kwotę 3207 koron.

Najniższa cena wynosi kwotę 3207 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Wierzycielom hipotecznym powyższej realności pozostają ich prawa bez względu na cenę kupna zachowane.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokół ocenienia wyciąg katastralny, i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tarnopol, dnia 15. października 1904.

L. cz. E. XVII. 976/4 (15) (8978 1—3)

Na żądanie Antoniny z Eibenschützów Wollerner we Lwowie, odbędzie się dnia 15. grudnia 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, we Lwowie licytacya realności pod l. k. $9^3/_4$ we Lwowie przy ulicy Pełtewnej pod l. orj. 4 położonej lwh. 54 III. Dz. ks gr. gm m. Lwowa objętej a składającej się z trzypiątrowego domu czynszowego i podwórza wraz z przynależnościami w protokole z dnia 6. czerwca 1904 l. cz. E. XVII. 976/4 (9) opisanemi.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 86.333 kor 53 hal., przynależności zaś na 1583 kor.

Najniższa cena wynosi 43.958 kor. 26 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XVII.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane

będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVII.

Lwów, dnia 19. października 1904.

L. cz. E. 1455/4 (7) (8964)

Na żądanie Josla Welzera, odbędzie się licytacya realności objętej whl. 195 gminy Kosmacz, dnia 24. listopada 1904 o godz. 11 przed południem w tutejszym sądzie Nr. 39.

Oceniono na 974 kor. 20 hal.

Najniższa oferta 650 kor.

Warunki i dokumenta w biurze Nr. 39.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kosów, dnia 20. października 1904.

L. cz. E. 1617/4 (5) (8963)

Na żądanie Altera Feigera z Kosowa, odbędzie się dnia 24. listopada 1904 o godz. 10 przed południem w tut. sądzie, Nr. 39, licytacya połowy realności objętej whl. 57 i całej realności obj. whl. 347 gm. Moskalówka wraz z chatą wiejską, stajnią i kurnikiem.

Oceniono pierwszą na 470 kor. 50 hal. drugą na 567 kor.

Najniższa oferta ad I. wynosi 313 kor., ad II. 378 kor.

Warunki i dokumenta w biurze Mr. 39.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kosów, dnia 19. października 1904.

L. 1267. (8950)

Ogłoszenie licytacyi.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów potrzebnych w roku 1905, odbędzie się publiczna licytacya za pomocą ofert pisemnych dnia 15. listopada 1904.

Dnia tego do godziny 11 przed południem mają wnieść reflektanci swoje oferty, które według formularza dołączonego do warunków licytacyjnych ułożone być winne, do rąk Naczelnika c. k. Zarządu salinarnego.

Do oferty ostemplowanej znaczkiem 1 kor. należy dołączyć wadyum w wysokości 10% od żądanej sumy, bądź w gotówce, bądź w papierach wartościowych, obliczonych według kursu dziennego jednak nie ponad wartość nominalną. Ceny jednostkowe mają być wyrażone cyframi i literami w walucie koronowej. a nadto ma oferent nadmienić, że znane mu są warunki licytacyjne i że się tymże bezwarunkowo poddaje.

Oferty wniesione w terminie późniejszym nieostemplowane i nie ułożone według formularza a w ogóle błędne i kreślone nie będą uwzględnione.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w kancelaryi c. k. Zarządu salinarnego w godzinach urzędowych.

C. k. Zarząd salinarny.

Stebnik, dnia 21. października 1904.

L. cz. E. 373/4 (5) (8971)

Dnia 30. listopada 1904 g dz. 10 przed południem, w biurze Nr. 7 sądu tutejszego, odbędzie się licytacya połowy realności lwh. 687 ks. gr. gm. Radłów objętej z przynależnościami.

Cena szacunkowa wynosi 6038 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 4003 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 11.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radłów, dnia 10. października 1904.

L. cz. E. 856/4 (5) (8968)

Na żądanie Jana i Maryi Szymańskich, odbędzie się dnia 2. grudnia 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, celem zniesienia współwłasności licytacya realności lwh 33 ks. gr. gm. kat. Prokocin objętej Stanisława Stryszowskiego, Jana Szymańskiego i Maryi Szymańskiej własnej, stanowiącej dom z gruntami w obszarze około 2 morgów.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację jest ocenioną na 1181 kor.

Najniższa cena wynosi 1181 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podgórze, dnia 17. października 1904.

Wyroki prasowe.

Zl. 246. (8948)

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 22. Oktober 1904, Pr. V. 19/4, die Weiterverbreitung der ausländischen Broschüre „Alla Conquista dell'Avvenire. Versi di Pietro Gori (Rigo)" nach §. 65 a, b, c St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 22. Oktober 1904, Pr. V. 20/4, die Weiterverbreitung der Nr. 660 der Zeitschrift: „Il Proletario" vom 19. Oktober 1904 wegen des Artikels in der Stelle von „Il militarismo" bis „tempi primitivi. Carlo Ricbet" nach §. 300 St. G. und Art. IV. des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Zl. 247. (8949)

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 24. Oktober 1904, Pr. 34/4, die Weiterverbreitung der Nr. 46 der Zeitschrift: „New-Yorske Listy" vom 1. Oktober 1904 wegen der Stelle von „Viden, 30. zari. Poslycha se" bis zum Schlusse des Artikels; „Rakousko-Uhersko" und der auf Seite 2 abgedruckten Notiz von „Arciknize" bis „mekke" nach §. 64 St G verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pisek hat mit dem Erkenntnisse vom 23. Oktober 1904, Pr. 14/4, die Weiterverbreitung der Nr. 7 der Zeitschrift: „Ceska Hrouda" vom 20. Oktober 1904 wegen der Artikel: „K zidovskym doktorum" und wegen der Stellen von „Jest to tez" bis „nam nepratelskych" und von „Neco podobneho" bis „a neobtezovali" des Artikels; „Z Kral. Vinohrad" nach §. 302 St. G. verboten.

Kuratele.

L. cz. P. XI. 157/4 (9) (8853 2—3)

Dla niewiadomego z miejsca pobytu dra Józefa Górskiego w miejsce dotychczasowego kuratora Karola Dortheimera z Dębnik ustanawia się kuratorem Józefa Baranowskiego z Trzebini.

C. k. Sąd powiatowy cyw., Oddział XI.

Kraków, dnia 7. października 1904.

L. cz. P. 95/4 (4) (8554 2—3)

Za umysłowo niedołężnego uznano Stanisława Gwizdałę w Woli filipowskiej. Kuratorem jego ustanowiono Antoniego Maciejowskiego w Woli filipowskiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Krzeszowice, dnia 30. lipca 1904.

L. cz. L. 2/4 (8556 2—3)

Teklę Wysocką z Supranówki uznano umysłowo chorą, kuratorem ustanowiono Ilka Sokoła z Supranówki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Podwołoczyska, 9. czerwca 1904.

L. cz. P. 239/4 (8589 2—3)

Fedia Tymków s. Hrycia z Bieńkowiec uznaje się umysłowo chorym a kuratorem dlań ustanowiono Fedia Czowhana.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rohatyn, 27. sierpnia 1904.

L. cz. P. 203/4 (5) (8652 2—3)

Wasyl Nahirniak z Trojcy został uznanym marnotrawcą, kuratorem jego ustanowiono Michała Czobana z Trojcy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Zabłotów, dnia 15. września 1904.

L. cz. P. 94/4 (19) (8553 2—3)

Za umysłowo chorą uznano Katarzynę Herma w Okleśny. Kuratorem jej ustanowiono Mateusza Hermę w Okleśny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Krzeszowice, dnia 30. lipca 1904.

L. cz. P. 259/4 (8726 2—3)

Iwan Kryweń syn Dmytra z Firlejowa uznany został marnotrawnym, a kuratorem dlań ustanowiono Michała Kowalyszyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rohatyn, dnia 16. września 1904.

L. cz. L. 72 (4) (8775 2—3)

Wasyl Pięciorak z Dąbrowicy uznany umysłowo chorym, kuratorem ustanowiony Onufry Trusz z Dąbrowicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sieniawa, dnia 19. maja 1904.

L. cz. L. 20/4 (1) (8723 2—3)

Za umysłowo niedołężną uznano Katarzynę Pajorównę w Lechnej.

Kuratorem jej ustanowiono Franciszka Pajora w Lechnej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Limanowa, dnia 3. września 1904.

L. cz. P. 144/4 (5) (8729 2—3)

Za umysłowo chorą uznano Rozalię Olchową w Czerepinni.

Kuratorem jej ustanowiono Mikołaja Kołodzieja w Czerepinni.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Winniki, dnia 5. października 1904.

L. cz. P. 140/4 (5) (8730 2—3)

Za umysłowo chorego uznano Antoniego Paczkowskiego w Biłce szlacheckiej.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Paczkowskiego w Biłce szlacheckiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Winniki, dnia 28. września 1904.

L. cz. P. VI. 186/4 (2) (8731 2—3)

Za marnotrawną uznano Juliannę Romaniuk zamieszkałą w Hodowie.

Kuratorem jej ustanowiono Trofyma Romaniuka zamieszkałego w Hodowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Zborów, dnia 26. września 1904.

(8852 2—3)

L. cz. L. XI. 19/4 (7) P. XI. 184/4 (7)

Za umysłowo chorego uznano Franciszka Kovaczka w Tyrnau.

Kuratorem jego ustanowiono Mateusza Kovaczka górnika w M. Ostrawie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Kraków, dnia 6. października 1904.

L. cz. P. 209/4 (8) (8810 1—3)

Fedor Kozmeniuk z Nowosielicy uznanym został marnotrawcą kuratorem jego ustanowiono Stefana Kozmeniuka Semena z Nowosielicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Zabłotów, dnia 20. września 1904.

L. cz. P. 135/4 (8) (8864 1—3)

Za umysłowo chorego uznano Tomasza Solnicę w Ochojnie.

Kuratorem ustanowiono Wojciecha Gawora w Ochojnie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Wieliczka, dnia 20. sierpnia 1904.

L. cz. P. 208/4 (10) (8418)

Za marnotrawnego uznano Bazylego Stebleckiego w Peczeniżynie, a kuratorem jego ustanowiono p. adw. dra Bartra w Peczeniżynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Peczeniżyn, dnia 17. sierpnia 1904.

L. cz. L. III. 11/4 (4) (8403)

Z powodu marnotrawstwa małoletniego Hirscha vel Hermana Halperna syna Dawida ze Stryja urodzonego dnia 29. listopada 1880, przedłuża władzę ojcowską na czas nieograniczony.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Stryj, dnia 16. września 1904.

L. cz. L. IV. 15/4 (8391)

1. Michał Pietraszewski,
2. Ignacy Berlstein,
3. Aniela Kiczak,
4. Szczepan Orczyk,
5. Klara Anis,
6. Józef Krzyżanowski,
7. Feiga Labin vel Lubliner,
8. Jan Kicuła,
9. Jütta Gast zam. Lauterstein,
10. Anna Mischel,
11. Tauba Stengel zostali uznani umysłowo chorymi, kuratorami ustanowieni:

ad 1. Jan Złochowski w Zniesieniu,
„ 2. Jakób Berlstein,
„ 3. Ignacy Szyszka,
„ 4. Antoni Madiarski,
„ 5. Maurycy Anis,
„ 6. Michał Koszuliński w Zniesieniu,
„ 7. Mendel Lejf,
„ 8. Dmytro Kicuła,
„ 9. Mechel Hahn,
„ 10. Dr. Feliks Woynarowski adw.
„ 11. Mojżesz Dragon.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXVII.

Lwów, dnia 30. września 1904.

L. cz. P. 155/4 (8465)

Wojciech Kopacz uznany umysłowo chorym, kuratorem jego Michał Jemioło z Dobrynina.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielec, 12. września 1904.

L. cz. L. V. 24/4 (4) (8475)

Za marnotrawczynię uznano Maryę Lewicką we Lwowie. Kuratorem jej ustanowiono p. dra Piotra Szuszkiewicza we Lwowie.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział V.

Lwów, dnia 29. września 1904.

L. cz. P. 174/4 (6) (8444)

Za umysłowo chorego uznano Józefa Miłkowicza Bilińskiego w Krynicy. Kuratorem jego ustanowiono Jakóba Bilińskiego Miłkowicza w Bilinie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Medenice, 21. lipca 1904.

L. cz. P. 117/4 (7) (8523)

Dr. Władysław Białkowski z powodu choroby umysłowej oddany został pod kuratelę brata p. Mieczysława Białkowskiego w Krakowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dobczyce, dnia 13. września 1904.

L. cz. P. 84/3 (18) (8550)

Rozciągnięta z powodu choroby umysłowej nad Piotrem Dziamą z Zyndranowy kuratela zostaje uchylona.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dukla, 9. października 1904.

L. cz. P. 98/41 (1) (8551)

Jakim Naumko ze Starzysk uznany marnotrawcą, kuratorem dla niego Hryńko Naumko.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jaworów, dnia 8 września 1904.

L. cz. IV. 496/96 (4) (8557)

Zawieszoną nad Fedkiem Nahirnym synem Stefana z Nowosiółek przednich kuratelę z powodu marnotrawstwa uchylono.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Uhnów, dnia 14. września 1904.

L. cz. L. 1/2 (11) (8558)

Rozalia ze Słupskich Ćwikłowa ze Sufczyna uznaną zostala umysłowo chorą. Jej kuratorem jest Jakób Ćwikła ze Sufczyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Wojnicz, dnia 14. października 1903.

L. cz. L. 4/4 (4) (8446)

Paraszka z Bytów Pawłowska rolniczka z Folwarków uznana umysłowo-chora, kuratorem ustanowiono dla niej Ferdynanda Pawłowskiego rolnika z Folwarków.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Monasterzyska, 24. marca 1904.

L. cz. P. 89/4 (1) (8525)

Za umysłowo chorą uznano Zofię Kierycz w Wiszence.

Kuratorem jej ustanowiono Semka Butę w Wiszence.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Janów, dnia 30. sierpnia 1904.

L. cz. P. 204/4 (8) (8464)
Za umysłowo chorego uznano Józefa Mołonia w Potoku.
Kuratorem jego ustanowiono p. Jerzego Mészárosa w Potoku.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Krosno, 14. września 1904.

L. cz. P. V. 12/4 (9) (8583)
Michał Wojtuń sąd. woźny z Kopyczyniec został uznany umysłowo chorym a kuratorem jego ustanowiono Mikołaja Domereckiego sąd. woźnego z Kopyczyniec.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kopyczyńce, dnia 10. lutego 1904.

L. cz. P. 287/4 (1) (8741)
Anna Ławryk ze Starzysk uznaną została umysłowo chorą. kuratorem ustanowiono Iwana Ławryka ze Starzysk.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Jaworów, dnia 6. października 1904.

L. cz. L. 21/3 (6) (8651)
C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie ustanawia na podstawie udzielonego przez c. k. sąd kraj. cyw. we Lwowie uchwałą z dnia 19. marca 1904 l. cz. Nc. VII. 1268/4 (1) zatwierdzenia, kuratelę nad Fedkiem Bereziukiem w Ulhówku z powodu stwierdzonego przez Sąd pow. Uhnowie marnotrawstwa a kuratorem ustanawia Iwana Rackiego w Ulhówku.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Uhnów, dnia 24. marca 1904.

L. cz. 14/4 (5) (8695)
Za marnotrawnego uznano Jana Koraka w Jeżowem.
Kuratorem jego ustanowiono Wojciecha Koraka w Jeżowem.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nisko, dnia 27. września 1904.

L. cz. P. 88/4 (8719)
Za umysłowo niedołężną uznano Marusię Kurnicką w Wiszence.
Kuratorem jej ustanowiono Ołeksę Hajduka w Wiszence.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Janów, dnia 30. sierpnia 1904.

L. cz. P. 119/4 (1), 134/4 (1), 309/4 (1) (8489)
Jewdochę 1o Hrynyszyn, 2o Boluk z Nadziejowa uznano umysłowo chorą, kuratorem ustanowiono Dmytra Boluka z Nadziejowa. Paranię Skabiak z Turzy wielkiej uznano marnotrawną, kuratorem ustanowiono Wasyla Kuchtę z Turzy wielkiej. Wasyla Rakowskiego z Rakowa uznano umysłowo chorym, kuratorem ustanowiono Wasyla Ławrów z Rakowa.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dolina, 4. września 1904.

Amortyzacye.

L. cz. T. 16/4 (2) (8707 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Kołomyi wzywa posiadacza książeczki wkładkowej Kasy oszczędności w Kołomyi Nr. 21794 opiewającej na kwotę 700 kor. złożoną 19. listopada 1903 do art. 1871 wystawioną na imię Reginy Axelrad ze zastrzeżeniem, że wkładka ta wypłaconą być ma za hasłem poz. 21 zanotowanem by do 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej rzeczoną książeczkę w tut. sądzie zgłosił i przedłożył tem pewniej, ile że po bezskutecznym upływie tego czasokresu książeczka ta za umorzoną i pozbawioną mocy prawnej będzie uznaną.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 4. października 1904.

L. cz. T. 46/4 (2) (8738 1—3)
Amortyzacya.
Na wniosek Katarzyny Krzakowej wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej Kasy oszczędności miasta Krakowa Nr. 211804 na 24 kor. 02 hal. opiewającej.
Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.
C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 10. października 1904.

L. cz. T. 35/4 (3) (8739 1—3)
Na wniosek Simchy Templera w Brzesku wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo podczas pożaru miasta Brzeska w dniu 25. lipca 1904 zgorzałej książeczki wkładkowej „Powszechnego zakładu kredytowego“ w Brzesku N. 159 na nazwisko Simchy Leiba Templera wystawionej, a na 402 kor. 89 hal. opiewającej.
Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.
C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 17. września 1904.

L. cz. T. 54/4 (2) (8760 1—3)
Na wniosek Szymona Schippera handlującego w Sokołowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej policy asekuracyjnej Stowarzyszenia Gizela (Gisela-Verein) z daty Wiedeń 23. stycznia 1893 Nr. 58312 mocą której Beila Schipper ur. w grudniu 1890 w Sokołowie była ubezpieczoną na kapitał w kwocie 700 złr. a w dniu 1. stycznia 1911 płatny pod warunkiem że taż Beila Schipper dożyje dnia płatności i że premie asekuracyjne aż do tego czasu płacone będą.
Posiadacza powyższej policy asekuracyjnej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.
C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 19. września 1904.

L. cz. Nc. IV. 42/4 (1) (8772 1—3)
Na wniosek Antoniego Szumilskiego z Monasterzysk wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo spalonej policy asekuracyjnej „Towarzystwa ubezpieczeń im. Gizeli w Wiedniu“ Nr. 113506 z daty Wiedeń 21. sierpnia 1895 opiewającą na imię Ludwiki Szumilskiej płatną w dniu 1. września 1912.
Właściciela tejże policy wzywa się przeto, by swe prawa wciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni zgłosił, gdyż inaczej powyższy dokument po upływie tego czasu za nieważny uznanym zostanie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Monasterzystka 16. września 1904.

L. cz. T. 37/4 (1) (8787 1—3)
Amortyzacya.
Na wniosek Szymona Sterna wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych weksli, mianowicie:
1. weksla wystawionego 10. sierpnia br. płatnego w Krakowie u Mendla Sterna 20. grudnia br. na 600 kor. na zlecenie własne opiewającego, akceptowanego przez Gabryela Dursta w Tarnowie zamieszkałego i przez Mendla Sterna w Krakowie zamieszkałego a przez Szymona Sterna jako wystawcę i remitenta podpisanego;
2. weksla wystawionego 10. sierpnia br. płatnego w Krakowie u Mendla Sterna 8. stycznia 1905 na 500 kor. na zlecenie własne opiewającego, akceptowanego przez Gabryela Dursta w Tarnowie zamieszkałego i przez Mendla Sterna w Krakowie zamieszkałego a przez Szymona Sterna jako wystawcę i remitenta podpisanego.
Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni po dniu płatności każdego z powyższych dwóch weksli, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.
C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 4. września 1904.

L. cz. T. 48/4 (1) (8818 1—3)
Amortyzacya.
Na wniosek Arona Schwarzkachla jako ojca małoletniego Abrahama Chaima 2-im. Schwarzkachla wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo pod czas pożaru miasta Brzeska w dniu 25. lipca 1904 spalonej książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku Nr. 5236 na kwotę 34 kor. opiewającej, a na imię Abrahama Chaima 2-im. Schwarzkachla wystawionej.
Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.
C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 10. października 1904.

L. cz. T. 8/4 (2) (8704 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Jaśle na wniosek Reginy z Kucharskich Wajdowej wydaje ogólne wezwanie, aby uwiadomiono o życiu i miejscu pobytu Walentego Kozika, po Filipie, urodzonego dnia 6. lutego 1833 w Odrzykoniu, który się przed przeszło 30 laty z gminy wydalił, albo tutejszy Sąd albo kuratora adw. dr. Henryka Rosenbuscha w Jaśle aż do dnia 15. listopada 1905, gdyż po po upływie tego czasokresu na ponowny wniosek Reginy Wajdowej wydanem zostanie orzeczenie o uznaniu za zmarłego nieobecnego Walentego Kozika.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 1. października 1904.

L. cz. T. 3/3 (7) (8657 1—3)
Wzywa się każdego posiadającego wiadomość o Andrzeju Dziechu syna Andrzeja i Doroty, urodzonym 1858 r. w Bystrej, który przed 30 laty bez śladu z Bystrej się wydalił, aby takową sądowi lub kuratorowi adw. Schmetterlingowi w Białej najdalej do 15. października 1905 udzielił.
Po upływie tego terminu zapadnie na ponowny wniosek orzeczenie o śmierci.
C. k. Sąd obwodowy, Senat IV.
Wadowice, 1. października 1904.

L. cz. T. 13/4 (2) (8632 1—3)
Na wniosek Maryanny Gwozda we Lwowie wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do książeczki wkładkowej galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie Nr. 20.801 na 454 kor. 61 hal. na nazwisko Maryanny Gwozda opiewającej.
Posiadacza powyższej książeczki wzywa się, aby z swojemi prawami się zgłosił w przeciwnym bowiem razie wspomniana książeczka po upływie sześciu miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia licząc uznaną zostanie za nieistniejącą.
C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 15. kwietnia 1904.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. E. 1167/4 (8839 3—3)
W sprawie egzekucyjnej Jana Rybickiego w Piwniczny przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Janowi Gądkowi o 800 kor. ustanawia się dla Jana Gądka kuratorem adw. Edwarda Senchtera w Starym Sączu, który go będzie zastępował dopóki się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Stary Sącz, dnia 30. września 1904.

L. 118.429. (8925 2—3)
WEZWANIE
Do woźnego c. k. urzędu podatkowego w Dubiecku
Nikity Bala.
C. k. galicyjska krajowa Dyrekcya skarbu wzywa niniejszem w myśl Najwyższego postanowienia z dnia 24. czerwca 1835, ogłoszonego dekretem byłej kamery nadwornej z dnia 9. lipca 1835 L. 28.289 (Zb. norm. z r. 1835 str. 151) woźnego urzędu podatkowego w Dubiecku Nikitę Bala, który dnia 5 września 1904 wyjechał za 2 dniowym urlopem z siedziby urzędu i dotychczas nie powrócił, aby w przeciągu czterech tygodni, licząc od dnia ogłoszenia niniejszego wezwania w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej powrócił do swego miejsca służbowego i zgłosił się do służby, gdyż w razie przeciwnym krajowa Dyrekcya skarbu uzna iż wystąpił ze służby rządowej i wykreśli go ze stanu osobowego woźnych podatkowych.
C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.
Lwów, dnia 19. października 1904.

L. cz. C. XII. 443/4 (1) (8979 1—3)
Przeciw Herschowi Schrenzlowi, Zallelowi Dawidowi 2 im. Schrenzlowi, jako spadkobiercom Freidy Lieb i Antoniemu Rybczyńskiemu, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego S. I. we Lwowie przez Bala Finklera, właściciela realności we Lwowie Stary Rynek 5 pozew o uznanie, że powód nabył prawo własności przez zasiedzenie części realności lks. 393$^3/_4$ we Lwowie lwh. 316/III. ks. gr. gm. kat. m. Lwów.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 9. listopada 1904 o godz. 10, sala IIa.
Celem strzeżenia praw wyżej wspomnianych pozwanych, ustanawia się p. dr. Jana Kasparka, adw. we Lwowie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie tychże pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XII.
Lwów, dnia 20. października 1904.

L. cz. Dh. 2343/4 (8967 1—3)
Na wniosek Herscha Frieda zezwolił sąd tut. uchwałą z 22/9 1904 l. cz. Nc. VI. 1510/4 na wdrożenie amortyzacyi wierzytelności hipotecznej mianowicie prawa zastawu dla kwoty 90 złr. z większej sumy 18! złr. zaintabulowanego w stanie biernym realności lwh. 1167 gm. Kuty na rzecz Abrahama Steina.
Wzywa się więc wszystkich mających jakiekolwiek roszczenia do pomienionej wierzytelności hipotecznej, ażeby roszczenia te do 1/11 1905 w tut. sądzie zgłosili, ileże w razie przeciwnym na ponowny wniosek amortyzacya wpisu prawa zastawu dla tejże wierzytelności dozwoloną i intabulacya wykreślenia tegoż wpisu zarządzoną zostanie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Kuty, dnia 22. września 1904.

L. cz. C 285/4 (1) (8970)
Przeciw Antoniemu Cieśli, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Radłowie przez Józefę Cholewinę i Teresę Cieśla pozew o własność i hipoteczny wpis prawa własności parc. gr. lk. 376, 377, 378, 379, 380 w Rylowy.
Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 11. listopada 1904 godz. 4 po południu w sali rozpraw Nr. I.
Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się Jana Mszczyszyna, notaryusza w Radłowie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radłów, 16. października 1904.

L. cz. E. 592/4 (2) (8972)
Uchwałą ddo 27. września 1904 E. 592/4 dozwolono na żądanie powiatowej Kasy Oszczędności w Wadowicach licytacyi realności lwh. 126 i 128 gm. Pozowice celem zaspokojenia wierzytelności 800 kor. Kuratorem niewiadomego z miejsca pobytu dłużnika Karola Kowalowki ustanawia się dr. Spetta w Skawinie, który go zastępować będzie na jego koszt, dopóki sam się nie zgłosi lub nie ustanowi pełnomocnika.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Skawina, 18. października 1904.

L. cz. Nc. I. 554/4 (1) (8966)
Tomaszowi Ryglowi ma być doręczoną uchwała z dnia 10. października 1904 l. cz. Nc. I. 554/4 (1), którą polecono c. k. Urzędowi podatkowemu jako depozytowemu w Krośnie, aby pobraną do art. 1334/04 książeczkę wkładkową Kasy oszczędności miasta Krosna Nr. 1860 na kwotę 800 kor. opiewającą przez Szymona Kenara z Iwonicza na rzecz jego złożoną przechował.
Ponieważ niewiadomo gdzie Tomasz Rygiel przebywa, ustanawia się dlań w celu strzeżenia praw, kuratora w osobie p. dr. Roberta Pawłowskiego adw. w Krośnie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Krosno, dnia 10. października 1904.

L. cz. C. III. 161/4 (1) (8998)
Przeciw Janowi Górskiemu z Izbisk, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Radomyślu przez Agnieszkę z Górskich Węgrzynową pozew o 375 kor.
Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę na dzień 28. października 1904 o godz. 10. rano w tut. sądzie Nr. 4.
Celem strzeżenia praw Jana Górskiego ustanawia się p. adw. dr. Stanisława Łojasiewicza w Radomyślu kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie Jana Górskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Radomyśl, dnia 22 października 1904.

L. cz. C. III. 160/4 (1) (8998)
Przeciw Janowi Górskiemu z Izbisk, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Radomyślu przez Juliannę z Górskich Sypkową i Wiktoryę z Górskich Szeligową pozew o 750 kor.
Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę na dzień 28. października 1904 o godz. 10 rano w tut. sądzie Nr. 4.
Celem strzeżenia praw Jana Górskiego ustanawia się p. adw. dra Stanisława Łojasiewicza w Radomyślu kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie Jana Górskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Radomyśl, dnia 22. października 1904.

L. 153.154.

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 17. do 28. października 1904.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Zaraza pyska i racic	Bóbrka	Romanów ob. dw. (1 zagr.);
	Brody	Hrycowola (1 zagr.), Grzymałówka gm. ob. dw. (29 zagr.), Korolówka, (14 zagr.), Laszków (6 zagr.), Łopatyn z ob. dw. (27 zagr.), Podmanasterek (3 zagr.), Romanówka (13 zagr.), Smarzów (84 zagr.), Stanisławczyk (20 zagr.), Szczurowice (4 zagr.), Uwin (39 zagr.);
	Brzeżany	Kozłów (10 zagr.);
	Dolina	Bolechów (1 zagr.);
	Gródek	Wroców (18 zagr.);
	Husiatyn	Kierniczki (1 zagr.);
	Kamionka str.	Dobrotwór (11 zagr. 1 past.), Jagonia (2 zagr.);
	Lwów	Ceperów (16 zagr.), Jaryczów nowy (29 zagr.), Mikłaszów gm. i ob. dw. (31 zagr.), Rudno (4 zagr.);
	Rawa ruska	Domaszów (15 zagr.), Kamionka Wołoska (Biszków, Bobroidy, Piratyn Hołe 195 zagr.), Ostobuż (10 zagr.), Poddubce (29 zagr.), Rzeczyca z obsz. (81 zagr. 1 past.), Tarnoszyn (17 zagr.), Tehlów (29 zagr.), Ulhówek (22 zagr.), Wierżbica (5 zagr.), Woronów (6 zagr.), Zielona ad Machnów (4 zagr.);
	Skałat	Magdalówka (3 zagr.), Kałaharówka (3 zagr.);
	Sokal	Byszów ob. dw. Helenówka (1 zagr.); Hoholów (1 zagr. i 1 past.), Horbków (27 zagr.), Łuczyce (31 zagr.), Poździmierz (2 past.), Spasów (ob. dw. Breniów 1 zagr.), Tartaków wieś z Ksawerówką (111 zagr.), Tartaków miasto z ob. dw. Borek (20 zagr.) Wołświn (1 past.);
	Stryj	Dołhołuka ob. dw. (1 zagr.), Komarów (1 zagr.), Stańków (1 past.);
	Tarnopol	Konstantynówka (13 zagr.), Proszowa (5 zagr.), Smolanka z obsz. (20 zagr.), Skomorochy (Cezarowka (1 zagr.);
	Turka	Komarniki;
	Zbaraż	Białozórka (1 zagr.), Toki (38 zagr.), Załuże (10 zagr.), Zbaraż stary (11 zagr.);
	Żółkiew	Batiatycze (27 zagr.), Dalnicz (33 zagr.), Glińsko (Zarzyszcze 1 zagr.), Kulawa ob. dw. (1 zagr.), Kunin (51 zagr.), Kupiczwola (14 zagr.), Lipina (3 zagr.), Lubella (4 zagr.), Rożanka (10 zagr.), Turynka (21 zagr.), Skwarzawa nowa (56 zagr.), Wiązowa (21 zagr.), Wola wysocka (7 zagr.), Wolica (5 zagr.), Żółkiew (82 zagr.), Zubówmosty (1 zagr.);
	Żydaczów	Juseptycze (1 zagr.);
Wąglik	Rawa	Dyniska (12 zagr.), Korczmin ob. dw. (1 zagr.);
Nosacizna	Borszczów	Horoszowa ob. dw. (2 zagr.);
	Buczacz	Buczacz (3 zagr.);
	Czortków	Białobożnica ob. dw. (1 zagr.);
	Podhajce	Hołhocze (1 zagr.), Sokołów (1 zagr.), Szwejków ob. dw. (1 past.);
	Skałat	Magdalówka ob. dw. (1 zagr.);
	Śniatyn	Bałki (1 zagr.);
	Tarnopol	Ostrów ob. dw. (1 zagr.);
	Zaleszczyki	Milowce (Adolfówka ob. dw. 1 zagr.);
	Zborów	Jezierna ob. dw. (1 zagr.);
	Lwów	Lwów III. dziel. (1 zagr.);
Otręt	Dąbrowa	Szczucin ob. dw. (1 zagr.);
Parchy	Bochnia	Dziewin (19 zagr.);
	Bohorodczany	Rosulna (1 zagr.);
	Brzeżany	Hinowice (1 zagr.);
	Cieszanów	Wola wielka (3 zagr.);
	Jarosław	Laszki (1 zagr.);
	Kolbuszowa	Nienadówka górna (3 zagr.);
	Kołomyja	Nazórna (1 zagr.);
	Pilzno	Czarna (1 zagr.);
	Podhajce	Szwejków ob. dw., Czeremchów (1 zagr.);
	Wadowice	Smolice (1 zagr.);
	Zbaraż	Jacowce (1 zagr.);
Róża wąglikowa	Borszczów	Głęboczek (32 zagr.), Łosiacz (53 zagr.),
	Buczacz	Jezierzany (6 zagr.);
	Cieszanów	Basznia (14 zagr.), Lisie jamy (18 zagr.), Podemszczyzna (7 zagr.);
	Drohobycz	Wola jakóbowa (8 zagr.);
	Jasło	Brzyska (26 zagr.), Kłodawa (8 zagr.);
	Kamionka str.	Połaniczna (6 zagr.);
	Przemyślany	Dusanów (2 zagr.);
	Rawa	Ławryków (Sały 8 zagr.), Zamek (4 zagr.), Rzyczki (10 zagr.);
	Rohatyn	Hrehorów (4 zagr.), Junaszków (7 zagr.);
	Stanisławów	Siennikowce (7 zagr.);
	Tarnobrzeg	Chmielów (14 zagr.), Grębów (Wydra 7 zagr.);
	Tłumacz	Jezierzany (10 zagr.);
	Trembowla	Romanówka (7 zagr.);
	Zbaraż	Białozurka (4 zagr.), Jacowce (4 zagr.), Kobyle (7 zagr.), Kujdańce (12 zagr.), Szyły (17 zagr.), Toki (37 zagr.);
	Zborów	Hodów (9 zagr.), Ostaszowce (9 zagr.); Urlów (Chrabużna 7 zagr.);
	Złoczów	Buzek (4 zagr.), Koropiec (9 zagr.), Pietrycze (10 zagr.);
	Żywiec	Łękawica (8 zagr.);
Pomór świń	Biała	Brzezinka (1 zagr.);
	Bóbrka	Strzałki ob. dw. (1 zagr.);
	Bohorodczany	Grabowiec (1 zagr.), Lachowce (1 zagr.), Manasterczany (1 zagr.), Pochówka (1 zagr.);

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Pomór świń	Borszczów	Jezierzanka (18 zagr.); Jezierzany (16 zagr.), Konstancya (2 zagr.), Oleksińce (28 zagr.), Paniowce (1 zagr.), Piłatkowce (2 zagr.);
	Brzeżany	Podwysokie (1 zagr.), Wybędów (1 zagr.);
	Buczacz	Jazłowiec (1 zagr.), Woziłów (5 zagr.);
	Cieszanów	Bihale (Saple 2 zagr.), Brusno nowe (11 zagr.), Cewków (4 zagr.), Nowe sioło (4 zagr.), Rudka (7 zagr.);
	Dobromil	Pietnice (1 zagr.);
	Dolina	Suchodół ob. dw. (1 zagr.), Turza wielka (8 zagr.);
	Drohobycz	Medynice (7 zagr.), Rabczyce (5 zagr.), Słońsko (18 zagr.),
	Gródek	Dobrzany (3 zagr.), Miliatyn (3 zagr.);
	Horodenka	Chmielowa ob. dw. (1 zagr.);
	Jarosław	Cetula (16 zagr.), Wietlin (24 zagr.);
	Jaworów	Podłuby (2 zagr.);
	Kałusz	Steńkowa (1 zagr.);
	Kamionka str.	Adamy (Warchoły 14 zagr.), Dmytrów (13 zagr.), Mukanie (1 zagr.), Srodopolce (10 zagr.);
	Kolbuszowa	Majdan (1 zagr.), Ostrowy (1 zagr.);
	Kołomyja	Chwaliboga (1 zagr.). Winograd (1 zagr.);
	Lwów	Dmytrze (34 zagr.), Hermanów (8 zagr.), Popielany (16 zagr.);
	Mościska	Chliple (13 zagr.), Orchowice (9 zagr.);
	Nadwórna	Hawryłówka (1 zagr.);
	Nowy Targ	Zakopane (1 zagr.);
	Podhajce	Rosochowaciec gm. i ob. dw. (18 zagr.);
	Przemyśl	Nowosiółki ob. dw. (1 zagr.);
	Przemyślany	Biłka (14 zagr.), Brzuchowice (6 zagr.), Dunajów (5 zagr.), Kosteniów (16 zagr.), Koszelice (zagr.), Poluchów (10 zagr.), Wyżniany ob. dw. (1 zagr.);
	Rawa	Zurowce (Pietnoczki 6 zagr.);
	Rohatyn	Koniuszki (1 zagr.);
	Rudki	Chiszewice (3 zagr.);
	Sambor	Babina (54 zagr.), Bilina (10 zagr.), Biskowice (3 zagr.), Brześciany (5 zagr.), Burczyce stare (8 zagr.), Dorożów (165 zagr.), Hordynia (4 zagr.), Horodyszcze (12 zagr.), Kornalowice (3 zagr.), Kulczyce (59 zagr.), Łąka (62 zagr.), Maksymowice (20 zagr.), Nowoszyce (10 zagr.), Pianowice (10 zagr.), Siekierczyce (9 zagr.), Tatary (15 zagr.), Wołoszcza (24 zagr.), Wola (3 zagr.);
	Skałat	Bogdanówka (14 zagr.), Kamionki (15 zagr.), Mysłowa (2 zagr.), Nowosiółki skałac. (13 zagr.);
	Sokal	Hulcze (2 zagr.), Myców ob. dw. (1 zagr.), Oserdów (23 zagr.), Sulimów (4 zagr.), Szarpańce (16 zagr.), Szmitków (4 zagr.), Wierżbiąż 2 zagr.), Zawisznia (16 zagr.), Zubków (5 zagr.);
	Stary Sambor	Błozew górna (3 zagr.), Bystre (2 zagr.), Mszaniec (14 zagr.), Laszki murowane (7 zagr.);
	Stryj	Kawczy Kąt (29 zagr.), Korczyn szlachecki (7 zagr.), Korczyn rustykalny (6 zagr.), Stynawa niżna (5 zagr.), Synowódzko wyżne (9 zagr.):
	Tarnopol	Chodaczków wielki (2 zagr.), Czerniechów (2 zagr.), Czołhańszczyzna (1 zagr.), Ditkowce (4 zagr.), Kokutkowce (5 zagr.), Obarzańce (1 zagr.), Pokropiwna ob. dw. (1 zagr.), Płotycz (1 zagr.), Proniatyn (4 zagr.), Romanówka (1 zagr.), Stupki (3 zagr.);
	Trembowla	Dereniówka (5 zagr.), Dołhe (13 zagr.), Janów (Mogiła ob. dw. 1 zagr.), Młyniska (12 zagr.), Plebanówka (Łozówka (7 zagr.), Skomorosze (3 zagr.);
	Turka	Hnyła (6 zagr.), Rozłucz (38 zagr.);
	Wieliczka	Gdów (zagaje 1 zagr.);
	Zbaraż	Klimkowce (14 zagr.), Łubianki wyżne, (10 zagr.), Łubianki niżne (20 zagr.);
	Zborów	Bubszczany ob. dw. (1 zagr.), Kalne (12 zagr.), Młynowce (8 zagr.);
	Żółkiew	Artasów ob. dw. (1 zagr.), Czestyn (4 zagr.);
	Lwów	Lwów dziel. IV. (1 zagr.);
Wścieklizna	Bochnia	Bochnia (3 zagr.);
	Buczacz	Folwarki (1 zagr.);
	Chrzanów	Jeleń (1 zagr.), Nawojowa Góra (1 zagr.);
	Kołomyja	Kułaczkowce (1 zagr.);
	Krosno	Krosno (1 zagr.);
	Rawa	Horodrów;
	Stary Sambor	Hołowceko;
	Tarnobrzeg	Chmielów (2 zagr.);
	Tłumacz	Niżniów;
	Trembowla	Iławcze;
	Kraków	Kraków (1 zagr.);
Cholera drobiu	Chrzanów	Jaworżno (5 zagr.);
	Rohatyn	Hrehorów (3 zagr.);
	Tarnów	Komorów (3 zagr.);
	Trembowla	Plebanówka (13 zagr.); Załawie (21 zagr.).

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 29. października 1904.

Konkursa.

L. 76. (8975 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

W kancelaryi c. k Uniwersytetu lwowskiego jest do obsadzenia posada oficyała w randze X. z płacą i dodatkiem aktywalnym do tej klasy ustawą przywiązanym. Oficyał ten pełnić ma funkcyę kwestora.

Ubiegający się o tę posadę, zastrzeżoną według ustawy z 19. kwietnia 1872 (dz. u. p. nr. 60) w pierwszym rzędzie dla wysłużonych c. k. podoficerów, winni wnieść podania do c. k. Senatu akademickiego, a to jeśli się znajdują w służbie publicznej, za pośrednictwem swej władzy przełożonej i wykazać w tych podaniach:

a) swój wiek i stan cywilny,

b) dotychczasowe zatrudnienie i zachowanie się,

c) dowód ukończonych studyów gimnazyalnych,

d) znajomość języków krajowych,

e) okoliczności czy mają uprawnienie w myśl powołanej ustawy z 19. kwietnia 1872.

Podania winne być wniesione najpóźniej do końca listopada 1904.

Z Senatu akademickiego c. k Uniwersytetu lwowskiego.

Lwów, 20. października 1904.

L. W. 87.665 ex 1904. [8812 2—3]

Ogłoszenie konkursu.

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem ogłasza niniejszem konkurs w celu nadania wakujących stypendyów z fundacyj pozostających w jego zarządzie. Stypendya te są poszczególnione w załączonych wykazach, które oprócz liczby sprawdzonych, a względnie prawdopodobnych wakansów, zawierają także bliższe wskazówki co do ewentualnego ograniczenia kompetencyi pod względem zakładów naukowych, podają dla każdej fundacyi ewentualne szczególne warunki kompetencyi, postanowienia co do czasu poboru stypendyum a wreszcie rozdawcę.

Podania o stypendya poszczególnione w załączonych wykazach powinny być wystosowane do Wydziału krajowego i wniesione **najpóźniej do dnia 15. listopada r. b.** na ręce przełożonej władzy szkolnej ubiegającej się osoby (dziekanatu uniwersyteckiego, rektoratu, dyrekcyi).

Do podań należy załączyć:

1. metrykę chrztu, a względnie urodzenia,
2. świadectwo ubóstwa, wystawione przez właściwe władze, a względnie takież świadectwo niezamożności, (kandydaci, ubiegający się z tytułu pokrewieństwa o stypendyum z fundacyi Głowińskiego, są uwolnieni od obowiązku składania świadectwa o swych stosunkach majątkowych),
3. dowody postępu przynajmniej za drugie półrocze ubiegłego właśnie roku szkolnego 1903/4 (świadectwa z egzaminów, seminaryów, kollokwiów świadectwa szkolne).
4. w razie kompetencyi o stypendyum przywiązane do takich specyalnych warunków, które nie wypływają już z dokumentów pod 1 do 3 poszczególnionych, tudzież w razie kompetencyi z tytułu pokrewieństwa lub szlachectwa — dowody, iż ubiegająca się osoba te specyalne warunki posiada.

W tym względzie zauważa się co następuje:

a) **co do dowodu pokrewieństwa.** Ogólnikowe poświadczenia władz lub osób prywatnych nie mają mocy obowiązującej, dowód musi być całkowicie przeprowadzony oryginalnemi metrykami chrztu, a względnie innymi publicznymi dokumentami.

b) **co do dowodu szlachectwa.** Należy przedłożyć oryginalny certyfikat szlachectwa (legitymacyę, poświadczenie heroldyi, a względnie deputacyi szlacheckiej), a jeżeli ten dokument nie opiewa wprost na ubiegającą się osobę, także oryginalne metryki chrztu wykazujące, że osoba ubiegająca się o stypendyum pochodzi w prostej linii, po mieczu, od tego, na którego imię legitymacya opiewa. W braku metryki chrztu można dowód pochodzenia przeprowadzić także innymi publicznymi dokumentami.

Osoby, których przodkowie zaniedbali w swoim czasie wylegitymować się ze szlachectwa staropolskiego, mogą dowodzić swego szlachectwa, wykazując publicznymi dokumentami, że ich przodkowie za byłej Rzeczypospolitej Polskiej korzystali z praw, wyłącznie tylko szlachcie polskiej zastrzeżonych i udowadniając oryginalnemi metrykami chrztu, a w ich braku innymi publicznymi dokumentami, że od tych przodków w prostej linii po mieczu pochodzą.

c) **co do dowodu innych szczególnych warunków.** Przynależności lub obywatelstwa miejskiego należy dowodzić świadectwem właściwej zwierzchności gminnej (Magistratu), faktu, że ojciec kandydata był a względnie jest członkiem Towarzystwa, które fundacyą utworzyło, poświadczeniem tegoż towarzystwa, sieroctwa metrykami śmierci rodziców, a względnie — o ileby chodziło o sieroctwo częściowe — ojca lub matki, miejsca urodzenia rodziców i ich narodowości (fundacya Petryczyna) metrykami urodzenia rodziców. Inne szczegółowe warunki podane przy każdej fundacyi z osobna nie wymagają bliższych wskazówek.

Co do formy podań, należy się zastosować do następujących wskazówek:

I. Podania z tytułu pokrewieństwa lub pierwszeństwa należy zaopatrzyć na rubrum u góry wyraźnym napisem: **z tytułu pokrewieństwa,** a względnie **z tytułu pierwszeństwa.**

II. Chcąc się ubiegać o kilka, a nawet kilkanaście fundacyj, nie potrzeba wnosić osobnych podań, wszystkie te fundacye można owszem i należy objąć jednem podaniem.

III. Wymienianie nazwy fundacyi jest tylko wtedy potrzebnem, gdy chodzi o kompetencyę z tytułu pokrewieństwa lub pierwszeństwa, albo też, gdy chodzi o takie fundacye, w których czy to ze względu na służące komu innemu prawo rozdawnictwa, czy też na specyalne w nich obowiązujące warunki potrzebnem jest osobne zestawienie kompetujących w nich osób. **Fundacye te oznaczono w załączonych wykazach gwiazdką.**

Poza wypadkami takiej kompetencyi jest wymienianie nazw fundacyi zupełnie zbędnem i wystarcza ogólnikowa prośba „o jakiekolwiek szlacheckie stypendyum", — a względnie „o jakiekolwiek nieszlacheckie stypendyum".

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 20. października 1904.

Wykaz

wakujących stypendyów z fundacyi przystępnych dla wszystkich szkół publicznych męskich i żeńskich.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencyi co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencyi	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Familijna Waleryana Czaykowskiego	Jedno na 800 kor. ewentualnie jedno na 400 kor.		Tylko dla potomków w linii prostej pradziada fundatora ś. p. Grzegorza Czaykowskiego, nazwisko Czaykowskich noszących. Z krewnych płci żeńskiej mogą korzystać z fundacyi tylko te, których ojcem był Czaykowski, pochodzący w prostej linii od tegoż Grzegorza Czaykowskiego. W braku takich krewnych zostanie stypendyum na 800 kor. rozdzielone na 2 po 400 kor. i nadane dwom krewnym fundatora po kądzieli, lecz tylko przez substytucyę.	Aż do ukończenia nauk a następnie, najdłużej przez lat 5 aż do osiągnięcia stałej płacy lub remuneracyi równającej się przynajmniej pobieranemu stypendyum. Substytuci tracą stypendya za zgłoszeniem się właściwych uprawnionych.	Wny Wiktor Władysław Czaykowski, poseł sejmowy, właściciel dóbr w Medwedowcach.
* Czerkawskiego Józefa	Jedno na 400 kor.	Tylko dla szkół średnich lub wyższych.	Pierwszeństwo służy krewnym zmarłego w Meryszczowie dnia 18 maja 1882 ś. p. Józefa Czerkawskiego, syna Benedykta, a wnuka Antoniego, w braku takich jego powinowatym. Jeśliby i tych nie było jest stypendyum przystępne dla młodzieży, wyłącznie narodowości polskiej i religii chrześcijańskiej, a przed innemi religii grecko- lub rzymsko-katolickiej. Od wszystkich wymaga się celujących postępów w naukach i wykazanej potrzeby wsparcia.	Aż do ukończenia nauk ewent. jeszcze przez dwa lata.	Wny Władysław Norbert Czerkawski w Meryszczowie poczta Przemyślany.
* Dr. Antoniego Kaczkowskiego	Cztery po 80 kor.	Tylko dla uczniów i uczennic szkół ludowych do IV. kl. włącznie.	Pierwszeństwo służy krewnym fundatora, a to w pierwszym rzędzie jego potomkom, potem krewnym w linii bocznej po mieczu, wreszcie krewnym w linii bocznej po kądzieli. W braku krewnych mogą się o niniejsze stypendya ubiegać dzieci mieszczan w Kutach.	Aż do ukończenia IV. kl. szkoły ludowej, ewentualnie dla chłopców aż do ukończenia gimnazyum lub na czas trzyletniego terminowania w handlu lub rzemiośle, dla dziewcząt na czas kształcenia się w jakimkolwiek zawodzie.	Rada zawiadowcza tej fundacyi urzędująca w Kutach, pod przewodnictwem tamtejszego parocha obrz. łac.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencyi co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencyi	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Zygmunta i Maryi Wiktoryi dw. im. ze Świderskich małż. Laskowskich	Jedno ewentualnie więcej po 400 kor. Jedno ew. więcej po po 300 kor.	Dla obcych: tylko dla uczniów szkół publicznych w Krakowie.	Pierwszeństwo służy krewnym fundatorki i jej męża. Jeżeliby krewnych nie było, mogą stypendya otrzymać synowie herbowej szlachty polskiej, uczęszczający do szkół w Krakowie.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Władysława Łozińskiego	Jedno na 300 kor. ewentualnie (dla obcych) tylko w kwocie 200 K.	Szkoły ludowe wykluczone.	Przedewszystkiem dla dziewcząt spokrewnionych z fundatorem, w ich braku dla chłopców spokrewnionych z fundatorem, jeżeliby i tych zabrakło, dla dzieci polskich prywatnych oficyalistów.	Aż do ukończenia nauk.	Wny Władysław Jarecki, właściciel dóbr w Pstrągowej i każdoczesny ks. proboszcz obrząd. łac. w Pstrągowej, na propozycyę Wydziału krajowego, ewentualnie sam Wydział krajowy.
Ludwiki z hr. Borkowskich Niezabitowskiej	Jedno ewent. drugie po 1000 kor.	Tylko dla szkół średnich i wyższych.	Wyznanie katolickie obrządku łacińskiego lub greckiego.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Stankiewicza Mogiły Szczepana	Jedno na 400 kor.	Dla obcych tylko męskie szkoły ludowe średnie i wyższe i c. k. Akademia sztuk pięknych. (Krewni męża fundatorki mogą otrzymać stypendyum w jakichkolwiek szkołach męskich lub żeńskich i w prywatnych zakładach wychowawczych żeńskich.)	Bezwzględne pierwszeństwo służy krewnym męża fundatorki ś. p. Szczepana Mogiły Stankiewicza, między którymi rozstrzyga bliższy stopień, a przy równym stopniu większe ubóstwo. Dla obcych: płeć męska, szlachectwo, obrz. rz. kat.	Aż do ukończenia nauk, wszelakoż dla dziewcząt nie dłużej jak przez lat 10 i najdalej do końca tego roku szkolnego, w którym kończą ośmnasty rok życia. Dla chłopców ewentualnie jeszcze przez dwa lata na kształcenie się za granicą.	Wydział krajowy.
* Jędrzeja Uścieńskiego	Jedno na 100 kor.		Pierwszeństwo służy najbliższym zstępnym z familii Tytusa i Leonarda Uścieńskich, po nich najbliższym zstępnym z familii Józefa i Sydonii Wojnarów, po nich najbliższym krewnym Henryka Buresza, a po tych najbliższym zstępnym Alfreda i Karola Misiągiewiczów. Inne osoby mogą otrzymać stypendyum tylko przez substytucyę.	Aż do ukończenia nauk — dla substytutów o ile się nie zgłosi osoba mająca pierwszeństwo.	Wydział krajowy.

Wykaz

wakujących stypendyów z fundacyi przystępnych dla szkół publicznych męskich w ogóle.

* Mikołaja Aywasa fundacya utworzona na pamiątkę bytności „Najjaśniejszego Pana w Galicyi w r. 1880	Jedno na 80 kor.		Urodzenie w powiecie Horodeńskim.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Bereżnickich (utworzona przez ś. p. Józefa Bereżnickiego Abramowicza b. właściciela realności w Bereżnicy i współwłaściciela dóbr Czukiew i Błażów)	Jedno na 80 kor.	Tylko dla szkół ludowych, średnich i wyższych.	Dla ubogich uczniów religii grecko-kat. pochodzących z drobnej ruskiej szlachty zagonowej (wystarcza poświadczenie Zwierzchności gminnej, potwierdzone przez właściwy gr.-kat. Urząd parafialny, że ojca petenta jako ruskiego zagonowego szlachcica znają i uważają). W równych zresztą okolicznościach służy pierwszeństwo uczniom z rodu Bereżnickich lub wykazującym pokrewieństwo z rodziną fundatora.	Aż do ukończenia szkół wyższych.	Wydział krajowy.
* Stanisława Chlebowskiego	Jedno na 120 kor.	Obcy mogą otrzymać stypendyum tylko jako uczniowie szkół średnich.	Bezwzględne pierwszeństwo służy uczęszczającym do szkół publicznych potomkom ś. p. Stanisława Chlebowskiego. W ich braku mogą korzystać z fundacyi uczniowie szkół średnich, między którymi znowu mają pierwszeństwo synowie nauczycieli i profesorów szkół średnich.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Dydyńskiego Antoniego	Dwa ewentualnie więcej (Stypendya wynoszą: w szkole ludowej 600 kor.; w szkole średniej 900 kor.; w szkole wyższej 1200 kor.)		Pierwszeństwo służy krewnym fundatora i jego żony. W ich braku mogą otrzymać stypendya uczniowie należący do szlachty polskiej, między którymi służy pierwszeństwo Dydyńskim i Rosnowskim.	Aż do ukończenia nauk, ewentualnie przez dwa lata w praktycznym zawodzie.	Wydział krajowy.
* Agenora hr. Gołuchowskiego (utworzona przez mieszkańców byłego powiatu radymieńskiego)	Jedno na 150 kor.	Trzy najniższe klasy szkoły ludowej wykluczone.	Ukończenie szkoły początkowej (ludowej) w Radymnie, Ostrowie, Wietlinie, Laszkach, Duńkowicach, Nienowicach, Stubnie lub Sośnicy.	Aż do ukończenia nauk.	JE. JW. Agenor hr. Gołuchowski c. k. Minister spraw zewnętrznych. Ordynat na Skale.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencyi co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencyi	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Agenora hr. Gołuchowskiego	Dwa po 400 kor.	Jedno dla uczniów krajowych szkół średnich i wyższych, drugie dla ucznia krajowej szkoły gospodarstwa wiejskiego.	Urodzenie w Galicyi.	Aż do ukończenia nauk.	JE. JW. hr. Agenor Gołuchowski c. i k. Minister spraw zagranicznych.
* Ks. Pawła Kretowicza	Jedno na 120 kor.	Szkoły publiczne w ogóle (dla obcych z wyłączeniem gimnazyów) albo też nauka rolnictwa lub rzemiosła.	Bezwzględne pierwszeństwo służy krewnym fundatora i jego imiennikom Kretowiczom. W ich braku mogą stypendyum otrzymać urodzeni w Sękowej synowie włościan, narodowości polskiej obrządku rzym.-kat., którzy szkołę ludową w Sękowej już ukończyli.	Aż do zupełnego ukończenia nauk (dla obcych z wyłączeniem gimnazyów) a względnie dla poświęcających się gospodarstwu cztery lata, a dla poświęcających się rzemiosłu sześć lat i nie poza 18 rok życia.	Każdoczesny rz. kat. Biskup przemyski.
Leona Jana Kantego dw. im. Kuczyńskiego	a) dwa po 1000 kor. b) dwa po 600 kor. c) dwa po 800 kor.	ad *a)* Tylko dla akademii technicznych w obrębie monarchii austryacko-węgierskiej. ad *b)* Tylko dla szkół rolniczych lub przemysłowych j. w. ad *c)* Tylko dla gimnazyów j. w.	Pochodzenie z polskiego rodu, obrządku łac. ubóstwo a przynajmniej niezamożność. Pierwszeństwo służy krewnym fundatora, po nich zaś uczniom należącym do szlachty polskiej, przyczem starsza szlachta ma pierwszeństwo przed nowszemi rodzinami.	ad a) b) aż do ukończenia studyów ewent. na dalsze kształcenie się za granicą ad c) aż do ukończenia gimnazyum a następnie studyów uniwersyteckich na wydziale prawniczym, filozoficznym lub lekarskim, potem zaś ewentualnie przez półtrzecia roku pod warunkiem osiągnięcia doktoratu. ad a) b) c) po zgaśnięciu normalnego lub przedłużonego poboru zatrzymuje stypendysta stypendyum jeszcze przez jeden rok szkolny.	Wydział krajowy.
* Kulczyckiego Jakóba	Jedno na 360 kor.	Dla szkół publicznych, począwszy od ludowych aż do ukończenia studyów prawniczych.	Tylko dla Kulczyckich z pierwszeństwem dla krewnych fundatora, byłego prezesa sądów szlacheckich lubelskich i lwowskich.	Aż do ukończenia studyów prawniczych.	Katarzyna z Kulczyckich Siedlińska i Edward Rembowski, a względnie ich spadkobiercy. W razie nie zgłoszenia się tychże c. k. Namiestnictwo galicyjskie.
* Bazylego Lewickiego	Jedno na 200 kor.	Tylko dla szkół ludowych, średnich lub wyższych.	Tylko dla krewnych fundatora, odznaczających się moralnością, pilnością, zdrowiem (świadectwo lekarskie) i zdolnościami.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy (dokąd rodzina fundatora nie wybierze swego zastępcy dla spraw niniejszej fundacyi).
* Antoniego Małeckiego	Jedno na 100 kor.		Tylko dla pochodzących z Andrychowa, a wykazujących najlepszy postęp w naukach. Pierwszeństwo nawet przy dobrym tylko postępie służy potomkom Antoniego Bylicy, krewnego fundatora.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Andrzeja Nielepca	Jedno na 100 kor.		Przedewszystkiem dla uczących się krewnych fundatora, w braku zaś takich dla innych krewnych tegoż — po nich dla ubogich uczniów urodzonych w Frydrychowicach lub w Przybradziu pow. Wadowickiego.	Aż do ukończenia nauk.	Każdoczesny paroch w Frydrychowicach za zatwierdzeniem c. k. Namiestnictwa.
Teodora Stanisława Paprockiego	Jedno na 300 kor.		Pierwszeństwo służy członkom familii Paprockich.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Bolesława Paszyca	Ewentualnie dwa po 600 kor.		Religia rzym. kat., pochodzenie z rodzin ubogiej szlachty polskiej.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Ks. Antoniego Popkiewicza	Jedno na 300 kor. i ewent. jedno na 200 koron	Szkoły wyższe (uniwersytety, akademie) wykluczone.	Religia rzymsko-katolicka. Krewnym fundatora służy pierwszeństwo. W ich braku otrzymają stypendya synowie podupadłych mieszczan miasteczka Starejsoli, uczęszczający do szkół publicznych w innem miejscu jak w Starejsoli, a jeśliby i tych zabrakło synowie włościan, pochodzący z gmin Warzyce, Birówka i Niepla, powiatu Jasielskiego. Wymagane jest ukończenie przynajmniej drugiej klasy szkoły ludowej.	Aż do ukończenia szkoły średniej.	Wydział krajowy.
Ks. biskupa Józefa Alojzego Pukalskiego	Jedno ewent. więcej po 200 kor.	Szkoły ludowe wykluczone.	Religia katolicka, urodzenie w Galicyi lub na Szląsku austryackim. Dla urodzonych na Szląsku austryackim także narodowość polska.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Stawka Andrzeja ks.	Jedno ewent. więcej po 105 kor.	Tylko dla szkół krakowskich.	Pierwszeństwo służy uczniom pochodzącym z gmin, wcielonych do parafii Szynwałdu w powiecie tarnowskim.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Stypendya Strisowerowskie	Dwa po 160 kor.	Dla obcych tylko szkoły średnie.	Religia mojżeszowa. Stypendya są przeznaczone dla męskich potomków fundatora Adolfa Juliusza Strisowera, uczęszczających do jakichkolwiek szkół publicznych. W ich braku mogą być stypendya nadane przez substytucyę na rok jeden uczniom galicyjskich szkół realnych lub gimnazyalnych, urodzonym w Jarosławiu. Jedno stypendyum jest już w rękach substytuta.	Dla potomków fundatora aż do zupełnego ukończenia nauk. Dla obcych aż do ukończenia szkół realnych lub gimnazyalnych w kraju, o ile się pierwej nie zgłosi kandydat z rodziny fundatora.	Wna Rebeka Netti (Żanetta) Sternbergowa w Wiedniu, łącznie z przełożeństwem zboru izraelickiego w Jarosławiu, ew. Wydział krajowy.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencyi co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencyi	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Strzałkowskiego Stanisława	Cztery po 500 kor.	Dla obcych: tylko dla c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, świeckich wydziałów uniwersytetów krajowych i dla akademii rolniczej w Dublanach. (Ograniczenia te nie obowiązują względem krewnych).	Narodowość polska, obrządek rzym. kat., pochodzenie (ślubne lub nieślubne) z rodziców rzymsko-katolickiego obrz., pochodzenia polskiego, urodzenie się w Tarnopolu, Zbarażu, Jacowcach lub Korszyłówce. — Krewnym, aż do trzeciego stopnia fundatora lub jego żony Waleryi Medardy z Dobrzyńskich Strzałkowskiej służy pierwszeństwo, bez względu na miejsce urodzenia.	Aż do ukończenia nauk.	Kazimierz Jełowicki w Wołoskiej wsi pod Bolechowem.
* Dra Jana Towarnickiego	Jedno ewent. jeszcze drugie po 400 K (dla szkół wyższych) ewentualnie po 300 kor. (dla szkół średnich) lub po 240 kor. (dla szkół ludowych).	Dla szkół publicznych ludowych, średnich i wyższych z wyłączeniem wydziału teologicznego.	Pierwszeństwo do dwóch stypendyów służy synom kuratorów fundacyi niniejszej. Zresztą mogą je uzyskać synowie mieszczan rzeszowskich i mniejszych urzędników publicznych, krajowców, którzy przynajmniej 5 lat pełnili służbę w obwodzie rzeszowskim i synowie urzędników prywatnych z obwodu rzeszowskiego.	Aż do ukończenia nauk, ewent. jeszcze przez dalsze dwa lata w celu dalszego kształcenia się za granicą.	Kuratorya tejże fundacyi, urzędująca w Rzeszowie. Nadanie zatwierdza Wydział krajowy.
* Wincentego Trojanowskiego	Jedno na 270 kor.	Tylko dla szkół ludowych, średnich lub wyższych.	Pierwszeństwo służy krewnym fundatora lub jego sióstr WP. Franciszki Julii dw. im. Dańcowej i Maryi Popowiczowej, przyczem w równych zresztą okolicznościach rozstrzyga bliższy stopień. W braku krewnych mogą stypendyum otrzymać w Bochni urodzeni synowie górników przy bocheńskiej kopalni soli.	Aż do ukończenia studyów w uniwersytetach lub akademiach.	Wydział krajowy na przedstawienie Prezesa Rady powiatowej w Bochni.
* Antoniego Rogala Zawadzkiego	Jedno na 160 kor.		Tylko dla synów prywatnych oficyalistów tutejszo krajowych, pierwszeństwo służy synom członków krajowego Towarzystwa wzajemnej pomocy urzędników prywatnych, a między tymi sierotom.	Do ukończenia nauk.	Rada nadzorcza krajowego Towarzystwa wzajemnej pomocy urzędników prywatnych we Lwowie.
Andrzeja Żalchockiego	Jedno lub więcej po 231 kor.		Szlachectwo polskie. W równych zresztą okolicznościach służy pierwszeństwo krewnym fundatora i jego spadkobierców Józefa Żalchockiego i Aleksandra Gizińskiego.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Jana Żurakowskiego	a) Dwa po 525 kor. ewentualnie jedno lub dwa po 420 kor. b) Ewentualnie jedno lub więcej po 525 kor. c) Cztery lub więcej po 420 kor. z tych jedno od II. półrocza. d) Jedno lub więcej po 315 kor.	Szkoły ludowe wykluczone od kompetencyi.	ad a) b) Szlachectwo polskie, pierwszeństwo służy ad a) potomkom rodziny fundatora i jego zięcia Juliana Starzyńskiego. Co do wszystkich pochodzenie z ojca narodowości polskiej, religii rzym. kat., urodzenie w Galicyi.	Aż do ukończenia nauk w szkołach publicznych w obrębie król. Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. Ks. Krakowskiem.	Wydział krajowy.

Wykaz

wakujących stypendyów z fundacyi przystępnych dla uczniów szkół średnich i wyższych.

* Artymowicza Jana	Jedno na 90 kor. od II. półrocza, ewentualnie jeszcze jedno na 90 kor.	Tylko dla uczniów szkół średnich.	Prawo kompetencyi służy w porządku niżej wymienionym: potomkom Antoniego Artymowicza, brata fundatora, Maryi Sierocińskiej, siostry fundatora, Bazylego Artymowicza, brata fundatora, Mikołaja Artymowicza, stryja fundatora, Bazylego Leontowicza, Piotra i Katarzyny Leontowiczów, Łukasza Gachowskiego, Pawła Leontowicza, Jana Wołosa, wuja fundatora, synom nauczycieli ludowych obrz. gr. kat., ruskich księży i ruskich włościan.	Aż do ukończenia szkoły średniej.	Wydział krajowy.
* Joela Biera	Dwa po 396 kor.	Tylko dla szkół średnich.	Religia mojżeszowa, wzorowe postępy i obyczaje. Pierwszeństwo służy krewnym fundatora po nich zaś uczniom urodzonym w Podhajcach, pod warunkiem dobrych postępów i obyczajów.	Aż do ukończenia szkoły średniej.	Wydział krajowy.
Samuela Głowińskiego	a) 4 styp. po 420 kor. ewentualnie więcej b) 20 styp. po 315 kor. ewentualnie więcej.		Ad a) b) pierwszeństwo służy krewnym fundatora, część stypendyów jest zastrzeżona dla szlachty. Stypendya po 420 kor. mogą otrzymać tylko uczniowie szkół wyższych, którzy korzystali już z niższego stypendyum w kwocie 315 kor.	ad a) b) aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencyi co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencyi	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
Jarosławska, ś. p. księżnej Anny ze Stembergków Ostrogskiej	Jedno ew. więcej po 210 kor.		Urodzenie w Galicyi.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Jezienickich (utworzona przez ś. p. ks. Marka Jezienickiego, proboszcza w Chorostkowie)	Jedno na 600 kor. albo dwa po 300 kor.		Tylko dla krewnych ś. p. fundatora.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Sabiny z Pawlikowskich Korzelińskiej	Dwa po 300 kor.	Tylko dla gimnazyów.	Szlachectwo.	Tylko na bieżący rok szk.	Wydział krajowy na propozycyę Wgo Stanisława Skarzyńskiego, właściciela dóbr w Studziance p. Kałusz.
Krakowska zakordonowa	Ewentualnie jedno lub więcej po 420 kor. i po 315 kor.		O stypendya po 420 kor. mogą kompetować tylko uczniowie szkół wyższych, którzy korzystali już z niższego stypendyum w rocznej kwocie 315 kor.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Ładuńskiego Stanisława	Jedno na 40 # hol. i 60 kor. ew. drugie w takiej samej wysokości.		Religia katolicka obrz. łac. lub greck., urodzenie i zamieszkanie w król. Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem. Pierwszeństwo służy kandydatom, wywodzącym swój ród od fundatora lub też z familii Bujnowskich, po mieczu lub po kądzieli.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Marka Matczyńskiego	Ewentualnie jedno lub więcej po 420 kor. i po 315 kor.		Szlachectwo. — Krewnym fundatora służy pierwszeństwo. O stypendyum o rocznych 420 kor. mogą się ubiegać tylko uczniowie szkół wyższych, którzy korzystali już z niższego stypendyum w rocznej kwocie 315 kor.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Zygmunta i Fryderyki Michalewiczów	Dwa po 300 kor.	Tylko dla szkół średnich.	Urodzenie w kraju, z ślubnych rodziców, wyznanie rzymsko- lub grecko-katolickie, chlubne ukończenie szkoły ludowej. Pierwszeństwo służy synom c. k. urzędników podatkowych.	Aż do ukończenia szkół średnich w kraju, a następnie szkół wyższych w krajach w Radzie państwa reprezentowanych.	Wny Dr. Kazimierz Szczurowski c. k. Radca Sądu krajowego wyższego we Lwowie, w porozumieniu z Wydziałem krajowym.
* Księdza Ireneusza Mokrzyckiego i tegoż matki Maryi Mokrzyckiej	Jedno na 550 kor.	Tylko dla uczniów szkół gimnazyalnych i pierwszych dwóch lat wydziału prawniczego lub filozoficznego, albo też pierwszych trzech lat wydziału lekarskiego.	Ślubne pochodzenie, wyznanie katolickie, obrządek łaciński. Pierwszeństwo służy sierotom po obojgu rodzicach, po tych zaś sierotom bez ojca.	Aż do ukończenia nauk na jednym ze świeckich wydziałów uniwersyteckich.	Wydział krajowy.
* Myślenicka (ks. Otowskiego)	Jedno na 60 kor. (od II. półrocza 1904/5.	Tylko dla gimnazyów.	Ukończenie IV. kl. szkoły ludowej w Myślenicach z postępem celującym z pilności, obyczajów i przynajmniej z połowy przedmiotów szkolnych, pochodzenie z Myślenic lub gmin należących do parafii myślenickiej, przyczem pochodzącym z Myślenic służy pierwszeństwo.	Aż do ukończenia IV. klasy gimnazyalnej.	Ks. proboszcz myślenicki wspólnie z naczelnikiem gminy i dyrektorem szkoły w Myślenicach.
* Jakóba Nawratila	Jedno na 120 kor.	Tylko dla szkół średnich do klasy VI. włącznie.	Tylko dla celujących uczniów, których ojcowie są a względnie w chwili zgonu byli członkami stowarzyszenia obok w ostatniej rubryce wymienionego. Pierwszeństwo służy sierotom po obojgu rodzicach lub też po ojcu tudzież uczniom klas wyższych.	Tylko przez bieżący rok szkolny.	Wydział stowarzyszenia pocztmistrzów, pocztexpedyentów i pocztexpedytorów Galicyi, Bukowiny i Wiel. Ks. Krakowskiego.
Mikołaja Potockiego	Ewentualnie dwa lub więcej po 420 kor., jedno lub więcej po 315 kor.		Szlachectwo. Stypendyum po 420 kor. mogą otrzymać tylko uczniowie szkół wyższych, którzy pobierali już stypendyum niższe o rocznych 315 kor.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Mieczysława Romanowskiego	Jedno ew. zaś dwa po 330 koron.	Tylko dla szkół średnich.	Wyznanie katolickie. Pierwszeństwo służy spokrewnionym z ś. p. Mieczysławem Romanowskim, poetą polskim, poległym w powstaniu z r. 1863.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Rafała Russyana	Ewent. jedno lub więcej po 420 kor., jedno ewent. dalsze stypendya po 315 kor.		Szlachectwo. — Krewnym fundatora służy pierwszeństwo. O stypendyum o rocznych 420 kor. mogą się ubiegać tylko uczniowie szkół wyższych, którzy korzystali już z niższego stypendyum w rocznej kwocie 315 kor.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Antoniego Józefa Spadwińskiego	Jedno na 340 kor.		Religia katolicka.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencyi co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencyi	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Stupnickich i Jankowskich	a) Jedno od II. półrocza 1904/5 ew. dwa dalsze po 600 kor. b) ewent. jedno lub więcej stypendyów po 400 kor.	ad a) tylko dla wydziału prawniczego lub medycznego uniwersytetów we Lwowie, Krakowie lub Wiedniu. ad b) tylko dla krajowych gimnazyów.	Religia rzymsko- lub grecko-katolicka, narodowość polska lub ruska, celujący postęp w naukach. Krewni fundatora (śp. Marcelego Stupnickiego, właściciela Szypowiec) mają pierwszeństwo przed innymi kandydatami, chociażby nie wykazywali celującego postępu.	ad a) aż do ukończenia studyów na wydziale prawniczym lub medycznym we Lwowie, Krakowie lub Wiedniu. ad b) aż do ukończenia studyów gimnazyalnych krajowych, a następnie na wydziałach jak a).	Wydział krajowy na propozycyę kuratora, którym jest Wny Władysław Madeyski, emeryt. c. k. Radca Sądu kraj. w Samborze.
Stypendya chłopskie księdza Szczęsnego Skibińskiego proboszcza Żarszyńskiego	Jedno ewent. więcej po 200 kor.		Stypendya są przeznaczone tylko dla synów ubogich włościan t. j. chłopów zamieszkałych na wsi, w kraju, a gdyby tych zabrakło, dla synów rzemieślników, wiejskich (chłopskich). Pierwszeństwo służy najuboższym a względnie sierotom. Do podania należy dołączyć poświadczenie przełożonego parafii, podpisane przez trzech członków gminy, że ojciec kandydata jest obyczajnym, religijnym i że wódki i innych upajających trunków nigdy nie pija. Kandydaci osieroceni po ojcu mają natomiast załączyć tegoż metrykę śmierci.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Jana Bazylewicza Towarnickiego	Trzy lub więcej po 400 kor.			Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Juliana Nieczui Wierzbickiego	Jedno na 720 kor.		Pierwszeństwo służy potomkom Róży z Wierzbickich i Ignacego małżonków Paparów, tudzież Genowefy z Wierzbickich i Benedykta małżonków Kosieradzkich, a to bez względu na stan ich majątkowy i pochodzenie szlacheckie, po nich imiennikom fundatora Nieczujom Wierzbickim. W braku takich kandydatów mogą otrzymać stypendyum uczniowie niepochodzący ze szlachty, którzy jednak są rodowitymi Polakami, po polsku mówić umieją i urodzeni są w której z prowincyi dawnej Polski, albo też urodzili się za granicą z wygnańców i wychodźców politycznych polskich.	Aż do ukończenia nauk uniw. lub technicznych. Stypendyści winni wszelakoż w ciągu studyów słuchać kursów języka, literatury i historyi polskiej i zdać z tych przedmiotów egzamin z dobrym postępem w ciągu trzech lat po wstąpieniu na uniwersytet lub akademię techniczną.	Wydział krajowy.
Franciszka Korwina Zawadzkiego	Jedno ewent. więcej na 420 kor. Jedno ewent. więcej na 315 kor.		Szlachectwo. — Krewnym fundatora służy pierwszeństwo. Stypendya po 420 kor. mogą otrzymać tylko uczniowie szkół wyższych, którzy pobierali już stypendyum niższe o rocznych 315 kor.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.

W y k a z

wakujących stypendyów z fundacyi, przeznaczonych dla jednego lub kilku tylko zakładów naukowych.

* Grzegorza Aywasa	Jedno na 600 kor.	Tylko dla świeckich wydziałów uniwersytetu lwowskiego.	Wyznanie chrześciańskie z pierwszeństwem dla obrz. orm.- katolickiego.	Aż do ukończenia studyów na jednym ze świeckich wydziałów uniwersytetu lwowskiego.	Wydział krajowy na propozycyę Senatu akademickiego uniwersytetu lwowskiego.
* Barczewskiego a) dla uniw. lwowskiego b) dla uniw. Jagiellońskiego w Krakowie	ad a) siedm lub więcej po 600 kor dla szlachty. 3 ew. więcej stypendyów po 600 kor. dla nieszlachty. ad b) ewent. 3 lub więcej stypendyów po 600 kor. dla szlachty. 3 ew. więcej stypendyów po 600 kor. dla nieszlachty.	Ad a) tylko dla uczniów świeckich wydziałów uniwersytetu lwowskiego. Ad b) tylko dla uczniów świeckich wydziałów un. Jagiellońskiego.	Ad a), b) Narodowość polska religia rzym. sko-katolicka, urodzenie w obrębie dawnej Polski — co do stypendyów szlacheckich staropolskie szlachectwo. Pierwszeństwo służy w obu kategoryach kandydatom, którzy złożyli dowody skutecznej pracy naukowej (dla medyków złożenie I. egz. ścisłego, praca w laboratoryach, prosektoryach, i t. d. dla innych wydziałów praca w seminaryach i napisanie pracy przez kierownika przyjętej, praca w laboratoryach).	Ad a) b) aż do ukończenia nauk na uniwersytecie, dla którego stypendyum jest przeznaczone, a jeżeli stypendysta podda się aktowi habilitacyjnemu na jednym z krajowych uniwersytetów, jeszcze przez dalszych lat 6 (ewentualnie w podwójnej lub potrójnej kwocie).	Wydział krajowy po wysłuchaniu wniosków właściwego Senatu akademickiego.
* Ks. Jana Dolżańskiego	Jedno na 420 kor.	Tylko dla uczniów wydziałów lekarskich uniwersytetów krajowych.	Narodowość ruska. Zobowiązanie się do leczenia nietylko allopatycznie, ale także homeopatycznie. Do podania należy załączyć odpowiednie oświadczenie, albo też złożyć je w treści samego podania.	Aż do ukończenia nauk na wydziale lekarskim.	Wydział krajowy.
* Arcyksiężniczki Gizeli król. księżniczki bawarskiej	Jedno na 240 kor.	Tylko dla c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.		Aż do ukończenia c. k. szkoły politechnicznej we Lwowie, ewentualnie na dalsze studya za granicą.	JE. JW. Agenor hr. Gołuchowski c. k. Minister spraw zagranicznych.
* Irmy Hailig	Jedno na 140 kor.	Tylko dla c. k. II. (niemieckiego) gimnazyum we Lwowie.	Tylko dla ubogich sierót po urzędnikach sądowych, religii katolickiej.	Aż do ukończenia c. k. II. gimnazyum we Lwowie.	Wydział krajowy.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencyi co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencyi	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Władysława i Maryi Jankowskich	Jedno na 40 kor.	Tylko dla lwowskich szkół ludowych męskich.	Narodowość polska, religia katolicka bez różnicy obrządku, pochodzenie z rodziców należących do klasy rękodzielniczej lub robotniczej.	Aż do ukończenia nauk w jednej z lwowskich szkół ludowych.	Wna Tekla z Jankowskich Domaszewiczowa w Snopkowie pod Lwowem.
* Janowskiego Floryana Amanda, biskupa Tarnowskiego	Jedno na 90 kor.	Tylko dla gimnazyum tarnowskiego.	Celujące zdolności, religia katolicka.	Aż do ukończenia gimnazyum tarnowskiego.	Wydział krajowy na przedstawienie dyrekcyi i grona nauczycielskiego c. k. gimnazyum w Tarnowie.
* Arcyksięcia Karola Ludwika	Jedno na 360 kor.	Tylko dla uczniów wydziału prawniczego we Lwowie lub Krakowie.	Wyznanie katolickie. Pierwszeństwo służy uczniom należącym do obrządku ormiańskiego, a to przedewszystkiem urodzonym w byłym obwodzie kołomyjskim, po nich urodzonym w byłym obwodzie stanisławowskim lub brzeżańskim, po tych urodzonym w Galicyi, a po tych urodzonym na Bukowinie.	Aż do ukończenia wydziału prawniczego we Lwo- lub w Krakowie.	C. k. Namiestnik na propozycyę Ordynaryatu arcybiskupiego obrz. orm. we Lwowie.
* Menarda Konieckiego	Dwa lub więcej po 400 kor. Dwa ewent. więcej po 300 kor.	Tylko dla świeckich wydziałów c. k. uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.	Narodowość polska. Krewnym i powinowatym fundatora służy pierwszeństwo.	Aż do ukończenia nauk na uniwersytecie Jagiellońskim.	Senat akademicki un. Jagiellońskiego.
* Mieszkańców byłego powiatu Krościeńskiego	Jedno na 120 kor.	Tylko dla c. k. gimnazyum w Nowym Sączu.	Uczęszczanie do klasy IV., V. lub VI. ewentualnie do klasy III. i przynależność do jednej z następujących gmin: Białowoda, Czarnowoda, Czerniec, Czorsztyn, Grywałd, Huba, Hałuszowa, Jaworki część I. i II. Kamienica, Kiczna, Kluszkowice, Krościenko, Krośnica, Łącko, Maniów, Maszkowice, Mizerna, Ochotnica, Sromowce niżne i wyżne, Szczawa, Szczawnica, Szlachtowa, Tylka, Tylmanowa, Zabrzez, Zagorzyn z przyległościami, Wola piskulina, Wola kopcowa, Zalesie, Zarzyce i Zabłuda.	Aż do ukończenia VI. kl. gimnazyalnej.	C. k. Namiestnictwo na przedstawienie c. k. Starostwa w Nowym Targu.
* Maryi Kruszewskiej z Chorobrowa	I. Jedno na 400 kor. II. Jedno na 320 kor.	I. tylko dla uczniów wydziału prawniczego we Lwowie lub Krakowie. II. tylko dla uczniów krajowej akademii rolniczej w Dublanach.	I. Religia katolicka, obrz. łacińskiego staropolskie szlachectwo, zobowiązanie się formalną pisemną deklaracyą, zatwierdzoną przez władzę nadopiekuńczą, że stypendysta bezpośrednio po ukończeniu studyów wstąpi do służby sądowej w Galicyi lub Wiel. Ks. Krakowskiem i pozostanie wniej przynajmniej przez lat dziesięć, w przeciwnym zaś razie zwróci fundacyi całą tytułem stypendyum pobraną kwotę. Pierwszeństwo służy urodzonym w powiecie sokalskim lub z rodziców w tym powiecie mieszkających, po nich uczniom z innych powiatów Galicyi i Wiel. Ks. Krakowskiego, po tych zaś uczniom z innych ziem b. Rzeczpospolitej Polskiej. II. Wyznanie katolickie obrządku łac. lub gr., urodzenie w Galicyi lub w Wiel. Ks. Krakowskiem, albo też z ojca ks. unickiego, wychodźcy z dyecezyi chełmskiej. Pierwszeństwo służy urodzonym w powiecie sokalskim.	I. Aż do ukończenia studyów prawniczych a następnie aż do uzyskania adjutum w służbie sądowej w Królestwie Galicyi i Lodomeryi lub W. Ks. Krakowskiem. II. Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy na przedstawienie Rady powiatowej sokalskiej.
* Lewickiego hr. Kajetana	Jedno na 400 kor.	Dla ucznia krajowej szkoły gospodar. wiejskiego.	Urodzenie w Galicyi. Szczególne uwzględnienie przy równem uzdolnieniu zastrzeżone jest dla synów oficyalistów każdej kategoryi w dobrach do ordynacyi hr. Lewickich należących.	Aż do ukończenia nauk.	JE. Zofia z hr. Lewickich hr. Siemieńska-Lewicka.
Adolfa Władysława Aleksandra Łazowskiego	Trzy po 600 kor.	Tylko dla uniwersytetu lwowskiego lub krakowskiego.	Poświęcanie się nauce literatury polskiej i języka polskiego.	Aż do ukończenia nauk na wydziale filozoficznym uniwersytetu lwowskiego lub krakowskiego.	Wydział krajowy.
* Mieroszewskiego Ordynata	Jedno na 400 kor.	Tylko dla gimnazyum św. Anny w Krakowie.	Pierwszeństwo mają synowie ubogiej szlachty staropolskiej, w kraju zamieszkałej. W ich braku mogą otrzymać stypendya uczniowie w kraju urodzeni, pochodzący z rodziców również w kraju urodzonych, których językiem ojczystym jest język polski.	Aż do ukończenia gimnazyum św. Anny, potem zaś studyów uniwersyteckich na jednym z austryackich uniwersytetów.	Ordynat dr. Jan hr. Mieroszewski w Krakowie.
Filipa Wiktora Obniskiego	Jedno na 800 kor.	Tylko dla wydziałów prawniczych we Lwowie i Krakowie.	Narodowość polska, pochodzenie szlacheckie.	Aż do ukończenia wydziału prawniczego.	Wydział krajowy.
* Kazimierza Prus Petryczyna	a) ewent. 3 lub więcej po 400 kor. b) Jedno na 300 kor. c) Cztery po 400 kor. d) Dwa ewent. więcej po 250 kor.	ad a) tylko dla uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie; ad b) tylko dla gimnazyum św. Anny w Krakowie; ad c) tylko dla wyższej szkoły przemysłowej w Krakowie; ad d) tylko dla krajowej średniej szkoły rolniczej w Czernichowie. W braku uzdolnionych kompetentów jednego z tych zakładów mogą stypendya być nadane kompetentom uzdolnionym innego z powyższych zakładów.	Narodowość polska, dowód, że rodzice petenta zrodzili się na ziemi polskiej. (Należy zatem załączyć metryki urodzenia petenta i obojga jego rodziców).	Aż do ukończenia nauk w zakładzie, w którym stypendyum nadano.	Wydział krajowy.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencyi co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencyi	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Przemyska	Jedno na 240 kor.	Tylko dla gimnazyów przemyskich.	Pochodzenie z rodziców zamieszkałych w byłym obwodzie przemyskim, ukończenie czwartej klasy gimnazyalnej z pierwszym stopniem celującym.	Aż do ukończenia studyów gimnazyalnych w Przemyślu.	C. k. Namiestnik.
Leopolda Rolanda dla uczennic seminaryum nauczycielskiego we Lwowie	Dwa po 360 kor.	Tylko dla lwowskich żeńskich seminaryów nauczycielskich.	Religia katolicka.	Aż do ukończenia nauk w jednem z lwowskich seminaryów nauczycielskich żeńskich.	Wydział krajowy.
* Piotra Jakóba Rostockiego	Jedno na 730 kor.	Tylko dla szkół ludowych męskich w Drohobyczu i dla gimnazyum drohobyckiego.	Tylko dla członków rodziny fundatora.	Aż do ukończenia gimnazyum drohobyckiego.	Dyrektorowie szkół ludowych i gimnazyalnych w Drohobyczu.
Maksymiliana i Franciszka Ksawerego Siemianowskich dla ubogich uczniów obu galicyjskich wszechnic i c. k. szkoły politechnicznej we Lwowie	Jedno na 400 kor. (ewentualnie).	Tylko dla uczniów uniwersytetu lwowskiego.		Aż do ukończenia studyów uniwersyteckich we Lwowie.	Wydział krajowy.
* Rozalii i Karola Słapów	Jedno na 600 kor.	Tylko dla c. k. wyższej szkoły przemysłowej w Krakowie.	Urodzenie w Wadowicach z mieszczańskiej familii, religia katolicka, obrządku łacińskiego. Spokrewnionym z familią Słapów służy pierwszeństwo.	Aż do ukończenia c. k. wyższej Szkoły przemysłowej w Krakowie.	Wydział krajowy na propozycyę Rady miejskiej wadowickiej.
Soboty Karola	a) Jedno na 400 kor. b) Jedno na 400 kor. c) Jedno na 400 kor. d) Jedno na 400 kor.	ad a) tylko dla uczniów szkół realnych w kraju, albo też dla takich uczniów c. k. szkoły politechnicznej we Lwowie, którzy szkołę realną z chlubnym postępem ukończyli; ad b) tylko dla Akademii rolniczej w Dublanach; ad c) tylko dla wydziału prawniczego we Lwowie lub Krakowie; ad d) tylko dla wydziału lekarskiego we Lwowie lub Krakowie.	Urodzenie w Galicyi lub Wiel. Ks. Krakowskiem, wyznanie katolickie obrz. łac. lub greckiego, sieroctwo lub pochodzenie z ubogich rodziców. Krewnym fundatora służy pierwszeństwo, między nimi zaś rozstrzyga bliższy stopień.	Aż do ukończenia nauk ad a) w c. k. szkole politechnicznej, ad b) w akademii rolniczej Dublańskiej, ad c) na wydziale prawniczym we Lwowie lub w Krakowie, ad d) na wydziale lekarskim we Lwowie lub w Krakowie.	Wydział krajowy.
* Edwarda Adama hr. Stadnickiego	Jedno na 800 kor.	Tylko dla kształcących się w zawodzie rolniczym w kraju lub za granicą.	Tylko dla szlachty polskiej narodowości polskiej. Pierwszeństwo służy Stadnickim o małych majątkach lub ubogim, po nich zaś członkom rodów z rodziną fundatora blisko spokrewnionych, ubogich lub o małych majątkach. Z pośród innej szlachty służy, w równych zresztą warunkach, kandydatom o nazwiskach historycznych pierwszeństwo przed kandydatami o nazwiskach nowszych mniej znanych. Należy załączyć wszystkie dotychczasowe świadectwa na dowód, że kandydat w szkołach dobrze się uczył i że się zawsze dobrze sprawował.	Aż do prawidłowego ukończenia nauk w zawodzie rolniczym, ewentualnie także na dalsze studya w zakładzie pozakrajowym.	Opieka małoletniego Adama Zbigniewa Leona tr. im. hr. Stadnickiego właściciela dóbr w Nawojowej.
* Ks. Antoniego Sutorskiego	Dwa ewent. więcej po 80 kor.	Tylko dla szkół ludowych w Myślenicach.	Tylko dla ubogich dzieci płci obojej, urodzonych w Myślenicach z rodziców również tamże urodzonych i zamieszkałych a mianowicie z mieszczan, rzemieślników, chałupników i wyrobników. Pry równym niedostatku służy pierwszeństwo krewnym fundatora.	Aż do ukończenia szkoły ludowej w Myślenicach.	Rada gminna w Myślenicach ewentualnie Wydział krajowy.
Dra Franciszka Urbańskiego	Dwa po 1200 kor.	Tylko dla c. k. Akademii sztuk pięknych w Krakowie.	Tylko dla artystów polskiego pochodzenia bez różnicy wyznania, odznaczających się zdolnościami. Uczniowie początkujący, niezdolni jeszcze do samodzielnego tworzenia, nie mogą korzystać z tego stypendyum.	Przez cztery lata studyów w c. k. Akademii sztuk pięknych w Krakowie, ewentualnie przez dalsze, najwyżej cztery lata studyów w tej samej Akademii.	Wydział krajowy.
* Dra Maryana Warteresiewicza	Jedno na 340 kor.	Tylko dla c. k. gimnazyum w Złoczowie.	Religia rzym. kat., sieroctwo lub pochodzenie z ubogich rodziców.	Aż do ukończenia c. k. gimnazyum w Złoczowie.	Rzym. kat. katecheta przy c. k. gimnazyum w Złoczowie.
* Wincentego Ziętkiewicza	Jedno na 130 kor.	Tylko dla c. k. szkoły realnej we Lwowie.	Wyznanie chrześciańskie; pierwszeństwo służy krewnym fundatora, w ich zaś braku synom niezamożnych obywateli m. Lwowa.	Przez trzy lata nauk w c. k. szkole realnej lwowskiej.	Alfred Ziętkiewicz c. i k. jenerał-major na pensyi, w Preszburgu.
* Adama Żebrowskiego	Ewent. sześć po 420 kor.	Tylko dla wydziałów prawniczych we Lwowie i Krakowie.	Szlacheckie pochodzenie; ubodzy członkowie rodziny ś. p. Tadeusza Żebrowskiego po mieczu i po kądzieli mają pierwszeństwo.	Aż do ukończenia studyów prawniczych, a w razie wstąpienia do konceptowej służby rządowej w Galicyi, aż do uzyskania adjutum lub stałej posady.	Wny Antoni Skrzyński w Żurawnie.

L. 145.287 (8865 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania opróżnionych z początkiem roku szkolnego 1904 905 stypendyów z funduszu naukowego po 210 kor. rocznie przeznaczonych dla młodzieży ruskiej narodowości oddającej się naukom na wydział. prawa lub filozofii Uniwersytetów państwowych ogłasza się niniejszem konkurs z terminem wnoszenia podań do 20. listopada 1904 r.

Ubiegający się winni przedłożyć podania swe przed upływem terminu konkursowego za pośrednictwem władzy akademickiej c. k. Namiestnictwu i dołączyć metrykę urodzenia, świadectwo szkolne oraz dowód frekwentacyi i aplikacyi co do nauki, które obecnie na c. k. Uniwersytecie odbywają.

C. k. Namiestnictwo.

Lwów, dnia 17. października 1904.

L. 128966/II. (8980 1—3)

KONKURS.

Na posady expedyentów przy c. k. Urzędach pocztowych:

1. W Ostawach białych z poborami 3 klasy 6 stopnia i ryczałtem na służącego 504 kor.

2. W Radenicach z poborami 3 klasy 6 stopnia i ryczałtem na służącego, który później oznaczonym będzie.

Podania należy wnieść najpóźniej do 12. listopada br. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 26. października 1904.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie.

We wtorek dnia 8. listopada 1904 ewentualnie gdyby na tym dniu nie zebrała się potrzebna ilość członków wedle § 53 statutu, tak we wtorek dnia 15. listopada b. r. zawsze o godzinie 3 po południu, odbędzie się w lokalu Stowarzyszenia kredytowego w Gródku w sprawie zmiany § 7 statutu

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

na które się wszystkich członków tegoż Towarzystwa uprzejmie zaprasza

Gródek, dnia 28. października 1904.

Z Rady nadzorczej Towarzystwa kredytowego w Gródku,
Stow. zarejestrowane z ogr. poręką.

Hersch Leichen, sekretarz. **Aron Perlberger,** prezes.



C. i k. pułk piechoty Freiherr von Merkl Nr. 55.

Ogłoszenie.

Przy powyższym pułku jest do oddania dostawa, względnie odbiór odpadków na rok 1905 w drodze licytacyjnej, a mianowicie:

a) Dnia 15 listopada b. r. licytacya na tuczone woły, względnie mięso wołowe w ćwiartkach.

b) Dnia 17. listopada b. r. licytacya na odpadki po biciu pozostałe, jak skóry, tłószcz, nogi wnętrzności idt.

Oferty należy przedłożyć opieczętowane najpóźniej do godziny 10 przed południem, w dniu licytacyi Komendzie 55 pułku piechoty.

Miesięczna potrzeba wynosi około 40 wołów, albo 10.000 kg. mięsa wołowego.

Wszystkie warunki licytacyjne są w prowianturze powyższego pułku do przejrzenia które należy podpisać i w swej ofercie wyraźnie nadmienić, że wszystkie warunki są znane.

Przy oddaniu oferty złożyć trzeba następujące wadyum:

ad a) 1500 kor.,

ad b) za tłuszcz i skóry po 200 koron, za resztę odpadków 50 koron.

Z komendy c. i k. 55 p. p.

Tarnopol, dnia 20. października 1904.

K. und k. Infanterieregiment Freiherr von Merkl Nr. 55.

(8977 1—2)

Kundmachung.

Beim obigen Regimente findet die Vergebung nach folgender Lieferung, beziehungsweise Abgabe von Abfallprodukte für das Jahr 1905 im Offertwege statt, und zwar:

a) Am 15. November l. J. die Offertverhandlung über zu liefernde Mastochen eventuell Ochsenfleisch in Vierteln.

b) Am 17. November l. J. jene über die Abgabe der, bei der Schlachtung sich ergebenden Abfalle als Häute, dann Anschlitt, sowie Därme, Fusse etc.

Die Offerte heben bis längstens 10 Uhr vormittags der genannten Tage an das Kommando des k. und k. Infanterieregiments Nr. 55 adressirt versiegelt einzulangen.

Zur Richtschnur diene, dass monatlich ein Bedarf von cirka 40 Ochsen, oder 10000 kgrm. Ochsenfleisch sich ergibt.

Jeder Offerent hat in die in der Proviantur des obigen Regiments aufliegenden Bedingungen Einsicht zu nehmen, und in seinem Offerte zum Ausdrucke zu bringen, dass ihm die Bedingungen für die Lieferung vollständig bekannt sind.

Bei Einrichtung der Offerte sind folgende Vadium zu erlegen und zwar:

ad a) 1500 Kronen,

ad b) für Anschlitt und häute je 200 Kronen, für die übrigen Abfälle 50 Kronen.

Von Kommando des k. u. k. Infanterieregiments Nr. 55.

Tarnopol, am 20. Oktober 1904.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.

Papier z fabryki Braci Fiałkowskich.